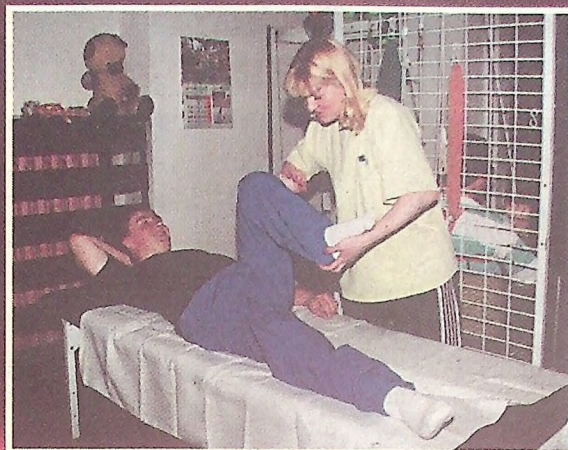


KONKRETY 16

WWW.KONKRETY.LEGNICA.PL
email: redakcja@konkrety.legnica.pl

nr indeksu 362727 Tygodnik Legnica Rok 30 Nr 1495 19 kwietnia 2001 r. Cena 1,80 zł



**W butach
na kółkach
- opowieść
o tym
jak Ariel
uratował
sobie życie.**

Czytaj strona 18



Awantura

o hipermarket

HURTOWNIA

OKULARY



PRZECIWSŁONECZNE

**STOJAKI GRATIS
ATRAKCYJNE CENY**

LEGNICA ul. Tatrzańska 13

tel. (076) 856 48 66 tel. kom. 0 604 16 17 18

DOWÓZ TOWARU DO KLIENTA

strona 4

z tygodnia

Jednym zdaniem

LEGNICA

• Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii i Ośrodek Adopcyjno-Opiekunicy zostały włączone w strukturę Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

LUBIN

• Spółka „Urbex” kupiła 2,8-hektarową działkę w lubińskiej części Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej; ma tu stać zakład produkujący materiały budowlane, który da pracę 45 osobom.

• Lubinianie Stowarzyszenie Młodzi Demokraci i Młodzieżowa Rada Miasta we współpracy ze Stowarzyszeniem Obywateli dla Rzeczypospolitej postanowili zająć się problemami młodzieży.

POLKOWICE

• Gmina Chocianów nie otrzymała dotacji z Kuratorium z Wrocławia na rozbudowę miejskiego gimnazjum.

• Członkowie Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność 80 z Przemkowa wysłali do starosty polkowickiego petycję dotyczącą wysokiego bezrobocia w gminie; autorzy zapowiadają, że jeżeli sytuacja będzie trwała nadal, doprowadzą do referendum o odłączeniu gminy Przemków od powiatu polkowickiego.

• Marcin Łobodziec z polkowickiego Gimnazjum nr 1 i Daniel Lisowski z Zespołu Szkół w Chocianowie zwyciężyli w powiatowych eliminacjach Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”; będą oni reprezentować powiat w konkursie wojewódzkim.

• 56 absolwentów szkół średnich i wyższych, mieszkańców gminy Przemków, rozpocznie w maju półroczne staże w urzędach i innych zakładach; opłacać ich będzie Powiatowy Urząd Pracy.

ZŁOTORYJA

• Kamil-Kania ze złotoryjskiego liceum Ogólnokształcącego i Danuta Rzeszut z Sokolowca wygrali w II Powiatowym Konkursie Wiedzy Pożarniczej; uczniowie będą reprezentować powiat złotoryjski w rozgrywkach wojewódzkich.

BOLESŁAWIEC

• Grzegorz Kocon, komendant Powiatowej Straży Pożarnej, przygotował projekt porozumienia w sprawie rozszerzenia obszaru działania jednostek ochotniczych straży pożarnych.

• O potrzebie utworzenia grup integracyjnych w placówkach oświatowych dyskutowano podczas konferencji w miejskim Przedszkolu nr 8.

• Opracowano szczegółowy regulamin tegorocznego „Pleneru Ceramicznego”. Dotyczy on kompetencji i zasad prowadzenia imprezy.

Redaktor wydania: Krystyna Nikończuk
Redakcja sportowa: Marek Szpyra
Zdjęcia na okładce: Wincenty Kołodziejski

Zakupy z serca



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

BOLESŁAWIEC Podczas przedświątecznego kiermaszu, który odbywał się w ubiegły piątek w Bolesławieckim Ośrodku Kultury, można było nie tylko cieszyć oczy ozdobami wielkanocnymi i skosztować świątecznych wypieków, ale także wspomóc Środowiskowy Dom Samopomocy w Bolesławcu. Za symboliczne sumy oferowano prace plastyczne wykonane w trakcie zajęć terapeutycznych przez podopiecznych placówki. Pieniądze ze sprzedaży zasilą budżet Domu.

(każ)

Napadli na kierowcę tira

LEGNICA Mieszkaniec Legnicy wraz ze współnikami napadł na kierowcę tira. Samochód zatrzymała kobieta, która namówiła szofera, aby zaparkował auto na lubińskim parkingu.

Kierowca został skrzepowany przez bandytów. Napastnicy związali mu ręce, a oczy i usta zakleili taśmą izolacyjną, po czym wywieźli do podchojnowskiego lasu.

Szajka obserwowała kierowcę od chwili załadowania samochodu półtuszami w legnickiej chłodni.

Bandyci zawieźli ładunek do umówionej masarni we Wschowie. Tu samochód został rozładowany, po czym złodzieje odjechali nim pod Głogów, gdzie porzucili auto.

(nik)

Rekreacja dla dorosłych



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

BOLESŁAWIEC Wiosna nadeszła, a wraz z nią ławki w miejskim parku przy ul. Tyrankiewiczów zapelniają amatorzy mocnych trunków. Nie przeszkadza im sąsiedztwo pobliskich szkół ani bawiących się nieopodal dzieci. Ustawa o zakazie picia alkoholu w miejscach publicznych, jak widać, weszła w życie.

(każ)

Wsparcie dla trzystulatka

BOLESŁAWIEC W trakcie bolesławieckiego forum prezydentów miast Dolnego Śląska wystosowano apel o wsparcie dla Uniwersytetu Wrocławskiego. W przyszłym roku uczelnia obcho-

dzić będzie jubileusz 300-lecia i zdaniem ośmiu włodarzy podpisanych pod dokumentem jest to nie tylko powód do dumy, ale też okazja do materialnego wsparcia.

(każ)

Ubywa głogowian

GŁOGÓW Zmniejsza się liczba mieszkańców Głogowa. Tylko w ostatnim kwartale ubyło 300 mieszkańców miasta. Teraz mieszka tu ponad 73 tys. osób. Podobna tendencja utrzymuje się w Lubinie.

(nik)

Pierwsze koty Graffiti

GŁOGÓW Dziecięcy zespół Graffiti z Głogowa zakwalifikował się do udziału w ogólnopolskim festiwalu kultury młodzieży szkolnej w Kielcach. 45 dzieci wystąpi przed dziesięciotysięczną publicznością.

Graffiti pojedzie do Kielc w lipcu tego roku na dwa i pół tygodnia. W ramach festiwalu odbywają się bowiem także warsztaty wokalne oraz taneczne. Głogowianie wystartują w tym konkursie w kategorii zespołów rewiowych. Grupa taneczna zaprezentuje się w 20-minutowym programie artystycznym. W kategorii zespołów wokalnych do 11 lat 5-osobowa grupa zaprezentuje dwie piosenki.

- Zespół istnieje dopiero od dwóch i jest to jego pierwszy tak znaczący występ - mówi Zdzisław Krawczonek, kierownik zespołu.

Festiwal w Kielcach jest jednym z dwóch największych tego typu imprez w Polsce, obok konińskiego. Jego organizatorami są ZHP, Ministerstwo Kultury oraz TVP 1. Graffiti ma więc szansę wystąpić w telewizji.

(don)

Zagrożowali przed szkołą



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

ŚCINAWA Przed Szkołą Podstawową nr 1 w Ścinawie rozlokowano blaszane garaże. Nie tylko szpecą, ale też utrudniają dostęp do placówki. Czy architektoniczne perły aby na pewno postawione są legalnie?

Dwa tysiące osób do sądu

LEGNICA Dwa tysiące spraw założył w sądzie Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Legnicy najemcom mieszkań komunalnych, którzy zalegają z czynszami. Niektóre sprawy trwać będą zapewne kilka lat. ZGM chętnie układa

się z mieszkańcami i rozkłada spłatę długu na raty, jeśli ci tylko zobowiążą się do regularnej spłaty.

Jak będzie wyglądała sytuacja po wprowadzeniu drastycznej podwyżki czynszów?

(nik)

Sezon na jaja

Jak co roku przed Wielkanocą najbardziej chodliwym towarem są jajka. Tym razem udało się fotoreporterowi upolować „Jaja jak berety”.

(nik)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Kultura na eksport

LEGNICA-BLANSKO W najbliższą sobotę i niedzielę mieszkańcy czeskiego Blanska, miasta partnerskiego Legnicy, będą mogli zapoznać się z przygotowaną przez legniczian ofertą kulturalną. Gośćmi Czechów będzie działająca w Klubie Gońca Teatralnego młodzież, która zaprezentuje spektakl „Nie wczoraj, nie jutro, może dziś”, zrealizowany pod kierownictwem Joanny Rostkowskiej, opiekunki Klubu.

Przed czeską publicznością wystąpi także chór Madrygał. Delegację legniczian uzupełni dwoje artystów: Halina Łobos i Norman Smużniak, którzy zaprezentują w miejscowej galerii swoje obrazy. Pobyt legniczian w Czechach związany jest z dniami naszego miasta w Blansku.

(aguz)

Słodka Wielkanoc



Fot. GRZEGORZ SPALA

LEGNICA Piekarnia „BP” Korneliusza Okonia i redakcja tygodnika „Konkrety” z okazji Wielkanocy przekazały ciasto dzieciom ze Świątlicy Terapeutycznej przy ul. Brackiej na Żakaczawiu. Smakowite wypieki odebrali pracownicy świetlicy.

(z)

Stawiają na turystykę

POLKOWICE W Polkowicach otwarto Centrum Informacji Turystycznej. Można w nim uzyskać informacje o turystyce, rekreacji i gastronomii w mieście, gminie oraz powiecie polkowickim. W sprzedaży są informatory, przewodniki, foldery, albumy i mapy całego świata. W przyszłości w siedzibie Centrum w Rynku 26 będzie się także mieściło biuro usług turystycznych.

Centrum funkcjonuje w strukturach Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej, do której należą miasta i gminy Dolnego Śląska. Celem tej organizacji jest promowanie województwa.

(don)

Czy będzie referendum?

LEGNICA W regionalnej sekcji NSZZ „Solidarność” Emerytów i Rencistów Zagłębia Miedziowego zawiązała się siedemnastoosobowa grupa, która chce doprowadzić do referendum w sprawie odwołania Rady Legnicy. Głównym powodem jest planowana przez zarząd miasta 57-procentowa podwyżka czynszów w lokalach komunalnych. Projekt zarządu został przyjęty przez radnych na lutowej sesji. Później, po wiecu emerytów i rencistów przed ratuszem wiceprezydent Ignacy Bochenek przesunął termin wejścia w życie podwyżki o miesiąc, czyli od maja. Rozmowy pomiędzy nim a zarządem związku spełzły na niczym. Jeszcze przed świętami około 14 tysięcy najemców mieszkań komunalnych otrzymało z ZGM-u pisma informujące o wysokości i terminie podwyżki. Związkowcy zaczęli zbierać podpisy pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum. Żeby do referendum w ogóle doszło, trzeba zebrać minimum 10 proc. podpisów osób uprawnionych do głosowania. Aby referendum było ważne, musi wziąć w nim udział przynajmniej 30 proc. uprawnionych do głosowania. By odwołać radę, potrzebna będzie zwykła większość głosów osób, które wzięły udział w głosowaniu.

- By mieć pewność, chcemy zebrać 9 tysięcy podpisów. Uważam, że nie będziemy mieli większych problemów z ich zebraniem. Niezadowolonych w mieście jest przecież sporo. 27 kwietnia o godzinie 10.30 organizujemy wiec pod legnickim teatrem. Tam zapytamy legniczian, czy chcą odwołania rady, czy nie. Jednocześnie będziemy zbierać podpisy. Można też to zrobić w naszej siedzibie przy ul. Libana - mówi Andrzej Wyporkiewicz, przewodniczący związku emerytów i rencistów.

Szef związku twierdzi, że jest tylko jedna szansa na wycofanie się z planów przeprowadzenia referendum.

- Przyjdziemy na kwietniową sesję Rady Miasta i będziemy się bacznie przysłuchiwać dyskusji radnych. Jeśli obniżą czynsze ze stawki bazowej 2,70 złotych za metr na 2 złote, to wtedy im odpuszcimy - zapowiada Andrzej Wyporkiewicz.

(pi)

Replika na plantach



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

BOLESŁAWIEC Pisaliśmy o zdewastowanej podczas sylwestrowej nocy zabytkowej budce meteorologicznej. Odtworzona „Pogodynka” z piaskowca znów stała na plantach. W przyszłości planuje się umieszczenie w jej wnętrzu urządzeń pomiarowych.

Bolesławianie będą mogli sami odczytywać dane o pogodzie.

(każ)

Ścieżki dla cyklistów

BOLKÓW „Czas wolny i jego wykorzystanie” to temat kolejnych międzynarodowych warsztatów młodzieżowych organizowanych przez Zespół Szkół Agrobiznesu. Od poniedziałku, przez kilka dni uczniowie szkoły będą gościli swoich kolegów z Niemiec (Bad Muskau i Balve), z Holandii (Heerde) i polskiej Łęknicy.

Wspólnie zamierzają zrealizować projekt wytyczenia i oznakowania w mieście ścieżek rowerowych. Planują także wydanie specjalnego folderu z trasą turystyczną dla rowerzystów. W czwartek na bolkowskim rynku młodzież uczestnicząca w warsztatach, współfinansowanych przez Niemiecką Fundację Dzieci i Młodzieży, zorganizuje festyn rowerowy.

(emka)

Polak Niemcowi partnerem

BOLESŁAWIEC Pod koniec kwietnia w bolesławieckim starostwie gościć będzie delegacja z powiatu Bautzen w Niemczech. Celem wizyty jest uzgodnienie szczegółów umowy o współpracy partnerskiej. Będzie to już druga taka umowa, którą zawarł bolesławiecki powiat.

W ramach istniejącej współpracy partnerskiej z powiatem Rhein-Sieg na zaproszenie tamtejszego starosty w maju do Siegburga wyjedzie 12-osobowa grupa młodzieży, reprezentująca organizację młodzieżową działającą w powiecie. Bolesławiecka młodzież z ZHP, PCK, Klubu Żeglarskiego oraz sportowcy będą mieli możliwość nawiązania kontaktów z rówieśnikami z Siegburga.

(każ)

Nowe w szkole

BOLESŁAWIEC Wiedza, praktyczne umiejętności i mrówcza praca całego zespołu to podstawa sukcesu, jaki odniósł bolesławiecki Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych na tegorocznych VII Dolnośląskich Prezentacjach Edukacyjnych „Tered 2001”.

Pierwsze miejsce i nagrodę pieniężną szkoła otrzymała za opracowanie nowości edukacyjnej pod nazwą „Gastonom”. Jest to symulacyjna firma, w której pracują uczniowie klas trzecich Technikum Zawodowego i Liceum Ekonomicznego. Sami określają, jakie umiejętności powinni opanować po skończeniu szkoły, tym samym planując swoją zawodową przyszłość.

(każ)

Wygrali „Pegazik”

JAWOR Rozstrzygnięto powiatowy etap VI Konkursu Recytatorskiego „Pegazik”. W kategorii „młodszy” pierwsze miejsce jury, pod przewodnictwem Krystyny Lassoty, przyznało Magdalenie Koldachy za wiersz Danuty Wawiłow „Opowiem ci bajeczkę”. Z gimnazjalistów najwyższą ocenę otrzymał Artur Michalak za recytację poezji K.I. Gałczyńskiego i fragmentu „Chłopów” Reymonta.

Pod koniec maja zwycięzcy eliminacji powiatowych wezmą udział w finale wojewódzkim, który organizuje Centrum Amatorskiej Twórczości Teatralnej w Kłodzku.

(emka)

Mokry poniedziałek



Fot. RAFAŁ WYCISZKIEWICZ

CHOJNÓW Jak co roku znaleźli się amatorzy mokrej tradycji. Wody nie żalowano w Chojnowie, choć teraz za każdy kubelek wodociągi wystawiają rachunki.

(nik)

Ogień zamiast wody

LEGNICA W poniedziałek wielkanocny nieznani sprawcy dwukrotnie podpalali budynek przy ulicy Władysława Łokietka. Obiekt płonął dwukrotnie - przed południem i po południu. Opuszczony magazyn

gasiło kilka jednostek strażyackich. Chociaż starty spowodowane pożarem są niewielkie, ogień był groźny, ponieważ rozprzestrzenił się w pobliżu budynków mieszkalnych.

(nik)

**MUZYCZNE
RADIO**
105,8 FM • 106,7 FM • 105,8 FM
muzyka na którą czekasz!

Awantura o hipermarket

Nie ma już miejsca na budowanie kolejnego molocha handlowego w Lubinie. Trzeba się liczyć z tym, że w związku ze stagnacją przemysłu miedziowego liczba mieszkańców będzie maleć. Sieć handlowa w mieście już i tak jest przesadnie rozbudowana, w tej sytuacji stwarzanie obcym warunków do inwestowania w handel, który zagraża rodzimym kupcom, jest nieuczciwe - twierdził Józef Pankiewicz, rzecznik prasowy Stowarzyszenia Kupców Bazarowych, podczas spotkania kupców i przedstawicieli „Spółem” z władzami miasta.

- Ta przychylność wynika z tego, iż kilku ludzom w Lubinie - niezależnie czy z prawa, czy lewa - bez kontroli i nadzoru stworzyło się możliwości handlowania terenami miasta. Lubin stał się więc miejscem spekulacji i „szaberplacu”, który daje niektórym określone korzyści i profity z tego przestępczego procederu. Przy-



Daniel Cyganowski, wiceprezydent Lubina, twierdził, że nieprawdą jest, iż zapadły decyzje o lokalizacji następnych hipermarketów.

rozwojowi sytuacji. W celu ratowania lubińskich kupców trzeba uciec się do generalnego protestu i wymusić zmiany.

Obecny na spotkaniu wiceprezydent Daniel Cyganowski odpiął zarzuty, twierdząc, że w wywodzie jest dużo przekłamań. Przypominał, że miastem rządzi Rada Miasta, która poprzez swoje uchwały decyduje o polityce gospodarczej i przeznaczaniu terenu. Obszar „Kaliny” wywłaszczono ponad trzy lata temu. Dwa lata temu podpisano umowę wstępną o sprzedaży

terenu niemieckiej firmie HGB. Rada Miasta w planie miejscowym, który ostatecznie został zatwierdzony w ubiegłym roku, ustaliła charakter i przeznaczenie tego terenu. Jest to teren pod handel i usługi. Zostały wydane warunki zabudowy. Ponieważ teren przeznaczono na określony cel i znalazł się nabywca, urzędnikom



- Uważam, że ukrywa pan fakty dotyczące budowy następnych hipermarketów - mówił do wiceprezydenta Kazimierza Cyryla, prezesa Stowarzyszenia Kupców Bazarowych.

o naszych potrzebach

Zdaniem rzecznika, władze Lubina straciły wiarygodność i zaufanie. Ich działania wymknęły się spod kontroli, dlatego handlowcy z całego miasta powinni się zjednoczyć w protestie. Jest on przekonany, że wspólnymi siłami można będzie zapobiec

rozwojowi sytuacji. W celu ratowania lubińskich kupców trzeba uciec się do generalnego protestu i wymusić zmiany.

Obecny na spotkaniu wiceprezydent Daniel Cyganowski odpiął zarzuty, twierdząc, że w wywodzie jest dużo przekłamań. Przypominał, że miastem rządzi Rada Miasta, która poprzez swoje uchwały decyduje o polityce gospodarczej i przeznaczaniu terenu. Obszar „Kaliny” wywłaszczono ponad trzy lata temu. Dwa lata temu podpisano umowę wstępną o sprzedaży

terenu niemieckiej firmie HGB. Rada Miasta w planie miejscowym, który ostatecznie został zatwierdzony w ubiegłym roku, ustaliła charakter i przeznaczenie tego terenu. Jest to teren pod handel i usługi. Zostały wydane warunki zabudowy. Ponieważ teren przeznaczono na określony cel i znalazł się nabywca, urzędnikom

na zawołanie

Na sali o zrozumienie nie było łatwo. W stuosobowej grupie zebranych czuło się rozgoryczenie. Krzyczano: - Właśnie tak się sprzedaje!

- Nigdy się tak niczego w tym mieście nie sprzedawało - odpiął wiceprezydent Cyganowski. - Nieprawdą jest też, że tereny „Kaliny” były odsprzedawane za wielokrotną cenę, lecz za cenę bardzo zbliżoną, miałem w rękach te umowy. A zarzut, że nie inwestujemy w miasto, w stowarzyszenia produkcyjne także nie ma uzasadnienia, bo miasto z racji swej roli nie inwestuje w żadną produkcję. Nie może inwestować w nic oprócz tego, co dotyczy tzw. funkcji gminnych - zaspokajania potrzeb miasta w sferze oświaty, służby zdrowia, komunikacji wewnętrznej ewentualnie budownictwa mieszkaniowego. Działalności gospodarczej miasto prowadzić nie może. W



Piotr Borysowi zarzucono, że zbiera punkty przedwyborcze.

dających nie tylko usługi, ale pracę

- Dziesięć lat trzeba było na to czekać - krzychał ktoś z sali. - Nie trzeba, Polkowice zrobiły to dużo szybciej i z o wiele lepszym efektem. Wówczas pracowałem w Polkowicach i wiem, jak to zostało zrobione.

- Rzeczywiście te dziesięć lat zostało w Lubinie straconych - komentował wiceprezydent. - Ale firmy handlowe nadal chcą tutaj przyjść, bo społeczeństwo Lubina ma siłę nabywczą, która stawia jego mieszkańca na pierwszym miejscu w kraju. Oczywiście, że dzisiaj można łatwo powiedzieć: „Bronimy miejsc pracy”, ale dla nas najważniejszym w tej chwili zadaniem własnym gminy jest dokończenie budowy szkoły „czternastki”. Pamiętajcie, że nie budujemy dla Niemców ani dla ludzi z Wrocławia czy Polkowic. Natomiast przychody z miasta są tylko z dwóch źródeł: z podatków lub ze sprzedaży mienia komunalnego.

- I z bazarów. A ten Niemiec zapłaci podatek? - dodaje któryś z kupców.

- Zapłaci, bo płacą od samego początku podatek dochodowy i podatek od nieruchomości - dodaje prezydent.

Jednak zgromadzeni są niecierpliwi i, o czym świadczą okrzyki, przekonani, że Niemiec nie płaci. Poczucie krzywdy wzrasta.

Prezes Kazimierz Cyryl przypomina, że Stowarzyszenie Kupców Bazarowych dwukrotnie występowało do miasta z ofertą kupna terenu targowiska miejskiego lub wieloletnią dzierżawę (pierwsze pismo datowane było na 17 listopada 2000 roku, drugie, z 1 marca 2001 roku). Stowarzyszenie do dziś

nie otrzymało odpowiedzi

- Czyżby nasze pieniądze były gorsze od niemieckich czy francuskich? Uważam, że ukrywa pan fakt, że na biurku prezydenta leżą dokumenty dotyczące budowy następnych hipermarketów. Pan jak zwykle coś ukrywa - twierdził Cyryl. - To

niemożliwe w stosunku do mieszkańców Lubina, a przecież z ich podatków żyjemy. Bujacie w obłokach, sądząc, że przyjdzie jakiś Niemiec i ludzie będą mieli miejsca pracy. Każdy hipermarket spowoduje utratę wielu miejsc pracy w handlu. Gdy skończy się wazsa kadencja, zwinięcie zabawki, pójdziecie w

inną stronę, a ci ludzie pozostaną z problemami dnia codziennego. Oniwiążą koniec z końcem. Pieniądze na wykup terenu by były, ale w tym mieście nie ma gospodarza. Dobry gospodarz sprzeda wszystko, a na końcu sprzeda ziemię.

Po tych słowach posypały się oklaski.

Radny Piotr Borys, reprezentant „unitów”, zadeklarował, że wspólnie ze swoim klubem wystąpi z projektem uchwały, by

bazar funkcjonował w obecnym miejscu co najmniej przez pięć lat. Niestety, te deklaracje wydały się zebrany szczególnie przewrotne.

- Czy pan pracuje na bazarze? Kiedy pan był w zarządzie miasta, mógł pan decydować. A teraz pan się podlizuje. Dzisiaj pan łapie punkty przedwyborcze. Nam chodzi o to, aby nie budować więcej hipermarketów w Lubinie! - wykrzykiwał do mikrofonu inny handlarz.

Część zebranych pytała o możliwości zmian w planach miejscowych zagospodarowania miasta. Chwilami konfrontacja stron przeradzała się w lekcję samorządności. Wiceprezydent odpowiadał ze spokojem, że plany miejscowe zatwierdza zawsze Rada. Każdy plan dociera do wiadomości publicznej poprzez prasę i wystawienie materiałów do publicznej wiadomości, do których można wnosić zastrzeżenia. Jednakże plan miejscowy przeznaczający teren bazaru pod instytucję administracyjną, ale nie targowisko, został zatwierdzony w ubiegłym roku przez Radę Miasta, także po uprzednim wyłożeniu do publicznej wiadomości. Niestety,

żadnego zastrzeżenia nikt nie wnosil

Być może gdyby do podobnego spotkania doszło rok wcześniej, szanse na zmiany byłyby większe. W końcowej części zebrania doszło do „koncertu” krzywd i roszczeń. Jeżeli jednak Stowarzyszenie liczyło, że przedstawiciele miasta ugną się pod ich presją, to spotkał ich zawód. Wszystko wskazuje na to, że miasto nie wycofa się z planów, a pospolite ruszenie zwołano za późno.

Jadwiga Wardach



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Złotoryjanka w Strefie



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

ALICJA LISICKA przed świętami objęła funkcję prezesa Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Z wykształcenia jest inżynierem budownictwa. Dyplom uzyskała na Politechnice Wrocławskiej. Najdłużej pracowała w Urzędzie Wojewódzkim. Później sprawowała funkcję prezesa złotoryjskiej spółki Infrabud.

W LSSE pracuje od dwóch lat. Dotychczas była dyrektorką Departamentu Infrastruktury i Administracji. Jako prezeska ma ambicje kontynuowania tego, co robił na tym stanowisku jej poprzednik. Wyzwaniem dla niej jest m.in. rozwój

nowych obszarów strefy w Złotoryi i Lubinie.

Mówi o sobie, że jest złotoryjanką mieszkającą w Wilkowie. Jej mąż pracuje w miejscowej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Dwojka dzieci już się usamodzielniała, ale lubi żartować, że małe dzieci nie dają spać, a duże żyć. Jej ulubieńcem jest czteroletni wnuczek Maciuś. Czas wolny od pracy spędza najczęściej z nim. Zabiera go na spacer po okolicznych lasach, których w okolicach Wilkowa nie brakuje. Poza tym uwielbia pielegnować swój ogródek, w którym rosną ozdobne krzewy i kwiaty.

(pi)

Były rzecznik w reklamie

MAREK SZEWCZYK (29 lat) - mieszkaniec Głogowa, zdobył główną nagrodę w konkursie „Idea concept 2001” dla młodych twórców reklamy. Organizują go w Toruniu artyści plastycy.

W ścisłym finale znalazły się kalendarz oraz folder, które zaprojektował i wykonał Marek Szewczyk, a wydał głogowski Urząd Miasta. Oba wydawnictwa zostaną zaprezentowane na wystawie pokonkursowej w Warszawie, Krakowie i Poznaniu.

Konkurencja była silna, gdyż w konkursie brali udział czołowi polscy artyści i twórcy reklam.

Marek Szewczyk zdobył główną nagrodę za przygotowane ogłoszenie reklamowe dla „Polfy” Bolesławiec. W nagrodę otrzymał 3 tys. zł oraz półroczny staż w polskim oddziale jednej z największych agencji reklamowych na świecie „d'Arcy”. Jest już po rozmowach z tą firmą i wkrótce ma wyjechać do pracy w Warszawie.



Fot. K. CZAPSKA

Marek Szewczyk mieszka w Głogowie zaledwie od roku. Przez kilka miesięcy był rzecznikiem prasowym starosty głogowskiego. Jak mówi, sukces w konkursie udało mu się osiągnąć dzięki żonie Kalinie, która cały czas wspierała go w pracy.

(don)

Doradca, radny i działkowicz



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

ZBIGNIEW DROZD w ubiegłym tygodniu objął funkcję prezesa Fundacji „Prewencja i Bezpieczeństwo” w Legnicy. Z zawodu jest doradcą podatkowym. Prowadzi własne biuro doradztwa podatkowego i rachunkowego. Od 1998 roku zasiada w legnickiej Radzie Miejskiej. Dostał się do niej z listy SLD. Jest też wiceprzewodniczącym komisji budżetowej i finansów.

Zainteresowanie sprawami bezpieczeństwa nie jest przypadkowe. W przeszłości pracował w policji. Za swój podstawowy cel uważa doprowadzenie do dalszego rozwoju fundacji. Jego ambicją jest wprowadzenie monitoringu bezprzewodowego, a w konsekwencji utworzenie własnej grupy interwencyjnej. Żona Krystyna jest księgową. Syn Damian pracuje w firmie ojca jako doradca podatkowy. Nieliczne wolne chwile Zbigniew Drozd spędza na działce lub sięga po książkę.

(pi)

Wspólnie łatwiej stworzyć prawdziwy dom

Oprocentowanie od 15,00%!

KREDYTY MIESZKANIOWE

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA
Placówki w Legnicy

Oddział w Legnicy, ul. Witelona 8, tel. (076) 856 59 20

Filia Piekary, ul. Witkiewicza 6, tel. (076) 856 44 66

Filia Złotoryja, Rynek 16, tel. (076) 87 86 338

Szczegółowe informacje w placówkach WBK

WBK

BANK LUDZKICH MOŻLIWOŚCI

plus radio

już wiosna 102.6 FM

LEGNICA

■ 10 kwietnia około godziny 13.45 na ulicy Witelona w Legnicy autobus komunikacji miejskiej uderzył w słup oświetleniowy. Przyczyną tego zdarzenia była utrata przytomności przez kierowcę autobusu. Wezwany na miejsce lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon kierowcy, który nastąpił w wyniku niewydolności układu krążenia. Pasażerowie nie odnieśli żadnych obrażeń.

■ Wykorzystując nieuważę domowników i otwarte drzwi, nieznanymi sprawca wszedł do przedpokoju mieszkania przy ulicy Saperskiej w Legnicy, skradł skradł torebkę damską z dokumentami i telefonem komórkowym. Straty oszacowano na 400 zł.

■ W miejscowości Czerwony Kościół policja zatrzymała do kontroli rolnika kierującego ciągnikiem Ursus. Okazało się, że traktorzysta był pod wpływem alkoholu. Badania ujawniły, że miał 2,99 promille alkoholu we krwi.

■ Policjanci z Komendy Miejskiej w Legnicy odzyskali część narzędzi skradzionych 9 kwietnia podczas włamania do warsztatu stolarskiego przy ulicy Pszenicznej. Narzędzia o łącznej wartości 1.700 zł znalezione w legnickim lombardzie. Dzięki temu policja ustaliła dwóch mężczyzn podejrzanych o popełnienie tego przestępstwa.

■ W wyniku kontroli miejsc, w których prowadzony jest pokątny handel alkoholem, legnicka policja wspólnie z pracownikami Urzędu Kontroli Skarbowej zatrzymała jedną osobę oferującą do sprzedaży alkohol niewiadomego pochodzenia. U zatrzymanego handlarza znaleziono 84 butelki spirytusu bez znaków akcyzy.

■ 12 kwietnia legnicka policja zatrzymała dwudziestolatka podejrzanego o napad rabunkowy popełniony trzy dni wcześniej w parku Miejskim. Policjanci podejrzewają, że dwudziestolatek jest także sprawcą kilku włamań do legnickich mieszkań oraz zuchwałych kradzieży torebek.

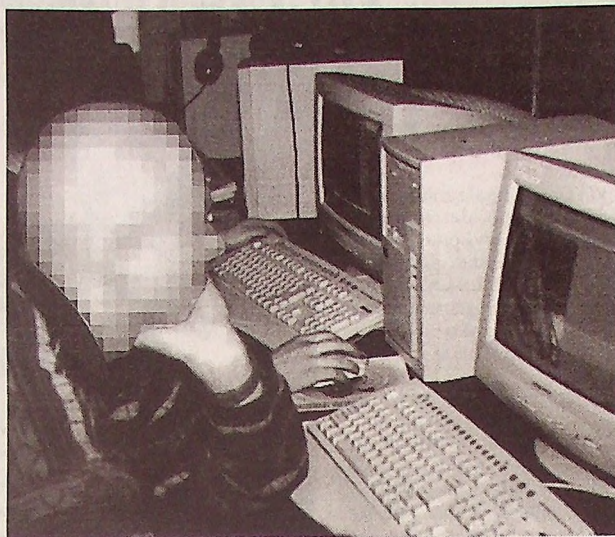
■ Policjanci z Komendy Policji Miejskiej w Legnicy zatrzymali 19- i 20-latkę, którzy 15 kwietnia o godzinie 19.40 usiłowali włamać się do zaparkowanego przy ulicy Oświęcimskiej samochodu osobowego marki Skoda Octavia. Sprawcy uszkodzili zamki w drzwiach, powodując straty w wysokości 2 tys. zł.

■ Pomiędzy 4 a 11 kwietnia nieustaleni sprawcy włamali się do magazynu Spółdzielni Pracy Stolarsko-Tapięcarskiej „Dąb” w Legnicy przy ulicy Senatorskiej. Po wybitciu otworu w ogrodzeniu i zerwaniu blachy z dachu skradli butle z tlenem i acetylenem wartości 5 tys. zł.

■ Pijany mieszkaniec budynku przy ulicy Mickiewicza w Legnicy usiłował dostać się do mieszkania sąsiadki. Żeby uniemożliwić zawiadomienie policji, zerwał zamontowaną na schodach instalację telefoniczną. Nie jest to pierwszy „wyczyn” uciążliwego lokatora tego budynku. W tym roku już trzykrotnie niszczył instalację telefoniczną w miejscu zamieszkania. Interwenujący patrol policji umieścił sprawcę w izbie wytrzeźwień.

(aguz)

Zatrzymali hakera



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

LUBIN 27-letni mieszkaniec Lubina podejrzewany o podrabianie kart do dekodów cyfrowych stacji telewizyjnych został zatrzymany w ubiegłym tygodniu. Spec od łamania kodów był pod obserwacją policji już od dłuższego czasu, ale czekano na okazję, by złapać go na gorącym uczynku. W chwili zatrzymania znaleziono przy nim 26 podrobionych kart czipowych, które umożliwiają posiadaczowi nielegalny dostęp aż do trzech platform cyfrowych telewizji satelitarnej. Funkcjonariuszom z wydziału gospodarczego udało się zatrzymać wysokiej klasy sprzęt komputerowy, którego lubinianin używał do rozkodowywania kart. Za łamanie prawa autorskiego grozi

mu kara pozbawienia wolności do trzech lat.

- Tak zwane przestępstwa intelektualne to dla nas zupełnie nowe zjawisko - mówi aspirant Krzysztof Olszowski, rzecznik prasowy KPP w Lubinie.

- Kiedy w 1994 roku wchodziła w życie ustawa o prawie autorskim, problem prawie nie istniał. Dopiero od zeszłego roku w kompetencjach policji jest ściganie także za tego rodzaju przestępstwa. Sądzę, że będą się one nasilać, bo przynoszą sprawcom krociowe zyski. Niestety, narażają również autorów, producentów i dystrybutorów na ogromne straty finansowe.

(lama)

Komunikat policji

LUBIN Komenda Powiatowej Policji w Lubinie prowadzi dochodzenie w sprawie wypadku drogowego, do którego doszło 23 lutego 2001 roku około godziny 21 na ulicy Wrocławskiej, w rejonie bramy głównej targowiska miejskiego. Nieustalony sprawca, prowadząc samochód osobowy koloru białego, potrącił przechodzącego przez jezdnię pieszego. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku.

Komenda Powiatowej Policji zwraca się z prośbą do wszystkich, którzy byli świadkami zdarzenia, o kontakt z lubińską policją pod numerem telefonu 840-62-91 lub pod numerem alarmowym 997, ewentualnie osoby w Komendzie Powiatowej Policji w Lubinie przy ul. Traugutta 3, pokój 19.

(aguz)

Samochód na „wyrwę”

BOLESŁAWIEC O wielkim pechu może mówić Andrzej C., kierowca fiata ducato, który wioził akcesoria wędkarskie do Zgorzelca. Zatrzymał się na leśnym parkingu na drodze nr 4, w okolicach Godzieszowa. Obok zaparkowało srebrne auto z trzema mężczyznami. Wrócił do samochodu tknięty złym przeczuciem. Jeden z mężczyzn zarzucił mu foliowy worek na głowę i wpełznął do audi. Tam zabrał mu kluczyki od auta. Wysadził go kilka kilometrów dalej, na pustej bocznej drodze. Na piechotę dotarł do głównej drogi i zatrzymał przypadkowy samochód, który podwiózł go na bolesławiecką komendę policji. Trwają poszukiwania sprawców i skradzionego z towarami fiata.

(każ)

Studenci się „bawia”

GŁOGÓW Dwie grupy młodych ludzi zatrzymała w czasie świąt glogowska policja. Wybijali oni szyby w sklepie „Społem”. 14 kwietnia o godz. 2.05, a więc w Wielką Sobotę, policjanci po pościgu zatrzymali czterech mężczyzn, którzy wybili szybę wystawową w sklepie przy al. Wolności. Umieszczono ich w policyjnej izbie zatrzymań. Po sprawdzeniu dokumentów okazało się, że jeden z nich jest studentem pierwszego roku Politechniki Wrocławskiej, a pozostali uczniami glogowskich szkół średnich. Wszyscy byli pijani.

20 minut później ten sam sklep upodobała sobie kolejna grupa chuliganów. Czterech innych glogowian w wieku 22-23 lat wybiło tu kolejną szybę wystawową. Po zatrzymaniu ich przez patrol policyjny okazało się, że ta sama grupa wcześniej wyrwała chromową barierkę przy jednym z bankomatów. Straty oszacowano na 1 tys. zł. Zatrzymani mieli od 1,29 do 1,95 promille alkoholu we krwi. Wszyscy okazali się studentami wyższych uczelni, którzy przyjechali do Głogowa na święta.

(don)

I uwierz tu mężowi

GŁOGÓW Mieszkaniec Głogowa ukradł żonie... karabinek pneumatyczny, tzw. wiatrówkę. Chociaż zabrał ją już prawie trzy lata temu, sprawa wyszła na jaw dopiero teraz w trakcie rutynowej kontroli. Policja przeprowadza ją u osób, które mają pozwolenie na broń. Do domu glogowianki zapukał dzielnicowy. Chciał sprawdzić, czy przechowuje ona karabinek w odpowiednich warunkach. Okazało się, że go nie ma.

Kobieta zdecydowała się złożyć zawiadomienie o kradzieży, dokonanej trzy lata temu przez męża. Wartość skradzionego przedmiotu wyceniła na 360 zł.

- Prowadzimy dochodzenie w tej sprawie. Ustalamy, gdzie znajduje się skradzioną wiatrówkę, i ją odbierzemy. Mężowi tej pani

postawimy zarzut kradzieży broni - mówi podkomisarz Józef Koszów, rzecznik prasowy glogowskiej policji. - Kobieta miała pozwolenie na broń, którą mogła używać w celu sportowym, i kupiła ją legalnie, w sklepie. Ale nie spełniła pewnych wymogów. Zgodnie z Ustawą o Broni i Amunicji, powinna powiadomić policję o zaginięciu broni w ciągu 24 godzin. Nie dopełniła tego i teraz stanie przed kolegium. Najprawdopodobniej cofnięte zostanie pozwolenie na broń.

W przypadku broni wspólnota majątkowa nie obowiązuje, zezwolenie wydawane jest imiennie, na konkretną osobę. Poza tym glogowianka kupiła wiatrówkę jeszcze przed ślubem... I uwierz tu mężowi.

(dosa)

Zniszczyli ambony

GŁOGÓW Ktoś masowo niszczy ambony i wysiadki myśliwskie na terenie nadleśnictwa Głogów. Myśliwi podejrzewają o to grupę skrajnych, młodych ekologów.

„Nie zabijaj”, „Nie będziesz strzelał do zwierzyny” - kartki z takimi napisami znajdują myśliwi na zniszczonych ambonach. W sumie w ostatnim czasie zniszczono kilkadziesiąt urządzeń. Niektóre ambony były podcięte, inne porabane na kawałki. Straty na kilkadziesiąt tysięcy złotych poniosły koła łowieckie Wilk, Cyranka, Krzyk i Hutnik.

- To są zabawy pseudoekologów - podejrzewa Jerzy Jankowski, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Głogów. - Stwarzają one jednak zagrożenie dla myśliwych, bo jeśli myśliwy wejdzie na podciętą ambonę, to może spaść z wysokości kilku metrów.

Nadleśniczy zapowiada, że teraz ludzie spacerujący po lasach będą szczególnie obserwowani oraz legitymowani.

Policja prowadzi dochodzenie. Jednak już kilka wszczętych wcześniej umorzyla z powodu niewykrycia sprawców.

Plaga niszczenia urządzeń myśliwskich objęła już dwie trzecie terenu nadleśnictwa. Organizatorzy tej akcji uniemożliwiają w ten sposób myśliwym ostrzeżenie zwierzyny i narażają koła łowieckie na ogromne straty.

- Że robią to młodzi ekolodzy, są to nasze podejrzenia - mówi Jerzy Jankowski. - Nie możemy jednak wskazać konkretnych osób. Oni źle pojmują ochronę środowiska, bo człowiek już dawno zaingerował w środowisko i teraz musi to robić dalej.

(don)

Kradł paliwo

dla nich paliwo, na co on się zgodził.

Umówionego dnia mężczyźni mieli przyjechać do niego, wręczyć mu dowód rejestracyjny i kluczyki do poloneza oraz trzy plastikowe pojemniki na paliwo.

23-letni glogowianin pojechał najpierw do stacji paliw w Serbach pod Głogowem, gdzie nalał do kanistrów 100 litrów paliwa o wartości 312 zł i odjechał bez płacenia za nie. Następnego dnia, działając w ten sam sposób, ukradł paliwo z CPN-u przy ul. Sikorskiego w Głogowie - 158 litrów oleju napędowego wartości 387 zł. Zatrzymany mężczyzna przyznał się, że podobnie postąpił na stacjach paliw w Suchej Górnej i Polkowicach, kradnąc 264 litry paliwa o wartości 873 zł.

(don)



Polski Cukier

11 kwietnia br. Sejm Rzeczypospolitej uchwalił ustawę o regulacji rynku cukru. Przyjęta przez Izbę poprawka nakazująca powołanie spółki „Polski Cukier” sprawiła, że uchwaliśmy jedno z ważniejszych rozwiązań legislacyjnych w tej kadencji.

Prace, dyskusje i bardzo trudne negocjacje na temat powołania do życia polskiego koncernu cukrowego trwały ponad rok. Z pełną odpowiedzialnością stwierdzam, że do sukcesu przyczyniło się czterech posłów AWS: Elżbieta Barańska, Marian Dembiński, Tomasz Wójcik i Adam Biela. Podkreślam to, ponieważ zbyt wiele osób próbuje na tej sprawie zbić kapitał polityczny. To nie happening Gabriela Janowskiego ani demagogiczne wystąpienia przedstawicieli PSL-u, ale ciężka praca wymienionych przeze mnie posłów doprowadziła do szczęśliwego, mam nadzieję, końca. Mam nadzieję, ponieważ ustawa trafi jeszcze do Senatu, a później do Prezydenta.

Omawiany dokument zobowiązuje właściwego ministra ds. skarbu państwa do utworzenia Krajowej Spółki Cukrowej z połączenia spółek, których akcje nie zostały zbyt w procesie prywatyzacyjnym „do dnia wejścia w życie ustawy”. Takich spółek jest dzisiaj 49, chociaż 16 cukrowni Śląskiej Spółki Cukrowej stało się przedmiotem wstępnej umowy z francuskim koncernem. Większościowy udział w przewidywanym holdingu „Polski Cukier” mają mieć plantatorzy buraków cukrowych oraz pracownicy cukrowni. Przemysł cukrowy na całym świecie jest dochodowy i przynosi wysokie zyski. Nasz cukier, szczególnie w przededniu wejścia do Unii Europejskiej, to bardzo łakomy kąsek dla zachodnich koncernów (Sudzucker, Nordzucker, British Sugar, Saint Louis Sucre). Dlaczego więc koncepcja utworzenia naszego rodzimego koncernu ma tytuł przeciwników w Polsce? Dlaczego coś, co opłaca się zachodnim przedsiębiorcom, nie miało być opłacane nam, Polakom, naszemu Państwu? No, chyba że słowo „opłacać” jest traktowane przez niektórych zbyt dosłownie.

Jacek Swakoń

Posł na Sejm RP

(tekst sponsorowany)

Strefa niewykorzystanych możliwości

Czwarta rocznica powołania Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej była okazją do spotkania ludzi, którzy przyczynili się do jej powstania. Przy jednym stole zasiadli Ryszard Maraszek - powiadział Bronisława Kowalska, były wojewoda legnicki, jego ówczesny zastępca Zenon Kwak-szyk, posłanka Bronisława Kowalska, burmistrz Polkowic Emilian Stańczyszyn oraz Mirosław Haniszewski, wójt Warty Bolesławieckiej.

Powodami powołania strefy była walka z bezrobociem oraz zagospodarowanie mienia porosyjskiego. Według mnie strefa nie spełnia oczekiwań. Obecnie pracuje w niej niespełna 1500 osób, a według założeń z 1997 roku powinno w niej znaleźć zatrudnienie ponad 5 tys. osób. Wałbrzyska strefa jest mniejsza od legnickiej, a zatrudnia ponad 3 tys. osób. Zarząd LSSE zachowuje się biernie. Ogranicza się do sprzedawania gruntów. Nie ma odpowiedniej promocji, która przyciągałaby inwestorów. Najbardziej szkoda Toyoty, która wolała zainwestować w strefie wałbrzyskiej - powiedział Ryszard Maraszek.

Działalność zarządu strefy skrytykowała również posłanka Bronisława Kowalska.

Zarząd jest za mało przebojowy. Nie potrafi przyciągać

nowych inwestorów. Większość z tych, co są dziś w strefie, przyszła do niej jeszcze, gdy wojewodą był Ryszard Maraszek - powiadział Bronisława Kowalska.

Na 1500 osób zatrudnionych w strefie aż 1200 pracuje w Polkowicach. Burmistrz Emilian Stańczyszyn stwierdził, że ta sytuacja musi się zmienić. Jego zdaniem, nic się nie robi, by przygotowywać tereny dla inwestorów. Emilian Stańczyszyn stwierdził,

że poważnym problemem blokującym rozwój LSSE jest brak porozumienia pomiędzy lokalnymi politykami.

Najwięcej kontrowersji wzbudził rządowy projekt zakładający obciążenie inwestorów ze strefy podatkiem dochodowym i od gruntów. Według biorących udział w spotkaniu, może to grozić odstraszeniem potencjalnych inwestorów.

(pi)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

W kręgu moralności

menedżer i pracodawca dobrze rzucił, musi nauczyć się dobrze argumentować swoje życzenia i polecenia. Perswazja leku i strachu jest częściej spotykana niż perswazja nadziei i szczęścia. Pracodawca - stosując perswazję za pomocą strachu - zakłada, że ludzie zaczną się bać i zechcą uniknąć grożącego im niebezpieczeństwa. Może to dotyczyć strachu przed utratą pracy i chleba czy utratą honoru. Taka perswazja może przerodzić się w szantaż, ubezwłasnowolnienie i potulność. W telewizji publicznej często widoczna jest przemoc, agresja, brutalność, znieczulica, podejrzliwość i podstęp.

W różnych firmach zdarza się, że ludzie, którzy osiągnęli sukces życiowy, uczynili to za utratę własnej godności. Mimo pozorów sukcesu są przegrani moralnie, społecznie i rodzinnie. Niepowodzenia w życiu osobistym odbijają się negatywnie na ich zdrowiu fizycznym i psychicznym. Jako pracodawcy często depczą i poniewierają nie tylko konkurentów, ale także współpracowników i nielicznych przyjaciół. Nie zachowują własnej godności i nie szanują godności innych. Pragną kupować sojuszników, ale sami decydują

o zastosowaniach technicznych, publikacjach czy reklamie firmy. Szukają jedynie takich teorii, które usprawiedliwiają ich interesy. Cenią sobie ludzi potakujących, schlebających i podziwiających ich mądrość oraz nieomyślność.

W społeczeństwie nie powinno być tolerancji dla zła, dla oszustów, złodziei i kłamców. Wewnętrzna wierność prawdziwie jest wartością, której nic nie może zniszczyć.

Młodzieży należy powtarzać, że uczciwa droga - to droga, która nie lęka się niepowodzeń, trudności, wyobcowania i samotności. W środkach przekazu za mało pokazuje się ludzi, którzy w sposób bezinteresowny, ale znacząco pomagają innym. Za ogromną życzliwość nie zawsze zostaje im wyrażone podziękowanie. Świadomość istnienia rzeczy dobrych i pięknych jest podstawą dobrego samopoczucia ludzi i umacniania w nich dobroci, życzliwości, wyrozumiałości i miłości. Wychowując, winniśmy pamiętać o zachowywaniu i przestrzeganiu maksymy: „Słowa uczą, a przykłady pociągają”.

Czesław Kozak
wicekanclerz WSM
w Legnicy

(tekst sponsorowany)



z poselskiej ławy

Krowy i polityka

Krowa nie człowiek, nie zje wszystkiego. Zachodni hodowcy, gwałcąc prawa natury, „wzbogacili” roślinną paszę krow o mielone szczątki ich zgładzonych koleżanek. Od tych praktyk kanibalistycznych niektórym krowom pomieszało się w głowach. Ich mózgi i wnętrzności zaatakowały złośliwe priony, które nie występują w mięsie, ale w mało atrakcyjnych kulinarnie częściach krowy: mózgu, gałkach ocznych, układzie nerwowym i jelicie biodrowym. Smakosz, który zjada te części krowy, może - choć nie musi - zapasnąć na śmiertelną chorobę Creutzfelda-Jakoba. Ta rzadka choroba atakuje zwykle osoby w podeszłym wieku. W krajach europejskich notuje się rocznie od kilku do kilkunastu takich wypadków. W Polsce średnio około 10. Zagrożenie „wściekłych krow” wobec ludzi jest zatem setki razy mniejsze niż jazda samochodem, jechanie grzybów czy pływanie. Tysiąc-krotnie większe niebezpieczeństwo niosą zarazki AIDS, gruźlica czy grypa.

A jednak wokół krow rozpętano historyczną kampanię propagandową. Ogarnęła wszystkich. Oto Komitet Naukowy Unii Europejskiej zakwalifikował Polskę do grupy państw zagrożonych chorobą wściekłych krow. Urzędnicy z Brukseli dobitnie pokazali, gdzie nasze miejsce w szeregu. Decyzja unijnego Komitetu Naukowego to piętno, którym na co najmniej kilka lat naznaczone zostanie nasze rodzime bydło. I marne jest pocieszenie, że w podobny sposób potraktowano inne kraje aspirujące do UE, np. Węgry i Czechy, które obok Polski odważyły się zaprotestować. Wyrok już zapadł, mimo że w kraju nad Wisłą i Odrą nie odnotowano żadnego przypadku BSE. Decyzja oznacza bezwzględnie blokadę eksportu wołowiny z Rzeczypospolitej na europejski rynek. Przedstawiciele Unii zapowiedzieli, że KN wycofa nas z grupy krajów zagrożonych chorobą wściekłych krow, jeśli każda sztuka zabitego bydła zostanie poddana badaniom za pomocą odpowiednich testów. Te zaś są niezwykle drogie. Chodzi tu o roczne nakłady w wysokości ok. 170 mln zł. Nie wiadomo na razie, przez ile lat musielibyśmy przeprowadzać badania. Poza tym nie mamy żadnej gwarancji, że w ogóle zostaniemy wycofani z grupy krajów zagrożonych, nawet w przypadku wykonania drogiego testu na obecność wirusa BSE. Takiego zachowania nie spodziewali się chyba nawet najwięksi euroentuzjaści. Nie ma wątpliwości, że swoją krzywdzącą decyzję UE pokazała, kto w relacjach z Polską rządzi, zwłaszcza że postawa naszych polityków wobec Unii jest notorycznie postawą „na kolanach”.

Choć nie odnotowano w Polsce żadnego przypadku BSE, Komitet Naukowy Unii Europejskiej wie, albo raczej ma wiedzieć, swoje. Ma wiedzieć lepiej, i to teraz?

Bronisława Karalska
Posł na Sejm RP

(tekst sponsorowany)

Lotnisko na sprzedaż



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

To dzięki małym prywatnym firmom legnickie lotnisko ożyło po opuszczeniu miasta przez wojska rosyjskie.

Polityka Zarządu Miasta w sprawie budynków przy legnickim lotnisku jest prosta. Stawiamy na własność prywatną. Wszystkie uruchomione procedury zmierzają do tego, żeby dotychczasowi dzierżawcy stali się właścicielami obiektów, z których korzystają - powiedział Janusz Ostrówka, wiceprezydent Legnicy, zajmujący się w Zarządzie Miasta sprawami inwestycji. Urzędnicy odpowiedzialni za przeprowadzenie owych procedur zgodnie twierdzą, że konkretne oferty wykupu trafią do dzierżawców najdalej z początkiem trzeciego kwartału.

W urzędnicze deklaracje nie chcą wierzyć ci, których ta sprawa dotyczy. Dzierżawcy lokali z legnickiego lotniska na wieść o możliwości wykupu pomieszczeń na własność tylko się uśmiechają.

- Zobaczymy konkretne propozycje na piśmie, uwierzmy - mówią zgodnie. - Było już tyle deklaracji i wyznaczonych terminów, że trudno wierzyć, żeby tym razem sprzedaż lokali doszła do skutku.

Prowadzący działalność gospodarczą na terenie administrowanym przez Strefę Aktywności Gospodarczej największe niebezpieczeństwo stordedowania wykupu widzą właśnie w fakcie, że terenem przylegającym do legnickiego lotniska zarządza miejska spółka.

- Nie wierzę, że nagle, po pięciu latach spółka wypuści z ręki kurę, która znosi złote jajka - mówi Michał Grzesiuk, właściciel myjni samochodowej. - Przecież SAG, poza pobieraniem od nas czynszów, nie prowadzi innej działalności gospodarczej. Dzięki naszym pieniądząom prezes, zarząd i pracownicy SAG-u mogą pobierać niemałe wynagrodzenia.

Strefa Aktywności Gospodarczej zarządza majątkiem, którego właścicielem jest gmina Legnica. W sumie lotnisko i przylegające do niego tereny to 240 hektarów atrakcyjnych terenów, na których działalność gospo-

darczą prowadzi kilkadziesiąt podmiotów gospodarczych. W umowach dzierżawnych prywatni przedsiębiorcy mają zagwarantowane prawo do pierwokupu lokali.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Andrzej Maciejewski, prezes Strefy Aktywności Gospodarczej: - Strefę powołano w celu zaktywizowania lotniska. W tym sensie wypełniła swoje zadanie.

- Przy podpisywaniu tych umów zapewniano nas, że szybko dostaniemy oferty wykupu - mówi Leonard Dłubak, prowadzący na terenie lotniska warsztat samochodowy. - Wielu z nas uwierzyło w te deklaracje i zainwestowało duże pieniądze. Tymczasem czas mija, a my nadal musimy płacić czynsze.

Dzierżawcy obawiają się także sposobu wyceny. Kiedy przed pięcioma laty Leonard Dłubak przejmował pomieszczenia na lotnisku, biegły wycenił ich wartość na 55 milionów starych złotych. W tym czasie Dłubakowie zainwestowali tam prawie półtora starego miliarda. Teraz boją się, że wycena ich lokalu będzie zrobiona od nowa.

- Ciekawe, czy ktoś weźmie pod uwagę naszą pracę i zainwestowane pieniądze - zastanawia się Dłubak.

Urzędnicy przygotowujący dokumentację uspokajają, że wyceny będą prowadzone w taki sam sposób, w jaki wycenia-

no inne pomieszczenia, w które przed sprzedażą był zaangażowany kapitał prywatny. Na terenie lotniska wycena będzie uwzględniała stan, w jakim przejęli pomieszczenia przedsiębiorcy, i inwestycje poczynione przez Strefę Aktywności Gospodarczej, która wyremontowała układ komunikacyjny i doprowadza nowe media. Dzierżawcy boją się właśnie uwzględnienia tych inwestycji, które w gruncie rzeczy zostały zrobione za pieniądze z czynszów.

- Tego nikt głośno nie mówi, ale może wyjść na to, że zapłacimy dwa razy za to samo - mówi dzierżawcy.

Andrzej Maciejewski, prezes Strefy Aktywności Gospodarczej, nie wierzy w takie rozwiązanie.

- Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji. Ci ludzie zainwestowali

na lotnisku dużo pieniędzy. Ale wycena i sprzedaż jest poza naszym zasięgiem. Wszystko tu należy do gminy i dlatego Urząd Miasta będzie przeprowadzał transakcję - mówi Maciejewski.

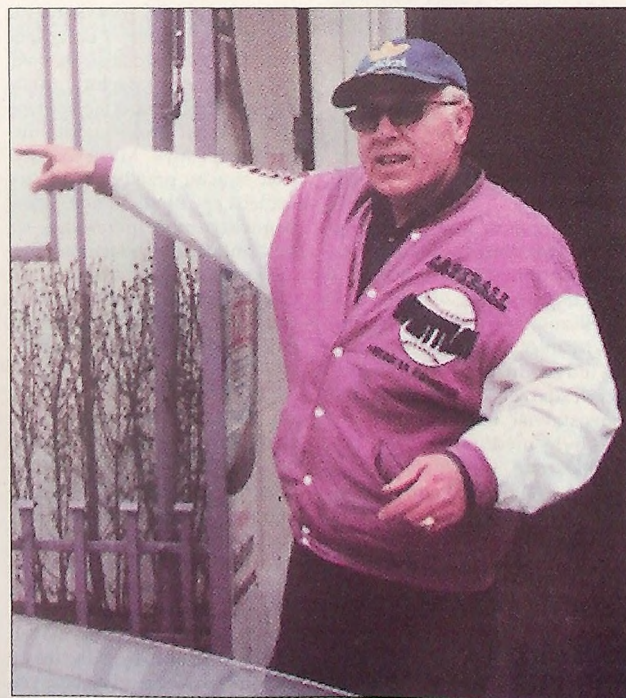
Pieniądże z ewentualnej sprzedaży zasila budżet miejski. W tej sytuacji pozycja spółki gminnej Strefy Aktywności Gospodarczej, zatrudniającej siedem osób, znacznie się pogorszy. Ponad siedemdziesiąt procent przychodu firmy stanowią czynsze płacone przez dzierżawców. W konsekwencji może się okazać, że istnienie SAG-u przestanie być zasadne.

- Trudno dzisiaj przewidzieć, jaka będzie przyszłość firmy - mówi Andrzej Maciejewski. - Upadek podmiotu gospodarczego nie jest niczym dziwnym w gospodarce wolnorynkowej. Strefa została powołana w celu zaktywizowania lotniska. W tym sensie firma wypełniła swoje zadanie. Mam nadzieję, że SAG przetrwa, mamy wiele atutów.

Atuty Strefy to przede wszystkim lotnisko i możliwości, jakie niesie za sobą uruchomienie portu lotniczego w Legnicy. Chociaż pomysł ten powraca od lat i jak dotąd niewiele z tego wychodzi, prezes Maciejewski jest optymistą.

- Od pewnego czasu staramy się uaktywnić lotnisko. Wiąże się to ze zdobyciem bardzo poważnego kapitału - mówi Maciejewski. - Na razie nie chcę mówić o szczegółach, ale prowadzimy rozmowy z poważnymi inwestorami, którzy są zainteresowani inwestycją w Legnicy. Sprzedaż prywatnym przedsiębiorcom lokali, które w tej chwili dzierżawia, nie będzie miało wpływu na funkcjonowanie przyszłego portu lotniczego.

Artur Guzik



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

- Warsztat samochodowy i kawiarnia dla klientów to półtora miliarda starych złotych. Jeżeli tego nie wykupimy, możemy stracić swoje pieniądze - mówi Leonard Dłubak.

Basen otwarty

Basen w Rudnej - nieczynny przez 9 miesięcy z powodu awarii - został oficjalnie otwarty we wtorek.

Sprawa basenu będzie miała finał w sądzie. Gmina złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa w prokuraturze.

W lipcu ubiegłego roku na ścianie basenu pojawiło się pęknięcie. Basen wybudowała firma „Hydrobudowa”, ale odmówiła usunięcia usterki, argumentując, że to nie z jej winy doszło do pęknięcia, tylko na skutek wstrząsów górniczych. Władz Rudnej to jednak nie przekonało. Nakazały sporządzić własną ekspertyzę. Wynikało z niej, że wina leży w połowie po stronie projektanta basenu, a resztę odpowiedzialności ponosi wykonawca, czyli firma „Hydrobudowa”. Obie strony nie mogły dojść do porozumienia. Mnożyły się wzajemne oskarżenia, aż w końcu wójt Rudnej za gminne pieniądze naprawił basen. Ogłoszono przetarg. Wybrano prywatną firmę z Włocławka, która za blisko 400 tys. zł zobowiązała się naprawić szkodę. Teraz zarząd Rudnej przed sądem będzie domagał się zwrotu tych pieniędzy od „Hydrobudowy”, bo basen do końca września jest na gwarancji.

- Doszło do wyłudzenia - mówi Andrzej Bobrek, sekretarz gminy. - Wykonawca basenu użył materiału gorszej jakości, niż to było zapisane w projekcie.

(lom)

Walka o dotacje

O pieniądze na remont budynków przejętych przed laty po wojskach Federacji Rosyjskiej, ubiega się gmina Legnica. Władze miasta wystąpiły do wojewody dolnośląskiego o dofinansowanie czterech zadań inwestycyjnych prowadzonych w Legnicy. Pieniądże z rządowego programu „Zagospodarowanie przejętego mienia i rekultywacja terenów zdegradowanych przez wojska Federacji Rosyjskiej” mają być przeznaczone na dokonanie remontu Szkoły Podstawowej nr 10 przy ulicy Jaworzyńskiej, kontynuowanie prac w Akademii Rycerskiej, modernizację ulicy Grabskiego i adaptację koszarowca na ulicy Poznańskiej na cele mieszkalne. W zdobyciu rządowych pieniędzy mają legnickiej gminie pomóc miejscowi parlamentarzyści.

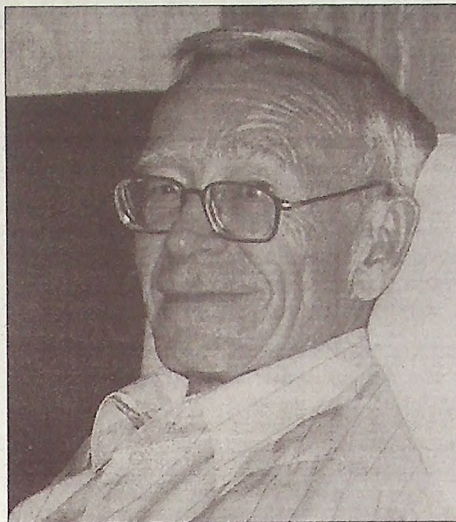
Jak powiedziała Grażyna Litwin, dyrektor Wydziału Inwestycji Miejskich, Legnica stara się o dotację w wysokości 4 mln na rok bieżący i 4,2 mln na rok przyszły. Oba wnioski wojewoda dolnośląski zaopiniował pozytywnie i przekazał do Urzędu Rady Ministrów.

Gmina Legnica dostała w latach 1995-1999 łącznie 6,7 mln złotych rządowych dotacji na zagospodarowanie porosyjskiego mienia. Na skutek sytuacji finansowej, w jakiej znalazła się Legnica, rządowe dotacje to najprawdopodobniej jedyna szansa na szybkie zagospodarowanie budynków przejętego mienia i uniknięcie dalszej ich dekapitalizacji.

(aguz)

Z metodą na hałdę

Z doktorem FRANCISZKIEM ŁĘTOWSKIM, autorem technologii przerobu rudy kobaltowo-miedziowej, wydobywanej w kongijskiej kopalni w Kimpe, rozmawia Jadwiga Wardach.



• Od pewnego czasu pana nazwisko kojarzone jest z tym, co było „złe” w działalności poprzedniej ekipy rządzącej w KGHM-ie.

- Rzeczywiście zaczynałem pracę z poprzednim zespołem zarządzającym, którego prezesem był Stanisław Siewierski. Podejmowałem wówczas wiele spraw związanych z Kongiem, bo polskie doświadczenia dotyczyły głównie pirometalurgii. Tymczasem rudy kongijskie świetnie nadają się do procesu hydrometalurgicznego. Oznacza to, że mogą być wyciągane z rudy do wodnego roztworu np. kwasu solnego lub siarkowego.

• Gdzie zbierał pan swoje doświadczenia w dziedzinie hydrometalurgii?

- Najpierw przez 18 lat pracowałem na Politechnice Wrocławskiej m.in. nad hydrometalurgicznym przerobem koncentratów miedziowych KGHM-u. Do 1997 roku pracowałem we Francji, Kanadzie, USA (Alaska) i w Afryce Południowej.

• Zarząd KGHM-u odnalazł pana w Johannesburgu?

- To było inaczej. Kiedyś byliśmy z kolegą z RPA na konferencji w San Francisco. Miałem tam wygłosić referat. Raptem przybiegł do mnie ktoś, kto wiedział, że jestem Polakiem, i spytał: „Zgadnij skąd jest najliczniejsza delegacja?”. Nie miałem pojęcia. Okazało się, że najliczniejsza, bo 20-osobowa grupa była z Polski, choć Polacy mieli wygłosić chyba tylko dwa referaty. I tam poznałem ekipę polską. Potem zlecono mi badanie złóż i odpadów zawierających złoto ze Złotego Stoku w Wałbrzyskiem. Robiłem coś w tym kierunku. Jednak dotychczas nic z tego nie wyszło.

• Niemniej kontakty pozostały. Kiedy podjęto temat Kimpe, otrzymał pan konkretną propozycję od prezesa Siewierskiego?

- Istotnie, nosiłem się z zamiarem przyjazdu do Polski. Przyjąłem więc propozycję pracy nad metodą pozyskiwania kobaltu z rudy i od razu zaproponowałem proces chlorkowy, na którym się trochę znam. Przez cztery lata pobytu w Kanadzie zajmowałem się platynowcami, których pozyskiwanie odbywa się w oparciu o procesy chlorkowe.

• Bardziej sformalizowany związek z Polską Miedzią zaczął się w 1998 roku?

- Tak, wówczas wróciliśmy z żoną z RPA. W Legnicy przy ul. Słonecznej kupiliśmy dom i podjąłem pracę. Byłem

związany z hydrometalurgią w KGHM-ie. Moje biuro mieściło się w Zakładzie Doświadczalnym. W zasadzie miałem jeden temat: zobaczyć, co można zrobić z Kongiem. Badania w skali laboratoryjnej prowadzono w wyjątkowo trudnych warunkach, ale wyniki były dobre. Z tego powodu szybko podjęto decyzję, aby iść dalej. Oczywiście technologia otrzymywania czystego kobaltu nie była taka prosta. W największym skrócie polega ona na tym, że najpierw rozpuszczamy nasz składnik w możliwie selektywny sposób z rudy, a potem wytrącamy go w postaci stałego koncentratu. I właściwie na tym miało to być zakończone w Kongo.

• Dlaczego wybrał pan do swojej technologii proces chlorkowy?

- Bo przy użyciu chlorków podstawowy rozpuszczalnik kobaltu, którym jest kwas solny, daje się regenerować. Cała przyroda, całe nasze życie związane jest z tym kwasem. Nie ma żywego organizmu, który by nie trawił za pomocą kwasu solnego. Całe oceany są pełne chlorków. Chlorków, ale nie siarczanów. Bardziej tradycyjnym reagentem także dla kobaltu jest kwas siarkowy. Jednak kwas solny, który daje się regenerować, teoretycznie byłby przywieziony tylko raz przy rozruchu, natomiast siarkowy jest nieregenerowalny, stąd jego dostarczanie musiałoby być ciągłe.

• Co było dalej?

- Po badaniach laboratoryjnych robiliśmy próby pilotowe ługowania, które prowadzone były w Kongo, a także w Legnicy.

• O co więc sprawa się rozbiła?

- Nie znam żadnych zastrzeżeń do głównego nurtu technologicznego. Natomiast wyniki przerobu uboższej partii materiału w Kongo nie były zadowalające. Powodem było użycie do prób rudy odbiegającej parametrami od średnich dla złoża. Niestety, w efekcie całej sprawie po prostu ukręcono łeb.

• Czy miało to podtekst polityczny?

- Nie wykluczam, że mogło być do tego „tamto” było złe.

• Mówi się jednak, że raport komisji powołanej do oceny procesu opracowywanego pod pana kierunkiem nie dawał podstaw do podjęcia decyzji o budowie instalacji przerobowej.

- I tu jest chyba sedno sprawy. Komisja powołana w tymże celu przez prezesa KGHM-u w maju 1999 roku, podczas kilkumiesięcznej pracy nad oceną procesu, jak również potem, z niewiadomych dla mnie powodów ani razu nie kontaktowała się ze mną jako głównym autorem ani z żadnym z moich partnerów uczestniczących w pracach nad technologią. Z pewnością raport nie był podreżnikiem wyjaśniającym detale zgłoszonej do opatentowania technologii, a komisja potrzebowała 11 miesięcy do wydania decyzji.

• Czy opracowana przez was technologia została w Polsce opatentowana?

- Wniosek wycofano, gdyż opatentowanie jej w kraju mogłoby zaszkodzić interesom KGHM-u. Zabezpieczając prawo do użycia technologii w kraju, nie zabezpieczylibyśmy praw do jej wykorzystania w świecie.

• Niezależnie od sceptycznego stosunku do pańskiej technologii pojawiły się także zarzuty pod adresem poprzedniego zarządu o zbyt małym złożu w Kimpe, wobec drogiej instalacji przerobowej.

- Obecnie niemal 200 tys. ton rudy zalega w Kongo na hałdzie. Przy założeniu, że kobalt stanowi 1 procent w rudzie, na hałdach znajduje się 2 tysiące ton kobaltu. To około 50 milionów dolarów. Oczywiście od tego trzeba byłoby odjąć koszty produkcji. Ruda obecnie wydobyta i składowana na hałdzie to bogatsza część złoża. Część urobku górniczego dwukrotnie uboższa w kobalt stanowiła odpad gromadzony oddzielnie. Taki podział podyktowany był ograniczonymi możliwościami przerobu rudy w ledwie dyszącej i wysłużonej instalacji hutniczej Kongijczyków. Tymczasem wyniki prac wykonanych w KGHM-ie pod moim kierunkiem wykazały, że nawet z rudy „pozabilansowej”, zawierającej dwukrotnie mniej kobaltu niż składowana na hałdzie, oplać się dodatkowo odzyskać przynajmniej 70 procent zawartego tam cennego metalu. W moim przekonaniu decyzja ówczesnego zarządu KGHM-u o przystąpieniu do projektu wynikała także z założenia, że jedynie funkcjonująca w Kimpe polska instalacja przerabiała by także kobaltowe rudy z innych niewielkich złóż kobaltu rozsianych w rejonie Katangii. Rudy takie są do dziś bardziej lub mniej oficjalnie eksportowane do RPA, gdzie przerabia się je na wysokiej jakości półprodukty.

• Dziękuję za rozmowę.

Dom partii w Polkowicach

Partie polityczne i organizacje społeczne będą miały wspólną reprezentacyjną siedzibę, którą wybuduje gmina miejska. Unia Wolności, Sojusz Lewicy Demokratycznej oraz Akcja Wyborcza Solidarność będą rezydowały pod wspólnym dachem. Kilka pozarządowych organizacji społecznych także rozlokuje się w „domu partii”. Siedzibę mają w nim znaleźć również harcerze.

Gmina Polkowice, jak widać, jest hojna i troszczy się o to, żeby działacze polityczni mieli odpowiednie wygodę. Ponad rok temu powstał zaaprobowany przez radnych pomysł wybudowania „domu partii”. Z planów wynika, że będzie to jeden z najbardziej reprezentacyjnych budynków w mieście.

- Ambicją pomysłodawców jest, żeby wszystkie ugrupowania egzystowały w nim w przyzwoitych warunkach - mówi Zdzisław Starzyński, prezes Polkowickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, które prowadzi inwestycję na zlecenie gminy.

„Dom partii” stanie przy ul. Matejki obok Rynku. Będzie to stylizowany dwukondygnacyjny budynek widoczny przy wejściu do Polkowic od strony Lubina. Elewacja ma być reprezentacyjna - z dwoma wieżyczkami oraz herbem miasta umieszczonym na czołowym miejscu. Przetarg na budowę wygrała firma GPIB z Głogowa. Dom ma kosztować gminę 1,2 mln zł. Budowa rozpocznie się najprawdopodobniej w maju i ma trwać pięć miesięcy.

Partie i organizacje społeczne będą miały do dyspozycji 478 metrów kwadratowych. Znajdą się tu nie tylko biura dla nich (140 m kw.), ale i sala konferencyjna wielkości 69 m kw., i minibufoz z zapleczem.

- To jest miastu potrzebne - uważa Jerzy Molski, radny powiatowy SLD. - Na początku padła propozycja adaptacji na ten sam cel starego budynku przy ul. Głogowskiej, ale okazało się, że jego remont będzie droższy niż budowa nowego. Ideą jest, żeby było to centrum działań społecznych. Mieszkańcy nie będą już musieli chodzić po całym mieście, od biura do biura, bo wszystkie partie i kilka organizacji znajdą się w jednym miejscu. To jest także korzystne dla samych partii. Na przykład SLD nie ma swojej siedziby, czasem spotykamy się w biurze poselskim poście Ryszarda Zbrzyzkiego czy też w prywatnych mieszkaniach, a na większe zebrania wynajmujemy sale. A nasze koło liczy przecież 120 osób. Dlatego SLD nie oponowało przeciwko budowie takiego domu.

- Nie słyszałem o takim projekcie - mówi Wojciech Swakoń, lider polkowickiej AWS. - Jedno jest jednak pewne: organizacje społeczne muszą się gdzieś podziąć, ale nie mają pieniędzy.

Jak informuje rzecznik prasowy burmistrza Polkowic, Dariusz Sekuła, użytkownicy tego domu będą płaciли gminie czynsze za wynajem lokali.

Dlaczego gmina Polkowice tak dba o działaczy partyjnych i buduje dla nich siedzibę z publicznych pieniędzy, skoro bardziej od nich potrzebują mieszkań zwykli ludzie?

- Przecież mieszkania w naszym mieście też są budowane, nikt więc nie może narzekać - odpiiera zarzut Jerzy Molski z SLD.

(don)

Miedziowe wieści

• Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego zwrócił się do Zarządu Polskiej Miedzi o niezwłoczne wznowienie zawieszonych negocjacji w sprawie wprowadzenia Pracowniczego Programu Emerytalnego. Związkowcy uważają, że Zarząd nie dotrzymał deklaracji w tej sprawie, gdyż rokowania miały się zacząć osiem miesięcy temu. - Wydaje mi się, że nie jest to dobry czas na wprowadzenie takiego programu ze względów makroekonomicznych, gdyż spadły ceny miedzi, zaś mocna złotówka zmniejsza nasze

wpływy z eksportu - mówi Jerzy Pietraszek, rzecznik KGHM-u. - Tymczasem dziś zakład musiałby pokryć składkę emerytalną na PPE, więc byłaby to kolejna podwyżka plac. Zarząd ma odpowiedzieć związkowcom na ich pismo. Zdaniem Ryszarda Zbrzyzkiego, szefa ZZPPM, PPE byłby rekompensatą za zapowiedzianą likwidację od 2006 roku przywilejów branżowych.

• Poważne spadły ceny miedzi na Londyńskiej Giełdzie Metali. Za jedną tonę płacono poniżej 1700 USD.

(ch)

Oddajcie kamienice

W 1995 roku Sejm uchwalił kilka ustaw o stosunku Państwa do niektórych Kościołów. Ustawy te pozwalają m.in. ubiegać się Kościołom o zwrot majątków niegdyś do nich należących, w tym nieruchomości znajdujących się na ziemiach należących przed 1945 rokiem do Niemiec.

Zielona 6

Kamienica pod tym adresem, w której mieszczą się obecnie m.in. siedziby Radia Plus Legnica i Radia eL, do 1945 roku była własnością niemieckiej gminy baptystów. Nabyli ją około 1925 roku od kupca Benno Pinczowera. Po wojnie została upaństwowiona, a w 1991 roku skomunalizowana. Z wnioskiem o jej zwrot Pierwszy Zbór we Wrocławiu Kościoła Chrześcijan Baptystów (w Legnicy baptysty, o ile są, to nieliczni, dlatego w mieście zboru nie ma, najbliższe znajdują się w Głogowie i Wałbrzychu) wystąpił 17 marca 1997 roku do ówczesnego wojewody legnickiego.

Decyzję w sprawie tego wniosku wyda wojewoda dolnośląski, ale nie wydaje się, by była inna niż odmowna. Zwrotowi podlegają bowiem tylko te nieruchomości, których stan prawny nie jest uregulowany, a kamienica przy ul. Zielonej ma sprawy własności uporządkowane.

Reymonta 15

O zwrot tej kamienicy wystąpił Kościół Adwentystów Dnia Siódmego w

grudniu 1998 roku. Przed wojną pochodząca z ok. 1875 roku kamienica należała do Mitteldeutsche Grundstueckesellschaft GmbH (Środkowoniemieckie Towarzystwo Nieruchomości) z Berlina-Charlottenburga, która to spółka była własnością Wschodniemieckiego Stowarzyszenia Adwentystów Dnia Siódmego.

W ustawie o stosunku Państwa do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego wprost zapisano, że Kościół może się ubiegać o zwrot nieruchomości należących do niego (przed 1945 rokiem) bezpośrednio lub za pośrednictwem wspomnianej, zależnej spółki. Z zachowanych map i zapisów w księgach adresowych wynika, że w oficynie znajdowała się kaplica.

Sprawa jest oczywista - budynek wraz z parcelą w jej historycznym kształcie powinien wrócić do Adwentystów Dnia Siódmego. Problem w tym, że w należącym do miasta, a administrowanym przez ZGM budynku mieszka jedenastu najemców wraz z rodzinami. Teoretycznie kamienicę można by oddać wraz z lokatorami, ale praktycznie nie wchodzi to w rachubę, bo obowiązek zapewnienia mieszkań mieszkańcom miasta spoczywa na gminie, a nie na jakimkolwiek Kościele. Sprawa być może zostanie załatwiona w ten sposób, że Kościół Adwentystów Dnia Siódmego otrzyma w zamian za swą przedwojenną własność jakąś inną nieruchomość albo rekompensatę pieniężną.

Piekarska 21

30 stycznia 2000 roku do legnickiego Urzędu Miejskiego nadeszło pismo z Komisji Regulacyjnej do spraw Gmin Wyznaniowych Żydowskich. Z jego treści wynikało, że Gmina Wyznaniowa Żydowska w Legnicy (która do postępowań przed Komisją Regulacyjną upoważniła Gminę Wyznaniową Żydowską we Wrocławiu) domaga się przywrócenia własności kamienicy przy ul. Piekarskiej 21. Wnioskodawcy dowodzą, że przed wojną należała ona do gminy, mieściły się w niej m.in. biblioteka i religijna szkoła żydowska.

Istotnie, do 1938 roku w Legnicy, przy ul. Piekarskiej, stała synagoga, zniszczona przez Niemców w czasie „kryształowej nocy”. Na jej zapleczu znajdował się dom z mieszkaniem rabinów oraz z biblioteką i szkołą religijną, należące do gminy „synagogalnej”. Budynek ten przypisany był do ulicy Piekarskiej i nosił numer 16.

Budynek, którego zwrotu domaga się gmina żydowska, znajduje się na rogu ulic Piekarskiej oraz Dziennikarskiej i przed wojną (tak jak dzisiaj) miał numerację ulicy Piekarskiej. To jest wszystko, co łączy budynek, który był własnością gminy żydowskiej, z budynkiem, którego zwrotu gmina żydowska się domaga. Kamienica nosząca dzisiaj numer 21 niegdyś miała numer 15a i do 1945 roku była własnością wdowy Margaretę Reche. Dom, w którym mieszkał rabin, miał numer 16.

Takiej mniej więcej treści wyjaśnienie, wysłał prezydent Ryszard Kurek do Komisji Regulacyjnej. Wyjaśnienie to repre-

zentantom legnickiej Gminy Żydowskiej Wyznaniowej nie wystarczyło. Gmina podtrzymała wcześniejszy wniosek:

„Jest bezsporne, że roszczenie... dotyczy budynku przy ul. Piekarskiej w Legnicy, który przed wojną miał numer 16. Obecnie budynek ten ma numer 21 przy tejże ulicy Piekarskiej. Nie jest prawdą, że obecny budynek Piekarska 21 nosił przed wojną numer 15a. Zarząd Miasta podaje tak dlatego, aby uniknąć realizacji naszego roszczenia. Jeśli Zarząd Miasta w Legnicy podnosi, iż budynek nr 21 nie miał przed wojną numeru 16, winien wskazać, jaki numer nosi obecnie dawny budynek nr 16 przy ul. Piekarskiej”.

Tego ostatniego żądania legnickiej Gminy Żydowskiej Wyznaniowej Zarząd Miasta Legnicy nie jest w stanie spełnić, bo przedwojenny budynek „Piekarska 16” od dawna nie istnieje; został rozebrany, a na jego miejscu (oraz na miejscu synagogi) wybudowano przedszkole, następnie adaptowane na potrzeby Banku Zachodniego. Dzięki dokumentom odnalezionym w archiwach można za to bezspornie wykazać, że obecny budynek przy Piekarskiej 21 był przed wojną własnością wdowy Margaretę Reche. Te dokumenty to przedwojenne księgi geodezyjne i katastralne oraz sporządzony tuż po wojnie podkład geodezyjny, który jednoznacznie wskazuje na Margaretę Reche jako na dawną właścicielkę.

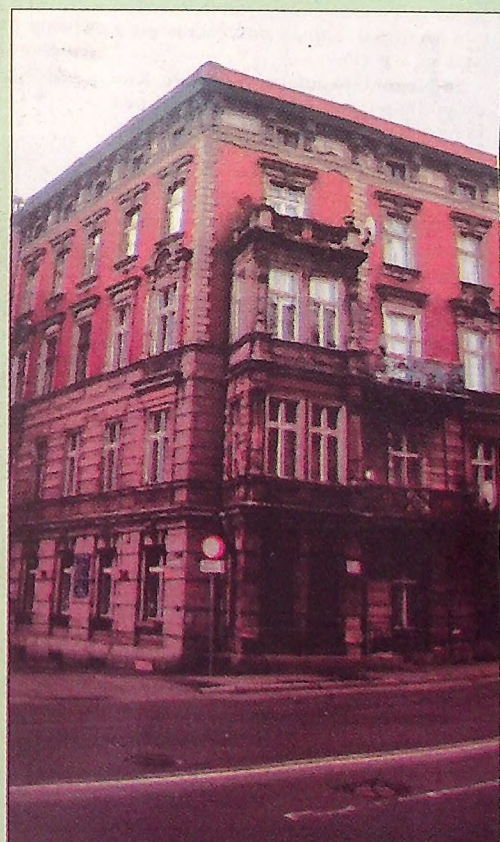
Włodzimierz Kalski



O zwrot kamienicy przy ul. Zielonej 6 w Legnicy ubiega się Kościół Chrześcijan Baptystów.



Kamienica przy ul. Reymonta 15 należała niegdyś do Stowarzyszenia Adwentystów Dnia Siódmego.



O budynek przy ul. Piekarskiej wystąpiła gmina żydowska.

Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

Wrobień w kuźnię czy w garaż?

Zyjemy w państwie prawa, gdzie własność prywatna jest świętością. Ale w tym konkretnym przypadku to, co robi właściciel zabytkowej kuźni w Winnicy, można opisać tylko słowami brzydkimi, które nie nadają się do publikacji - twierdzi Zdzisław Kurzeja, szef legnickiego oddziału służby konserwatorskiej, który sprawuje nadzór nad obiektami zabytkowymi. Oburzenie Kurzeja podziela wszyscy, którzy w połowie lat 90. przyczynili się do uratowania jedynej na Śląsku XVII-wiecznej kuźni.

Winnica to stara wieś

Cystersi, zakonnicy, których działalność przez kilka stuleci napędzała rozwój gospodarczy niemal całego Śląska, założyli tu folwark klasztorny. Wybrali to miejsce, bo okoliczne wzgórza idealnie nadawały się do uprawiania winorośli. Z czasem cystersi zbudowali w Winnicy klasztor. Zgodnie ze swoim zwyczajem, wokół niego założyli ogród, w którym stały muryne pawilony ogrodowe. Do dziś zachował się tylko jeden z nich,

przerobiony na kuźnię

przez późniejszych właścicieli Winnicy - Richtofenów. Kuźnia służyła mieszkańcom okolicy jeszcze długo po II wojnie światowej. Z nadania ówczesnych władz, zabytkowy obiekt wraz z wyposażeniem stał się prywatną własnością. Do czasu kiedy

działał tu kowal, wszystko jakoś się trzymało. Potem zabytek zaczął popadać w ruinę.

- W pierwszej połowie lat 90. kuźnią w Winnicy zainteresował się Wojewódzki Konserwator Zabytków - wspomina Zbigniew Kraska, wówczas dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy. - Wspólnie z wójtem gminy postanowiliśmy, że należy ratować unikatowy w skali kraju obiekt, któremu grozi zawalenie.

Kuźnia była własnością prywatną, ale to nie przeszkadzało, żeby urzędnicy opracowali program ratowania zabytku. Służba konserwatorska zrobiła projekt. Potrzebne na remont pieniądze przekazano gminie z budżetu państwa.

Stanisław Warchoł, wójt Krotoszyc, był wtedy

pełen optymizmu

- Traktowaliśmy ten pomysł jak inwestycję w przyszłość miejscowości. Właśnie wtedy dużo mówiło się o promowaniu przebiegającego przez Winnicę szlaku cysterskiego i o możliwościach, jakie daje terenom rolnym agroturystyka.

Wydawało się, że położona w malowniczej okolicy Winnica dostała swoją szansę. Z centrum Legnicy jedzie się tu samochodem niecałe dwadzieścia minut, do zbiornika wodnego w Słupie jest zaledwie kilka kilometrów. Obok kuźni stoją wciąż urokliwe ruiny pocysterskiego klasztoru.

Idealne miejsce

na wypoczynek dla mieszkańców Legnicy. Wystarczy, żeby po remoncie stworzyć w dawnej kuźni niewielką bazę i czekać na turystów.

- Przed przystąpieniem do remontu musieliśmy rozważyć zasadność inwestowania państwowych pieniędzy w prywatną posesję - mówi Zbigniew Kraska. - Tym bardziej że planowany zakres robót nie był mały. Wielokrotnie spotykaliśmy się z właścicielami posesji, którzy deklarowali, że po remoncie będą udostępniali kuźnię wszystkim zwiedzającym i zorganizują na miejscu jakiś punkt gastronomiczny.

Właściciele, państwo Kleczkowie podpisali porozumienie z



▲ Tak zabytkowa Kuźnia wyglądała przed remontem.

◀ Na remont z państwowej kasy wyłożono około 100 tys. zł.

Dzisiaj zabytkowa kuźnia to nic innego jak prywatny garaż.



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

tu. Dlaczego samorząd nie dochodzi tych roszczeń choćby na drodze sądowej?

- To nie takie proste. Próbuje rozmawiać z właścicielami. Proponowaliśmy nawet, żeby wynajęli kuźnię komuś, kto będzie chciał zarabiać na turystach - mówi wójt Warchoł. - Ale właściciel doszedł do wniosku, że nie wpuści na swój teren nikogo obcego.

Wanda i Henryk Kleczkowie są właścicielami obiektu, który w innych warunkach stałby się atrakcją ściągającą turystów nie tylko z najbliższej okolicy. Winnica jest przecież obecna w przewodnikach turystycznych, którymi posługują się niemieckie wycieczki podróżujące po Śląsku. Właściciele kuźni dostali od państwa prezent. Henryk Kleczek jest natomiast przekonany, że został w całości „imprez” wrobiony przez konserwatora zabytków i wójta.

- Obiecywali mi, że tu będą przyjeżdżali turyści, że będziemy z tego żyli. Czekaliśmy dwa lata i nic się nie wydarzyło - mówi Henryk Kleczek.

Artur Guzicki

howell
Najlepsze mieszkania w mieście!

Naszemu klientowi oferujemy korzystne rabaty do 10% w firmach wyposażenia wnętrz.

POMAGAMY W UZYSKANIU KREDYTU!

Osiedle na Grabiszynku
ul. Racławicka, Tapicerska

- kameralne, luksusowe i chronione osiedle
- niska zabudowa wśród zieleni
- mieszkania od 30 do 150m² z ogrodami

Biuro sprzedaży: 50-122 Wrocław, ul. Szewska 8, V p.
tel. (071) 78 66 111, 78 66 123 www.howell.pl
poniedziałek - piątek 8.00-18.00 sobota 10.00-13.00

gminą i remont ruszył. Za pieniądze państwa zabytkową kuźnię odwilgocono, wzmocniono więźbę dachową i całkowicie wymieniono ceramiczne pokrycie dachu. Do tego doszły nowe tynki, posadzka, urządzenie sanitariatów. Materiały i zlecona przez gminę robocizna kosztowała ponad 70 tysięcy złotych. Do tego należy doliczyć koszty dokumentacji konserwatorskiej, projekty i nadzór.

Gdyby zliczyć wszystko, pewnie okazałoby się, że państwo wydało ponad

sto tysięcy na prywatny garaż

w którym teraz stoi kilka maluchów. W wyremontowaną w 1998 roku posiadzkę wsiąkają litry oleju silnikowego, na zabytkowym piecu poniewierają się części samochodowe. Kowalskie narzędzia, które miały być turystyczną atrakcją, rdzewieją po kątach. Obok, pod drewnianą wiatą, gdzie miały być miejsca

dla turystów, urządzono składowisko złomu. O pomysł na stworzenie turystycznej atrakcji wszyscy dawno zapomnieli.

- Tak naprawdę dziś, kilka lat po remoncie jesteśmy bezsilni. Człowiek na swojej posesji może robić, co chce, i dopóki nie zacznie rozbierać wpisanego do rejestru zabytków obiektu, nie mamy podstaw do interwencji - mówią pracownicy służby ochrony zabytków. - Może gmina powinna interweniować i wymusić na właścicielach wywiązanie się z zawartego porozumienia.

W Urzędzie Gminy w Krotoszycach rozkładają ręce. Nikt nie wie, co z tym fantem zrobić. Trudno dzisiaj po trzech latach od zakończenia prac sprawdzić, jakie szczegółowe zapisy są w tym dokumencie. Przed dwa dni urzędnicy nie mogli odszukać kopii tego pisma. Wójt Warchoł pamięta, że w razie niewywiązania się z umowy państwo Kleczkowie powinni zwrócić skarbowi państwa koszty remon-

STYROPIAN
Jacek Genderka

Przy zakupie systemu dociepleń **STYROPIAN** w cenie **8900** z VAT

DO WYCZERPANIA ASORTYMENTU

LEGNICA ul. Nowodworska 17-41, tel. 850 60 45



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Wymyślił dinozaury

Z ANDRZEJEM KOWALSKIM, zdobywcą tytułu Człowieka Roku 2000 w plebiscycie „Gazety Złotoryjskiej”, byłym górnikiem, prezesem Vitrumu, ostatnim „komunistycznym” naczelnikiem miasta, od 10 lat biznesmenem i społecznikiem, rozmawia Zbigniew Jakubowski.

• Co pan, urodzony w Płocku, robi w Złotoryi?

- W 1970 roku skończyłem szkołę, wtedy w Płocku nie było perspektyw dla młodych ludzi. W Petrochemii kiepsko płacili, o robotę było ciężko. Moi rówieśnicy uciekali do Gdańska albo do stolicy. W siódmej klasie pojechałem na szkolną wycieczkę do Złotoryi i zakochałem się w tym mieście. To była miłość od pierwszego wejrzenia.

• A żona Barbara?

- Obiecałem jej, że jak zgodzi się pojechać do Złotoryi, to do końca życia spełniać będę jej wszystkie życzenia. Jesteśmy małżeństwem od 32 lat i, odpukać, nigdy mi nie wypomniła tej przeprowadzki. Z jej życzeniami także jakoś sobie radzę.

• Co pan zrobił z legitymacją Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w 1990 roku?

- Nie zniszczyłem, jak zrobiło wielu. Przechowuję ją do dzisiaj, jako cenną, osobistą pamiątkę. Nigdy nie wstydziłem się swojej przeszłości. Tego, że działałem w Związku Młodzieży Socjalistycznej, tego, że należałem do PZPR, do której wstąpiłem jako młody, dwudziestoletni robotnik. Kiedyś Willi Brandt, niemiecki socjaldemokrata, powiedział: „Moje serce jest na lewo” i zafascynowany jego osobowością polityczną, jestem wierny tej dewizie. Jak patrzę z perspektywy 10-lecia, zauważam, że wielu funkcyjnych „partyjniaków” znakomicie się sprawdziło w roli menedżerów kapitalistycznej gospodarki. To nie było tak, że PZPR skupiała pod swoimi sztandarami nieudaczników i głabów.

• Mimo wielu zasług na rzecz rozwoju miasta, w 1990 roku odwołano pana ze stanowiska naczelnika miasta. Czy nie było panu przykro z tego powodu?

- Byłem naczelnikiem Złotoryi w ciekawym okresie historii Polski. Schyłek Rakowskiego, pierwsze miesiące Mazowiec-

kiego. Nie liczyła się jednak fachowość. Stara władza była wycinana w pień dla głupiej zasady: „Jak nie spał na styropianie - to wróg!”. Byłem jednak pewny, że w takich miasteczkach jak Złotoryja wszystko potoczy się mniej politykiersko. Ówczesny Urząd Miasta był znakomicie zarządzany, skupialiśmy wielu fachowców z różnych dziedzin. Miasto się rozwijało, były perspektywy łagodnego przejścia gospodarczej transformacji. A spotkał mnie zawód, bo nie wzięto tego pod uwagę.

• Chciałby pan coś powiedzieć politykierom z roku 1990?

- Tylko pokazać „gest Kozakiewicza”.

• Czy nikt nie przyszedł do pana prywatnie, poradzić się, skonsultować pewne decyzje?

- Tylko Kazimierz Zwierzyński. To fajny, konkretny chłop. Miał wizję rozwoju miasta.

• Jako prezes „Społem”, pod koniec lat 80. zastąpił pan z tego, że w Złotoryi otwarto kilka handlowych marketów, m.in. salon obuwia, w którym można było kupić buty niespotykane w najlepszych sklepach Wrocławia. Jak pan to załatwiał?

- W Złotoryi prężnie działały zakłady obuwia i poprzez dyrektora Zamojskiego wydeptałem ścieżki do renomowanych fabryk w Polsce, produkujących wyłącznie na eksport. A jak dalej się załatwiał? Dobry koniak wystarczył w tych negocjacjach. No czasami trzeba było wypić beczkę gorzały. Zawsze uchodziłem za upartego. Gdy sekretarka pewnego dyrektora w Warszawie mówiła, że szefa nie ma i nie będzie, to pod bramą fabryki warowałem do późnego wieczora, ale swego dopiąłem.

• Czy przeskok z posady naczelnika miasta do biznesu był bolesny?

- Gorszy niż w najczarniejszych myślach. Parę spraw mi

nie wyszło, kilka razy zrobiłno mnie w konia, raz czy dwa nie wyczulem koniunktury na rynku. Można było ustawić się w życiu, przemycając spirytus „Royal” przez wschodnią granicę, ale zawsze kierowałem się uczciwością. Nadszedł moment, kiedy byłem zupełnie zdołowany. By dociągnąć do końca miesiąca, musiałem czasami pożyczać pieniądze od przyjaciół. Na przyjaciół się nie zawiódłem. Tylko wkurzali mnie ci, którzy spotykali mnie na ulicy i prosto w twarz syczeili: „Kowalski - jesteś skończony”. Niczego w życiu nie osiągnęli, a żerowali na kłopotach innych.

• Dlaczego partyjni towarzysze nie pomogli w trudnych chwilach?

- Może sami mieli kłopoty? Nie wstąpiłem do SDRP i może odebrano to, że jestem „niepewny politycznie”?

• Czy już stanął pan w biznesie mocno na nogach?

- Jeszcze mi daleko do tego. Życie nauczyło mnie pokory i tego, by dzielić się z bliskimi nadmiarem grosza. Chętnie pomagam złotoryjskim sportowcom, bo przez wiele lat byłem prezesem miejscowego klubu sportowego. Biorę udział w akcjach charytatywnych, bo wiem, że w Polsce jest bieda.

• Dlaczego wymyślił pan „Barbórkę w Rynku”, Bal Dinozaurów czy Dymarki?

- Przez dwa lata pracowałem w ZG „Lena” w Wilkowie i wiem, co to górniczy trud. To było 30 lat temu. Dzisiaj górnictwa rud miedzi pod Złotoryją już nie ma i nagle zapomniano o kilku pokoleniach górników. W Lubinie, Polkowicach czy Głogowie barbórki są świętami górniczej braci, a u nas cisza. Postanowiłem więc zorganizować złotoryjskie obchody. Jest to hołd dla złotoryjskich górników i zarazem pomysł na uatrakcyjnienie Złotoryi. „Dymarki Kaczawskie” - to także pomysł na

wypromowanie powiatu złotoryjskiego. Promocja, ale z drugiej strony, jeżeli zrealizujemy jako Towarzystwo Miłośników Tradycji Górniczej wszystkie nasze plany, będzie to sposób na zatrudnienie w turystyce kilkudziesięciu osób z powiatu, pomysł na ściągnięcie tysięcy turystów. Bal Dinozaurów to nie innego jak tęsknota za młodością. Kiedyś w Złotoryi, podobnie jak w wielu polskich miasteczkach, kwitło życie towarzyskie. W latach 80. w piątki, soboty w mieście odbywało się kilkanaście dancingów, zabaw. A latach 90. zrobiło się smutno. W weekendy o godzinie 19 miasta zamierają. Więc „Bal” to spotkanie wszystkich, którzy potrafili się bawić i pracować w latach 70. i 80.

• Tytuł „Człowieka Roku” to pana największy sukces osobisty?

- To miłe i niespodziewane wyróżnienie. Tym miłsze, że autentyczne, bo oddali na mnie głosy mieszkańcy Złotoryi, a nie jakaś wąska grupa tworząca jury. To miłe, ale moim największym sukcesem było... odchudzenie się o 25 kilogramów przed dwoma laty. Ćwiczyłem w legnickim klubie kwadransowych grubasów i się udało. W konkursie „Superlinii” dostałem nawet tytuł „Mistera Elegancji”. Z tą nadwagą wciąż mam kłopoty. Dlatego, jak tylko przychodzi wiosna, wsiedam na rower i jadę na Grodziec i z powrotem. Lubię samotne wycieczki, bo nie znoszę, jak w grupie kolarzy-amatorów nie milkną rozmowy.

• Może boi się pan, że ktoś podczas takiej wycieczki zaproponuje panu powrót do Urzędu Miasta na fotel burmistrza?

- Jestem za stary, by po raz drugi wchodzić do tej samej rzezi. Niech inni pokażą, co potrafią.

• Dziękuję za rozmowę.

Polkowice w telewizji

Polkowice szykują się do wielkiego wydarzenia. Przygotowania trwają od kilku tygodni. 22 kwietnia miejscowość weźmie udział w Turnieju Miast „Tu i tam” na antenie TVP 3. W mieście odbędzie się festyn, podczas którego wystąpi Gabriel Fleszar.

Program rozpocznie się o godz. 11. W zmaganiach, które zostaną pokazane w telewizji, wezmą udział dwa inne miasta: Przeworsk i Kościerzyna. Polkowice będą z nimi konkurowały w wielu dziedzinach.

Jedną z konkurencji ma być turniej wójtów i burmistrzów. Na rozpoczęcie programu wystąpi orkiestra górnicza, a w niebo polecą tysiąc balonów. Oprócz tego odbędzie się także rywalizacja w sprzątaniu miasta.

- Tej konkurencji obawiamy się najbardziej, ponieważ u nas jest bardzo czysto. Nie będziemy mieli co zbierać - mówi Gabriela Baranowska z Urzędu Miasta. Polkowice zaprezentują także swoją wizytówkę filmową, w której pokażą oczywiście Aquapark, osiedle Centrum, szkołę integracyjną w Jędrzychowie, strefę ekonomiczną oraz kopalnię. W Kościerzynie odbędzie się konkurencja polegająca na noszeniu wiader z wodą zawieszonych na nosidłach, a w Polkowicach oczywiście konkurs w ślizganiu rurą oraz pływaniu w dzikiej rzece.

Na scenie postawionej w pobliżu rynku zaprezentują się młodzi polkowiczcy artyści, a od godz. 15.30 do 17 potrwa koncert Gabriela Fleszara.

W trakcie programu telewizyjnego będą wybierali w głosowaniu audyotele miasto, które najbardziej im się spodobało. Kto wygrał, będzie wiadomo około godz. 17.

(don)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Gramy dzięki znajomościom



Z JURKIEM RYMARCZUKIEM, gitarzystą zespołu ANASTASIS, rozmawia Piotr Piekarczyk.

• Działacie od 1994 roku. Które fakty z waszej dotychczasowej historii uznałbyś za najważniejsze?

- Okres, w którym zaczęliśmy wychodzić na zewnątrz, to rok 1998. W tym czasie otrzymaliśmy bardzo dużo. Myślę, że ważne były i są wywiady cały czas nagrywane z nami przez TVP. Oprócz tego zarejestrowaliśmy dwa maxi-single w profesjonalnym studiu w Katowicach, z których jeden pomoże nam nakręcić klip przez TVP w czasie wakacji. Obecnie rozmawiamy za pośrednictwem Roberta Licy z wytwórnią Metal Mind o wydaniu płyty. Ważna jest też duża liczba koncertów na prestiżowych imprezach.

• Widać, że dbacie o promocję kapeli. Dlaczego więc, pomimo że Wasz kwartet

tworzą w równych częściach legniczanin i jaworzanie, postanowiliście anonsować siebie jako kapelę z Legnicy? Przecież Jawor o wiele więcej znaczy na mapie polskiej sceny rockowej za sprawą Zielonych Żabek, Positive Vibration czy Gaga.

- Może właśnie dlatego. Bo tak naprawdę to oprócz Gabriela Fleszara nikomu nic się nie udaje lub też jest ciężko. Myślę, że czas na kolejną kapelę. A poza tym jesteśmy wszyscy bardziej przywiązani do Legnicy.

• W styczniu nagraliście nowy materiał. Wiem, że zazwyczaj ciężko jest mówić o muzyce, a tym bardziej własnej, ale co mógłbyś powiedzieć o waszych najnowszych nagraniach?

- Są inne niż w pierwszym materiale. Przede wszystkim inna muzyka, cięższa i trochę

eksperymentów z nowym brzmieniem.

• Być może podpiszecie kontrakt fonograficzny z Metal Mind Prod. Nie wszyscy mają dobrą opinię o tej wytwórni. Czy jej działalność odpowiada wam i czy pasują wam kapele przez nią wydawane? Tylko Metal Mind Prod był zainteresowany współpracą z wami?

- Słyszałem te opinie, ale nie jest prostą sprawą wydać krążek np. w Sony Music czy w Pomatonie. Te wytwórnie stawiane są raczej na komercję, a nasza muzyka do niej nie należy. Prosty tego przykładem jest chociażby Arka Noego. Nikt nie chciał wydać ich pierwszej płyty i wypuścił ją prywatnie Lica. Do dzisiaj sprzedali już ponad 900 tys. płyt i są w czołówce. Jak już wcześniej wspomniałem, pomaga nam Robert Lica, który, zapewniam cię, zadba o wszystko. Natomiast co do Metal Mind, to dzisiaj tylko on może wydać taką muzykę, reszta woli chyba Brathanki.

• Lokalnym kapelom rzadko udaje się występować poza własną miejscowością, duże problemy mają z zagranicą. Anastasis dosyć regularnie odwiedza inne miasta. Jakimi sposobami udaje się wam załatwić te koncerty bez oficjalnie wydanego materiału? Ktoś wam pomaga?

- Oczywiście, gramy dzięki znajomościom, bo bez nich występować gdziekolwiek jest cięż-

ko. Pomagają nam w tym: menedżer Mietka Szcześniak, Armii, 2Tm2,3, Houka, Justyny Steczkowskiej, TVP, jak i sami muzycy polecając nas za każdym razem, gdzie grają. Coraz częściej się zdarza, że ludzie sami już do nas dzwonią.

• Czytając wasze teksty, widać, że chyba są one dla was równie ważne, jak muzyka?

- Przede wszystkim! Muzyka to tylko tło i możliwość dotarcia do młodych ludzi. Nam bardzo zależy na tekstach. Mówią one o okropnym życiu, które nas otacza, o znieczulicy ludzkiej na ból i o tym, że jest tylko jedno wyjście w jednym kierunku. Jakim? Odpowiedź na koncercie w Legnicy.

• Co nowego w grupie Anastasis?

- Przygotowujemy się do koncertów. Już 27 marca gramy w Rogoźnie z Armią, później oczywiście Legnica, następnie Rzeszów, Gdynia, Tomaszów Lubelski, Stalowa Wola, Łęknica, Łańcut, Warszawa, Płońsk, Kępno, być może Bolesławiec - trwają rozmowy, Rumia koło Gdyni, Gorzów Wielkopolski, ponowny występ na międzynarodowym festiwalu Song Of Songs w Toruniu - patronat TVP 2, później Wołczyn. To na razie wszystko, co jest pewne. Reszta, o czym nie mówię, jest w trakcie załatwiania.

• Dziękuję za rozmowę.

25 kwietnia 1945 roku do Legnicy przybyła pierwsza grupa urzędników, których zadaniem było zorganizowanie polskiej administracji na ziemiach zachodnich. W jej skład wchodził przedstawiciel Ministerstwa Skarbu, Wojewódzkiego Urzędu Śledczego i Ministerstwa Administracji Publicznej. Pierwszą siedzibą polskich władz był budynek przy obecnej ulicy Macieja Rataja, gdzie w dzień przybycia urzędników o godzinie 14 wciągnięto na maszt flagę państwową, co było symbolicznym rozpoczęciem działalności polskiej administracji w Legnicy.

Urzędnicy Zarządu Miejskiego pracę rozpoczęli dopiero w sierpniu, ale wcześniej powstały zręby innych polskich instytucji państwowych. Już na początku maja działała Miejska Zawodowa Straż Pożarna i Obwodowy Urząd Poczty, który pierwszą siedzibę miał przy ulicy Jaworzynskiej. Uruchomiono także Państwowy Urząd Repatriacyjny, bodaj najważniejszą instytucję państwową organizującą życie na ziemiach zachodnich.

Swobodne tworzenie polskiej administracji trwało zaledwie do 8 lipca 1945 roku, kiedy to Legnica została wyznaczona na miejsce demobilizacji powracających z Niemiec wojsk rosyjskich. Do miasta przeniesiono główną kwaterę drugiego Frontu Białoruskiego. Wtedy też władze rosyjskie nakażały Polakom przeniesienie wszystkich mieszkańców do prawobrzeżnej części miasta. Los ten podzieliły także polskie urzędy administracji publicznej. Decyzja władz rosyjskich wywołała wśród Polaków panikę, której ulegli także urzędnicy. Pełniący funkcję prezydenta, pełnomocnik Stasiński uciekł z miasta, zabierając ze sobą urzędowe pieczęcie i miejską kasę.

Polacy wrócili do lewobrzeżnej Legnicy dopiero w 1947 roku. Wtedy przejęli od władz rosyjskich budynek miejskiego ratusza, który stał się siedzibą władz. (aguz)

... Wiosenna Oferta

**DWA PEUGEOT
W CENIE JEDNEGO***

PEUGEOT 206.
BŁYSKOTLIWY SAMOCHÓD.

www.peugeot.com.pl

* Każdy kupujący PEUGEOTA 206 otrzyma rower Peugeot

Auto Salon DEJON & DĄBROWSKI Sp. z o.o.

Legnica
ul. Poznańska 53
tel. (076) 866-55-66
faks (076) 866-55-99

Zielona Góra
ul. Wrocławska 17
tel. (068) 328-38-00
faks (068) 328-38-09

206

PEUGEOT

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

PRODUCENT

VIDOK

OKNA I DRZWI

DREWNO PCV AL

ADAM MALYSZ

Nowe okucia
ROTO NT
z narożnikami
antywyważeniowymi

RABATY

BIURO SPRZEDAŻY:
LEGNICA, ul. M. Rataja 26,
tel. (076) 852 41 90, 852 41 98

NOWY 4-KOMOROWY PROFIL VEKA

Ze skargami do komitetu

● Przeglądałem, nieliczne niestety w legnickim zostały tylko w Państwowym, protokoły z posiedzeń egzekutywy KP PZPR z okresu, gdy I sekretarzem był Stefan Antolski. Wynika z nich, że głównym zajęciem egzekutywy było zatwierdzanie przyjęć do partii i nakładanie kar na pijanych kierowców i traktorzystów.

- Zgadza się.

● W takim razie, jaką realną władzę miał wówczas Komitet Powiatowy. Jak wyglądał podział władzy w mieście?

- Władza, przynajmniej konstytucyjnie, bo nie zawsze praktycznie, należała do Miejskiej Rady Narodowej. Egzekutywa zatwierdzała dyrektorów na stanowiska, ale wnioski szły ze zjednoczeń. Komitet na wybór kandydatów nie miał wpływu. Natomiast nad partią miał dużą władzę. Choćby to nakładanie kar, przyjmowanie do partii i wyrzucanie z niej. Osoby wyrzucone przez podstawowe organizacje partyjne, przed podjęciem ostatecznej decyzji, najpierw przesłuchiwałem. Jeśli „delikwent” się bronił, to starałem się go zostawić. Jeśli się nie, to zatwierdzaliśmy decyzję POP. Wychodziliśmy z założenia, że widocznie mu na członkostwie nie zależało. Po latach okazywało się, że wyrzucenie wyszło im na dobre, bo dzięki temu zrobili kariery. Zdarzało się, że ludzie mi za to dziękowali.

Przed październikiem 1956 r. w KP PZPR w Legnicy pracowało 60 osób. Gomulka zredukował ich liczbę do 12 osób.

● Czym zajmował się tak duży sztab ludzi?

- W powiecie legnickim było 115 wsi. Na każde cztery wsie przypadał instruktor KP PZPR. Jak wsie były duże, to jeden obsługiwał dwie. Oni bezpośrednio w Komitecie nie pracowali, ale tu brali pieniądze. W państwowych ośrodkach maszynowych były tzw. wydziały polityczne, na czele których stali sekretarze KP PZPR. Podlegali im instruktorzy pracujący na wsiach. Ich zadaniem było umacnianie spółdzielni produkcyjnych. Mieli „pracować” z rolnikami, żeby przechodzili z niższego typu kołchozów do wyższego. W niższym typie rolnicy mieli własne krowy czy konie, które trzymali we własnych oborach. W wyższym typie krowy i konie stały we wspólnych oborach i stajniach. Przekonywano, że tylko wyższy typ prowadzi do komunizmu. Poza tym instruktorzy pilnowali, żeby ktoś się nie zbuntował i nie zaczął agitować przeciw spółdzielniom.

Jak wiadomo, instruktorzy kołchozom nie pomogli. Jak tylko Gomulka doszedł do władzy, to jeszcze w listopadzie i w grudniu rozwiązały się wszystkie

spółdzielnie produkcyjne. W powiecie legnickim zostały tylko spółdzielnie w Bielanach i Jankowie, obie w pobliżu Wądroża.

● A czy przed Gomulką były próby buntu kołchoźników?

- Na większą skalę nie było, bo buntowników wykluczano ze spółdzielni. A to była straszna kara. Rolnik odzyskiwał wprawdzie ziemię, ale nakładano na niego tak

● Czy ludzie pisali listy do komitetu?

- Bardzo dużo. Ponadto dzurny pracownik cały dzień przyjmował interesantów. Ludzie przychodzili w takich sprawach jak: brak mieszkania, niesłuszne zwolnienie z pracy, pijaństwo w zakładzie, pominięcie

żącym zemścić. Ale generalnie sygnały z listów to były dobre sygnały. Na przykład sygnały o nadużyciach. Nigdy nie tolerowałem przestępców gospodarczych. Pamiętam trzy tego typu skargi, które się potwierdziły, i trzeba było zdjąć człowieka ze stanowiska. Dyrektor do spraw technicznych w MZBM remontował budynek mieszkalny przy ul. Złotoryjskiej, ale jak się okazało, wyremontował tylko to piętro, na którym sam mieszkał. To, co miał włożyć w cały budynek, włożył w swoje mieszkanie. Dyrektor zakładów białoskórniczych w Prochowicach wybudował sobie fermę, na której pracowali jego podwładni z garbarni. Dla odmiany dyrektor legnickiego POM-u kupił sobie 20 hektarów ziemi w Krośnicach, k t ó r a uprawiał maszyna-

pierwszej komunii, tylko nie w Legnicy, ale w województwie kieleckim. Tylko najstarszy syn był ochrzczony pod Złotoryją. Ja potrafiłem oddzielić politykę od religii. Wbrew temu, co niektórzy mówią, uważam, że da się to rozdzielić. Ale wiem, że moralności od polityki oddzielić nie można. Tylko że dzisiaj ludzie, bez względu na to, jakie polityczne emblematy noszą, nie postępują zgodnie z ewangelią.

● Wspomniał pan, że trzy procent listów do partii to były listy polityczne. Jakich spraw dotyczyły?

- Jak ktoś chciał komuś podłożyć świnię, to pisał do komitetu, że on mówił to a to na partię albo na pierwszego sekretarza. Albo że przed wojną lepiej było. Po 1968 roku pisało o kimś, że jest syjonistą i Żydem, choć Żydem nie był.

W hucie „rozrobiono” w ten sposób trzech dyrektorów. Jak huta powstała, to do pracy przyjechało wielu inżynierów po AGH, wywodzących się ze Śląska. Był taki wspaniały dyrektor do spraw produkcji, który nazywał się Maciończyk. Na każdym zebraniu hutnicy krzyczeli, że on jest z Wehrmachtu. Po którymś zebraniu Maciończyk miał dosyć i wyjechał. Pierwszym dyrektorem wybranym przez hutników po październiku 1956 roku, na ogólnym zebraniu, był Wierzbicki. On pochodził z Szopienic, więc wypominano mu związki jego ojca z Wehrmachtem. To były chwytły poniżej pasa.

W listach czasami oskarżano dyrektorów o klerikalizm. Przed 1956 rokiem dyrektorem Legnickich Zakładów Gastronomicznych był Rybaltowski, przedwojenny oficer Korpusu Ochrony Pogranicza. Izrael Tepper, przewodniczący Powiatowej Komisji Kontroli Partyjnej, która miała za zadanie śledzić klerikalów na kierowniczych stanowiskach, napisał na Rybaltowskiego, że jest klerykałem, bo chodzi do kościoła. Na posiedzeniu egzekutywy Tepper podtrzymał oskarżenia. Na to Rybaltowski odpowiedział, że faktycznie, od czasu do czasu towarzyszy żonie w kościele, ale Tepper z żoną chodzi do bożnicy. Tepper, który też był wierzący, uważał, że wolno atakować tylko Kościół katolicki. Tłumaczył się, że do bożnicy nie chodzi po to, żeby się modlić. Na pytanie, po co w takim razie tam chodził, odpowiedział, że ani on, ani jego żona nie mają sumienia, żeby kurze poderznąć gardło. Więc chodzą do rzeka, żeby mięso było koszerne.

Sprawa skończyła się tak, że Rybaltowski dostał nagana, a Tepper przestał być przewodniczącym komisji kontroli partyjnej.

cdn.

kalski@pertus.com.pl

Z MIECZYSŁAWEM MURDZKIEM rozmawia Włodzimierz Kalski.



Mieczysław Murdzek, fotografia z lat 60.

przawy awansach itp. W listach były podobne, czy to ludzkie, bytowe sprawy. Jeżeli na sto listów był trzy listy „polityczne”, to wszystko.

Ludzie uważali, że komitet jest tą instancją, do której w każdej sprawie można się odwołać. Wtedy nie odwoływano się do sądów. Tę rolę spełniał komitet.

● Ile z tych spraw podejmowaliście?

- Wszystkie. Z każdym skargą rozmawiał któryś z sekretarzy, każda sprawa była wyjaśniana.

● Jaka część tych skarg była zasadna?

- Co druga.

● Czy interwencje były skuteczne?

- Tak. Potem czasami w zakładzie próbowano się na skar-

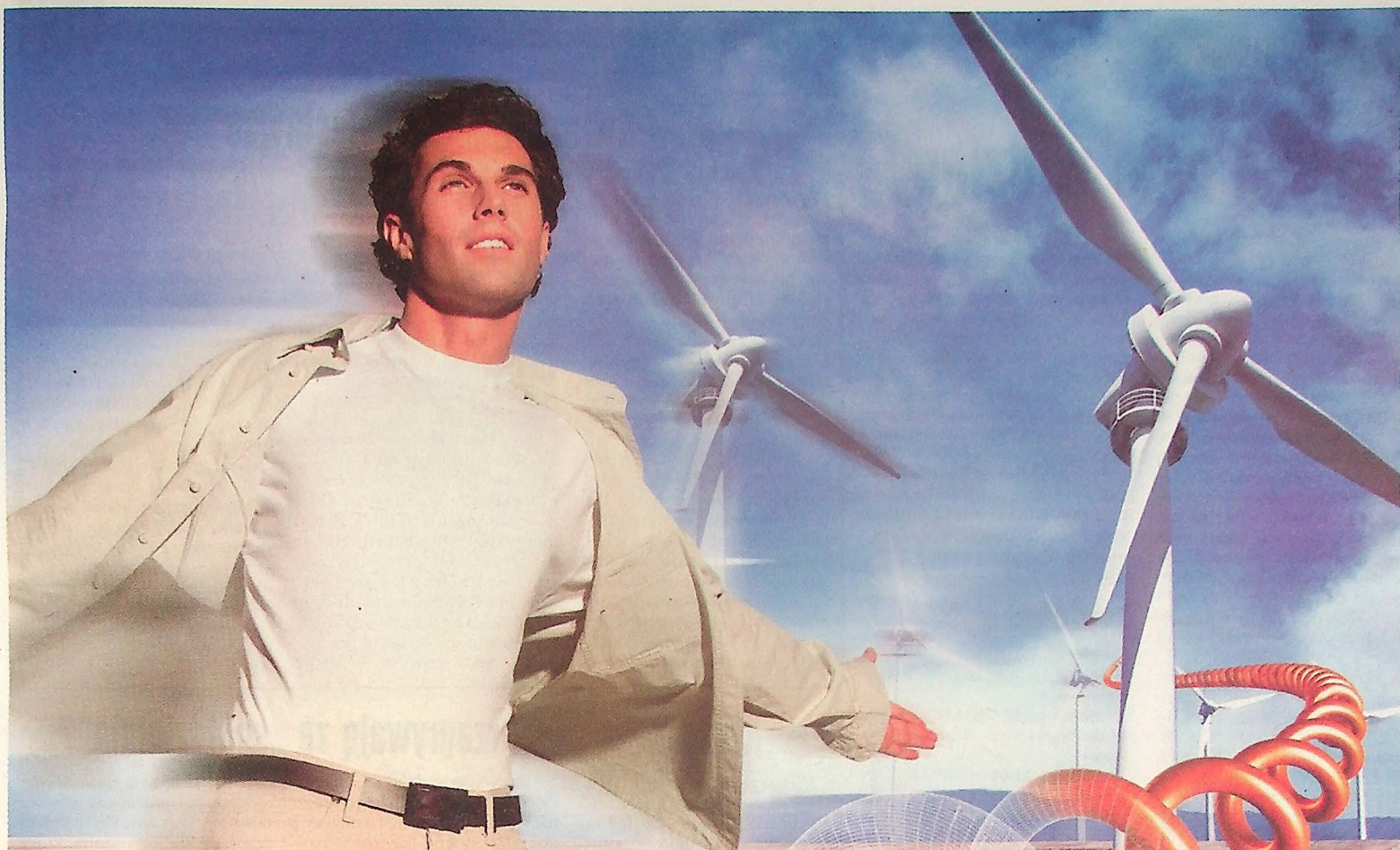
wielkie o b o - wiązki dostaw i podatki, że nie był w stanie im sprostać.

● Dlaczego w 1956 roku nie rozwiązały się spółdzielnie w Bielanach i Jankowie?

- One powstały, zanim rozpoczęto kolektywizację wsi. Spółdzielnię w Bielanach założyła cała wieś, której mieszkańcy przyjechali z Kieleckiego, spod Chmielnika. Chlebowski, Chruściński, Tarka i Stępień założyli ją przed 1949 rokiem. Tak samo było ze spółdzielnią w Jankowie, którą także założyli ludzie spod Chmielnika. Obie spółdzielnie były prowadzone na zdrowych zasadach finansowych, więc jej członkom dobrze się powodziło.

● Co się stało ze zwolnionymi aparaczkami?

- Ci, którzy chcieli się uczyć, poszli do dwuletniego technikum. A pozostali do pracy, tam gdzie chcieli, najczęściej do hut. Jeśli ktoś zarabiał mniej niż w Komitecie, to przez dziewięć miesięcy otrzymywał zasiłek wyrównawczy. Hutnicy tracili prawo do niego zwykle już po dwóch, trzech miesiącach, bo ich zarobki szybko rosły.



...teraz liczy się DIALOG

Człowiek nowego wieku jest nowoczesny i wymagający.
Samodzielnie kreuje otaczającą go rzeczywistość.
Korzysta z najnowszych rozwiązań technologicznych,
aby lepiej zarządzać swoim czasem i portfelem.
Wybiera rozwiązania racjonalne i ekonomiczne,
wybiera oszczędną energię wiatru,
wybiera DIALOG, który gwarantuje
oszczędność dzięki technologii.

**DIALOG to licząca się marka
w telefonii stacjonarnej.**

Przemyślany i efektywny sposób
działania sprawia, że DIALOG zapewnia
najwyższą jakość w dobrej cenie.



TeleCentrum 0800 42 45 48
www.dialogok.pl

Doping mile widziany

Już w piątek (20.04) od godziny 16 w hali przy ul. Lotniczej w Legnicy będziemy świadkami finałowego turnieju o awans do II ligi siatkarzy. Zmagania rozpocznie mecz drużyny gospodarzy, która zagra ze Stalą Grudziądz. Oba zespoły mają za sobą w przeszłości występy na drugoligowych parkietach. W przypadku Stali miało to miejsce kilka lat temu. Ikar drugoligową siatkówkę pamięta dużo lepiej. W tej klasie rozgrywkowej legnickanie grali bowiem jeszcze rok temu. Czy po roku przerwy legnicka siatkówka wróci na szczebel centralny? Warto przyjść do hali przy Lotniczej i dopingiem pomóc młodej legnickiej drużynie w powrocie do II ligi.

Przypominamy, że z czterech zespołów, które zakwalifikowały się do turnieju finałowego, do II ligi awansują trzy z nich. Wśród zawodników, których odwiedziliśmy na treningu, panują bojowe nastroje. Siatkarze mówią, że walczyć będą nie tylko o awans, ale również o pierwsze miejsce. Wtedy nikt by nie mówił, że do II ligi awansowali kuchennymi drzwiami. Jedno jest pewne. W najbliższy weekend dowiemy się, czy Ikar awansuje, czy nie. Szansa jest ogromna i szkoda by było jej nie wykorzystać. Z drugiej strony nie można zapominać, że jest to sport i rywale mogą okazać się lepsi. Ważne jest to, że trener Wojciech Grzeszczuk i jego zawodnicy w tym sezonie ciężko pracowali. Uzyskanych efektów nikt i nic im nie zabierze. Powstał perspektywiczny zespół, który po kilku wzmocnieniach może jeszcze sporo pokazać nie tylko na dolnośląskich parkietach.

Zapraszamy od piątku do hali przy ul. Lotniczej. Organizatorzy zapowiadają liczne atrakcje dla publiczności. W imieniu drużyny prosimy kibiców o gorący doping.

Program turnieju:
piątek, 20.04
godz. 16: Ikar Legnica - Stal Grudziądz
około godz. 18: MKS MOS Wola Warszawa - Wanda Kraków

sobota, 21.04
godz. 16: Stal Grudziądz - MKS MOS Wola Warszawa
około godz. 18: Ikar Legnica - Wanda Kraków

niedziela, 22.04
godz. 11: Wanda Kraków - Stal Grudziądz
około godz. 13: Ikar Legnica - MKS MOS Wola Warszawa

KUPON - Konkurs „Konkretów”

Typujemy wyniki spotkań Ikar (w setach np. 3-0, 3-1 itp.)

Ikar - Stal Grudziądz

Ikar - MKS MOS Wola Warszawa

Ikar - Wanda Kraków

imię, nazwisko

adres

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu „Typujemy wyniki spotkań Ikar” oraz celów marketingowych przez Śląski Dom Wydawniczy „Media & Press” sp. z o.o., Legnica, pl. Katedralny 2.

podpis

Kupony prosimy przysyłać pod adresem redakcji (59-220 Legnica, plac Katedralny 2). Można będzie je też złożyć na naszym stoisku w hali podczas turnieju. Przyjmować je będziemy do końca pierwszego seta meczu Ikar - Stal. Wśród zwycięzców i uczestników konkursu rozlosujemy atrakcyjne nagrody.

Zagłębie w Intertoto?

Najprawdopodobniej po raz czwarty w historii klubu Zagłębie Lubin wystartuje w Pucharze Intertoto. UEFA przyznała Polsce dwa miejsca, w tym wakacyjnym pucharze. Prezes PZPN-u, Michał Listkiewicz potwierdził, że akces do startu w pucharze zgłosiły trzy polskie kluby: Polonię Warszawa, Zagłębie Lubin, Odrę Wodzisław. W szwajcarskim Nyonie odbyło się losowanie pierwszych rund Pucharu Intertoto. Rywalizacja rozpocznie się już 16 lub 17 czerwca. O nominacji polskich drużyn zadecyduje wyższa pozycja w lidze. Zespół z wyższej pozycji grać będzie z drużyną z Malty, a po jej wyeliminowaniu zmierzy się z wicemistrzem Belgii (nie wątpimy, że Belgowie uporają się z drużyną z Wysp Owczych). Drugi polski zespół i to najprawdopodobniej będzie Zagłębie (wyższą lokatę rezerwujemy dla Polonii Warszawa), w pierwszej rundzie zagra z przedstawicielem ligi bułgarskiej. Po zwycięstwie rywalen. W 2. rundzie byłby zespół ukraiński i dopiero w 3. rundzie na lubinian czekałby atrakcyjniejszy przeciwnik.

Podobnie jak przed rokiem największym problemem może być miejsce rozgrywania spotkań. Wówczas lubinianie z konieczności grali w Krakowie. Stadion Zagłębia nadal nie ma certyfikatu UEFA. Wiele wskazuje na oddłużenie Zagłębia wobec kasy gminnej. Chodzi o niebagatelną kwotę 17 milionów złotych. Prezes Kardela liczy, że władze miasta zainwestują w modernizację stadionu.

(zj)

Gwiazdozbiór w Bolesławcu

Czy można w jednym meczu zobaczyć takie gwiazdy europejskiego futbolu jak: Krasimir Balakov, Mika Lipponen, Rolf Meyer, Heinz Hermann, Ciriaco Sforza? Czy możliwe, aby menedżerem takiego zespołu była światowa gwiazda Roberto di Matteo z Włoch, a trenerem słynny Rolf Fringer? Czy możliwe, aby taka ekipa wystąpiła w Polsce? Tak! I do tego w Bolesławcu.

21 maja w Bolesławcu zostanie rozegrany mecz pomiędzy gwiazdami zespołu FC Aarau ze Szwajcarii, w składzie zbliżonym do tego, w jakim zespół ten zdobywał Mistrzostwo Szwajcarii w 1993 roku, a mistrzowską ekipą Górnika Zabrze z 1987 roku. W Górniku także nie zabraknie gwiazd, m.in.: Ryszarda Cyro-

nia, Jana Furtoka (gościnnie), Andrzeja Iwana, Waldemara Matysika, Andrzeja Pałasa, Jana Urbana, Andrzeja Zgutczyńskiego a nawet kapitana reprezentacji Polski, Tomasza Waldocha. Na ławce trenerskiej zasiądzie Antoni Piechniczek, asystować mu będzie Edward Socha.

Okazją do rozegrania meczu będzie zakończenie kariery przez Ryszarda Komornickiego, byłego reprezentanta Polski, czterokrotnego mistrza Polski. I znów trzeba zadać pytanie: dlaczego akurat teraz i dlaczego w Bolesławcu? Odpowiada na nie Wojtek Zimmermann ze Szwajcarii, główny organizator przedsięwzięcia, znany m.in. z lamów Piłki Nożnej. - Po prostu wpadliśmy na pomysł, by doprowadzić do takiego meczu. Ryszard pracuje dziś jako trener w IV-ligo-

wym FC Kickers Luzern. We wrześniu dostanie licencję trenerską UEFA. Chcemy zagrać w Bolesławcu, aby zebrać fundusze na pomoc dla dzieci i młodzieży w tym okręgu. Liczymy, że znajdzie się wielu darczyńców, którzy wesprą nasze konto. Gwiazdy nie wezmą za występ ani grosza, przyjeżdżają nawet na własny koszt. Te pieniądze, a liczy się każdy grosik, pomogą - mam nadzieję - w rozwiązaniu wielu problemów, z jakimi borykają się młodzi ludzie. Chodzi m.in. o walkę z narkomanią - tłumaczy Wojtek Zimmermann.

Dla osób chcących wesprzeć ten projekt uruchomione zostało konto w PKO BP S.A. o/Bolesławiec o numerze 82 10202137 719902450.

(gweg)

Kryzys

Piłkarze Zagłębia Lubin przegrali w kolejnym meczu ligowym z Widzewem 0:1. Jedno jest pewne - „miedziowi” znaleźli się w głębokim kryzysie. Trzy porażki ligowe przeplecione porażką w Pucharze Polski z Polonią Warszawa dają wiele do myślenia. Po tej serii lubinianie nie patrzą już na wielkość strat punktowych dzielących ich od miejsca na podium. Przewaga nad zagrożonym degradacją Śląskiem zmalała raptem do 6 punktów. Nie jest tajemnicą, że po awansie do finału Pucharu Ligi zarząd SSA Zagłębie aż 240 tys. przeznaczył do podziału między zawodników. To rekordowa wypłata w historii klubu. Nic dziwnego, że lubińskim futbolistom trudno było się zmobilizować na mecz pucharowy z Polonią Warszawa (przegrana 1:2), skoro prezes nie ukrywał, że jedynie za awans do finału lubinianie dostaną górą 10 tys. zł, czyli mniej, niż wynosi premia za wygrany mecz w lidze. - Dopiero zdobycie Pucharu Polski w regulaminie klubu „wyceniono” na 750 tys. zł - dodaje prezes Kardela.

Nie brak opinii, że rezerwowi w Zagłębiu zarabiają do tego stopnia dobrze, że nie chce im się podnosić swoich umiejętności i walczyć na treningach o miejsce w wyjściowej jedenastce. Za kadencji Jabłońskiego do obecnej kadry Zagłębia trafiło 13 zawodników. Tylko Radzius gra w podstawowym składzie. Mimo wszystko to trener zawsze podpisuje się pod każdym transferem. To Jabłoński zabiegał m.in. o pozyskanie Ireneusza Kowalskiego, który kosztował prawie 600 tys., a gra tak jak niechciany wcześniej Henryk Cackowski (obecnie Górnik Polkowice). Sytuację pogarsza tzw. trenerska niepewność. W środowisku piłkarskim głośno jest o tym, że latem Jabłoński przejdzie do Amiki Wronki. Niby nie jest to sensacją, bo z końcem czerwca kończy się Jabłoński kontrakt, ale wiadomo, że części działaczy Zagłębia, w tym prezesowi, zależy na pozostaniu Jabłońskiego.

(jak)

Przegrywają ze „spółdzielnią”?

Pierwszy w drugoligowym sezonie remis na własnym boisku Górnika Polkowice drastycznie zmniejsza szansę tej drużyny w walce nie tylko o awans, ale i o miejsce premiowane barażem. Polkowiczanom nie przyniósł szczęścia nawet fartowny klubowy szalik, który ubrał burmistrz Stańczyzyn na początku drugiej połowy... Punkty zabrali piłkarze Lechii Gdańsk, którzy tydzień wcześniej bez walki ulegli KSZO Ostrowiec. Nieoficjalnie wiadomo, że ten remis został nagrodzony „premią” w wysokości 20 tys. zł. A w to, że działa „spółdzielnia”, już nikt w Górniku nie ma wątpliwości. Wiadomo, kto rozdaje karty w lidze. Właśnie przedstawiciele dwóch klubów pierwszego kontaktu walczyli o awans, które były służbowo delegowane na mecz do Polkowic. Poznański arbiter Andrzej Kozłowski nie chciał zauważyć zagrania ręką w polu karnym jednego z obrońców Lechii, nie dostrzegł podciągnięcia Kutyka przez Preisa, także w polu karnym gości. - Zależy nam na awansie, ale do końca będziemy grali uczciwie - zapewniał Mariusz Jurak, kierownik Górnika. - Naszą sytuację wyjaśni sobotni mecz w Opolu. By marzyć o barażach, po prostu musimy wygrać w Opolu i to wszystko.

Mecz Górnika z Lechią był przeciętnym widowiskiem. Goście zamurowali dostęp do własnej bramki i groźnie kontrowali (m.in. poprzeczka po uderzeniu z rogu Wojciechowskiego). Inna sprawa, że „górników” chyba dopadł lekki kryzys formy. - Zawodnikom udzielił się świąteczny nastrój. Sądziłem, że rywale położą się na boisku i będą czekać, aż piłka będzie wpadać do siatki Lechii.

Dodajmy, że w obozie polkowickim kontuzjowani są: Milewski, Cal, Nowakowski, Ciliński, Zarczyński, Jeziorny, Urbaniak i Grech, a więc sytuacja nie do pozazdroszczenia. W sobotę Górnik w Opolu zmierzy się z Odrą o godzinie 19 (o godzinie 15 wyruszają autobusy z kibicami Górnika do Opola). Górnik musi wygrać, ale „spółdzielcy” szykują niespodziankę dla polkowicz. Wiemy jaką - podobnie jak szefowie polkowickiego klubu i trener Dragan, ale jak zwykle brakujące dowody na „piłkarskiego pokera”. Pozostaje wierzyć, że polkowiczanie wzniosą się na wyżyny swoich możliwości.

(jak)

Dramat Klimka

Sportowiec roku 2000 w plebiscycie „Konkretów”, piłkarz Zagłębia Lubin, Arkadiusz Klimek najprawdopodobniej nie wybiegnie już w tej rundzie na ligowe boiska.

- Stało się to w meczu Pucharu Ligi z Górnikiem Polkowice - mówi Arkadiusz Klimek. - Doszło do typowego starcia z Sebastianem Gorzadem. Chciałem wybić piłkę na aut i skrzyłem nogę w kolanie.

Początkowo działacze skierowali zawodnika na zabieg do kliniki w Warszawie. Twierdzili, że problem tkwi w narośli na łokcie. Wstępne badania wykazały, że uszkodzona jest łąkotka w lewym kolanie. By wykonać taki zabieg, musi być przeprowadzona artroskopia kolana. Jak się okazuje, pierwsze wolne terminy na taki zabieg to 8-9 maja. Trener Jabłoński stara się załatwić wcześniejsze badanie. Gdyby udało się je przeprowadzić tuż po świętach, przyspieszyłoby to operację. Mogło być jeszcze gorzej. Bałem się, że mam uszkodzoną chrząstkę stawową, ale i tak nie jest to dobrze.

Gdyby nie kontuzja, Klimek byłby powołany na kolejne mecze reprezentacji Jerzego Engela. Latem zawodnikowi kończy się kontrakt, ale na brak ofert do tej pory nie narzekał. Bez niego kuleje gra całego Zagłębia. Dlatego wierzymy w moc polskiej medycyny... i w szybki powrót Arka na boisko!

(zj)

Pod patronatem „Konkretów”

Czas na „Grody Piastowskie”



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Po jednym z ubiegłorocznych etapów kolarze odpoczywali na leśnym Rynku.

Już za dwa tygodnie przez wie-
le miejscowości Zagłębia Mie-
dziolego przejdzie różnorodny
peleton kolarski. W czwartek, 26
kwietnia, rozpocznie się XXXVI
Międzynarodowy Wyścig Kolarski
„Szlakiem Grodów Piastowskich”.
To największy w Polsce wyścig
wieloletni, po „Tour de Polo-
gne”, Wyścigu „Solidarności” oraz
Wyścigu „Karkonosze - Bałtyk”.
Patronat medialny nad tym naj-
większym na Dolnym Śląsku ko-
larskim ściganiem objęła redakcja
„Konkretów”.

Początek wyścigu

„Szlakiem Grodów Piastowskich”
sięga 1966 roku, kiedy idea jego or-
ganizacji zrodziła się w związku z

obchodami 1000-lecia państwa pol-
skiego. Grupa działaczy kolarskich
wpadła na pomysł, aby na Ziemiach
Zachodnich przeprowadzić Wyścig
„Szlakiem Zamków Piastowskich”.
Komitet organizacyjny pierwszego
wyścigu utworzyli m.in.: Mirosław
Kajda, Witold Lewczak, Włodzie-
mierz Karpiak, Jan Mikus i Józef Dą-
browski. Wybór Legnicy na bazę wy-
ścigu nie był przypadkowy - oprócz
cenionych, profesjonalnych działa-
czy, z tego właśnie miasta wywodzi-
li się tak znani wówczas kolarze jak:
Eligiusz Grabowski i Franciszek Chy-
ła, którzy jak mogli, starali się dorów-
nać innemu zawodnikowi LZS Le-
gnica - Grzegorzowi Szumakowi-
skiemu, członkowi kadry olimpijskiej.
Pierwsze „Grody” odbyły się
22 kwietnia 1966 roku jako impreza

jednoetapowa. Wystartowało 127 ko-
larzy na trasie Legnica - Chojnów -
Złotoryja - Legnica - Lubin. Histo-
rycznym pierwszym zwycięzcą zo-
stał Henryk Kowalski z Lechii
Gdańsk.

Z biegiem lat

wyścig stał się popularną imprezą
kolarską, w której organizację an-
gażowały się coraz to nowe miej-
sowości. Ponieważ nie wszystkie
miały zamki z czasów piastow-
skich, zawody przemianowano na
„Wyścig Szlakiem Grodów Pia-
stowskich”. Przez lata zmieniała
się też baza wyścigu. Po Legnicy
obowiązki organizatora przejął
Lubin, potem Głogów i Polkowice,
a w ostatnich latach ponownie
Legnica. Startowały w „Grodach”
i zwyciężały takie kolarskie sławy
jak: Ryszard Szurkowski, Stanis-
ław Szozda, Tadeusz Mytnik, Ze-
non Jaskółka, Jacek Bodyk, Mieczys-
ław Karłowicz, Zdzisław Wrona,
obecny wicemistrz świata Zbi-
gniew Spruch, czy teraz już zawo-
dowiec Piotr Wadecki. W historii
wyścigu tylko trzem kolarzom
udało się zwyciężyć w tym wyści-
gu dwukrotnie - Ryszardowi Szur-
kowskiemu, Zdzisławowi Wronie
i Piotrowi Wadeckiemu. Dwukrot-
nie wygrali kolarze zagraniczni,
a tylko raz zawodnik z terenu,
na którym przebiegał wyścig. Był
nim Jacek Bodyk z Górnik Polko-
wice, zwycięzca w 1988 roku. Nie
był to sukces przypadkowy, gdyż
rok później kolarze Górnik Polko-
wice zdobyli drużynowe wicemi-
strzostwo Polski. Przez lata w
„Grodach” startowała kadra naro-
dowa Polski, dla której był to ostat-
ni sprawdzian przed udziałem w

niezwykle wtedy popularnym
„Wyścigu Pokoju”.

Już po raz trzeci

wyścig umieszczono w kalendarzu
UCI w kategorii 2,5, przez co or-
ganizator musi spełnić wiele wa-
runków. Impreza może trwać nie
więcej niż cztery dni i musi skła-
dać się z co najmniej pięciu eta-
pów. W wyścigu nie może być eta-
pu „kryterium”, musi natomiast
znaleźć się etap jazdy na czas o
długości 10 - 40 km oraz powinno
wystartować minimum pięć ekip
zagranicznych. Wszystkim druży-
nom: zawodowym, narodowym,
regionalnym i klubowym należy
pokryć koszty zakwaterowania,
wyżywienia i przejazdu, należy
ponadto opłacić komisarzy UCI
oraz wypłacić zgodnie z wytycz-
nymi UCI nagrody pieniężne we
frankach szwajcarskich dla pierw-
szych 25 zawodników na każdym
etapie oraz za klasyfikację końco-
wą. Od kilku miesięcy działa już
komitet organizacyjny tegorocz-
nych „Grodów”, któremu przewo-
dzi dyrektor wyścigu - Bogdan
Rzepka. Jak na razie pomoc finan-
sową lub rzeczową działaczom
kolarskim potwierdzili wszyscy
stali sponsorzy wyścigu, z wyjąt-
kiem KGHM-u Polskiej Miedzi SA,

którego decydenci hojnie wspo-
magają zawodowy sport m.in. we
Wrocławiu, a nie widzą potrzeby
udzielenia pomocy lokalnej impre-
zie z udziałem wielu najlepszych
polskich i zagranicznych kolarzy.

Tegoroczne „Grody” rozpoczną

się nietypowo, a wydarzeniem im-
prezy bez wątpienia będzie prze-
prowadzone po raz pierwszy noc-
ne kryterium kolarskie, które roz-
pocznie się ok. godz. 21.30 wokół
Zamku Piastowskiego w Legnicy.
Będzie to tzw. wyścig australijski,
czyli po każdym okrążeniu zos-
tanie wycofywanych kilku ostatnich
kolarzy. Kryterium będzie obo-
wiązkowe, lecz jego wyniki nie
będą wliczane do ogólnej klasyfi-
kacji wyścigu. Na szosę kolarze
wyjadą 27 kwietnia, kiedy rozegrają
dwa etapy: Polkowice - Polkowice
oraz po południu Jawor - Lubin. W
następnym dniu rozegrają najcięż-
szy zapewne etap Chojnów - Gło-
gów, a ściganie zakończy się w nie-
dziele, 29 kwietnia, jazdą indywi-
dualną na czas w Legnicy.

W następnych „Konkretach”
przedstawimy dokładny program
wyścigu oraz zamieścimy mapkę
tras tegorocznych „Grodów”.

Nikodem Mielcarek

Dotychczasowi triumfatorzy „Grodów”

1966 - Henryk Kowalski, 1967 - Rajmund Zieliński, 1968 - Ryszard Gac,
1969 - Jurij Dymitriew, 1970 - Ringold Kalanienki, 1971 - Stanisław Gaz-
da, 1972 - Mieczysław Szurko, 1973 - Tadeusz Prasek, 1974 - Wiesław Kor-
nacki, 1975 - Edward Barcik, 1976 - Stanisław Mikołajczuk, 1977 - Stanisław
Szozda, 1978 - Ryszard Szurkowski, 1979 - Sławomir Podwojnik, 1980 -
Stanisław Niemurzycki, 1981 - Ryszard Szurkowski, 1982 - Jerzy Jagieła,
1983 - Tadeusz Mytnik, 1984 - Zdzisław Wrona, 1985 - Mieczysław Karłowicz,
1986 - Zdzisław Wrona, 1987 - Zenon Jaskółka, 1988 - Jacek Bodyk,
1989 - Zbigniew Rudyk, 1990 - Marek Wrona, 1991 - Józef Moczadłowski,
1992 - Artur Krzeszowiec, 1993 - Czesław Rajch, 1994 - Paweł Niedźwiecki,
1995 - Grzegorz Piwowarski, 1996 - Sławomir Chranowski, 1997 - Piotr Za-
radny, 1998 - Andrzej Sypytowski, 1999 - Piotr Wadecki, 2000 - Piotr Wa-
decki

Autopromocja



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

**Z JUSTYNĄ KŁOSIŃSKĄ,
koszykarką CCC Aquapark
Polkowice, rozmawia
Zbigniew Jakubowski.**

21-letnia koszykarka z Polkowic,
Justyna Kłosińska od kilku lat uwa-
żana jest za najbardziej utalentowa-
ną polską zawodniczkę. Kończący się
sezon był dla Justyny szczególnie waż-
ny - drużyna z Polkowic w błyskotli-
wym stylu wywalczyła awans do eks-
traklasy, a zawodniczka otrzymała
przed kilkoma dniami powołanie do
kadry narodowej siostrzenic na zbli-
żające się mistrzostwa Europy. Justyna
została także wybrana do najlepszej
piątki minionego sezonu i okazała się
najlepszą snajperką zespołu prowa-
dzonego przez trenera Spisackiego.

• Czy to był najcięższy sezon
w twojej karierze?

- Dłaczego ciężki? Normalny.
Wiedziałyśmy, o co gramy, znały-
śmy rywalki. Byłyśmy mocniejsze
niż przed rokiem, dlatego psy-
chicznie spokojnie podchodziły-
śmy do kolejnych spotkań. Kiedy
zaczęły się play offy i w półfinale
grałyśmy z Olimpią, malkontenci
powtarzali, że powtórzysz się „po-
znański syndrom”, co było aluzją
do naszych ubiegłorocznych prze-
granych z AZS Poznań. Ale my
byłyśmy mocne i żaden rywal nie
był nam straszny.

• Nie obawiasz się, że oka-
załyście się najmocniejsze w
mocno przeciętnej I lidze?

- Pierwsza liga pod względem
poziomu była zróżnicowana. Ale
było kilka mocnych drużyn, jak
Łącznościowiec, GTK Gdynia,
Olimpia Poznań. W tych, a także
innych zespołach grają doświad-
czone zawodniczki z ekstraklasy,
zagraniczne koszykarki i widać, że
potrafią grać. W trakcie sezonu kil-
ka razy grałyśmy mecze towarzy-
skie z Toyą Wrocław i bilansu tych
potyczek nie musimy się wstydić.
A przecież wrocławianki walczyły o
medal w ekstraklasie.

• Co zadecydowało o waszym
sukcesie?

- Kilka ważnych czynników.
Klub pod względem organizacyj-

nym, finansowym jest poukładany.
Na każdym kroku widać, że los
koszykarskiej drużyny nie jest obo-
jętny władzom miasta. Przecież z
myślą o nas kończy się budowa
nowoczesnej hali. Po drugie, zostali
wyciągnięci wnioski z ubiegło-
rocznych porażek i dokonano ko-
lejnych transferów. Przed rokiem
w play offach grałyśmy praktycz-
nie szóstką, siódmą zawodniczkę
i była tragedia. Teraz po dojściu
Włodarskiej, Portianko, Lam-
bert i Morrison było nas 11, 12
ogranzonych zawodniczek. Ojcem
sukcesu jest trener Spisacki. Czło-
wiek, który mimo że pracuje z
nami już trzeci rok, wciąż nas za-
skakuje taktycznymi rozwiązaniami
na parkiecie. Te elementy złożyły
się na sukces, nie wspominając
o naszych morderczych trenin-
gach itp. Myślę, a właściwie jestem
przekonana, że dla każdej z nas ten
sezon był sezonem znakomitej pro-
mocy.

• Czy wyobrażasz sobie gra-
nie bez Spisackiego?

- Nie bardzo. To wspinały tre-
ner i członkowie. Potrafi z nami zna-
leźć wspólny język. Nie ma nigdy
między nami zadrzań. Jest wy-
magający, ale sprawiedliwy w oce-
nie koszykarek. To ważna cecha w
sporcie.

• Przed rokiem byłaś odpo-
wiedzialna za kierowanie druży-
ną, w tym sezonie numerem 1
była Magdalena Włodarska. Po-
godziłaś się z jej dominacją?

- Madzia jest doświadczoną i
znakomitą zawodniczką i u jej
boku wiele się nauczyłam. Rozgry-

wając musi mądrze kierować ze-
spółem. Wie, kiedy trzeba przy-
spieszyć.

• Trener Spisacki twierdzi, że
w tym składzie stać was co naj-
wyżej na walkę o miejsca 9-12.
Planowane są kolejne transfery.
Co o tym sądzisz?

- To chyba normalne. By pod-
nieść jakość gry, powinny dojść
dwie, trzy nowe dziewczyny. Nie
mam nawet nic przeciwko temu,
by doszła jeszcze jedna rozgrywa-
jąca. Ciekawa jestem, kto przyjdzie
z zagranicznych klubów? Na pew-
no czeka nas ciężka walka o utrzy-
manie w lidze. Taki już jest los be-
niaminka.

• Zaskoczyło cię powołanie
do reprezentacji?

- Na pewno. Jestem realistką.
To powołanie do szerokiej 20-oso-
bowej kadry, która rozpocznie
przygotowania do wrześniowych
finałów Mistrzostw Europy. Ale
dla mnie to szansa na pokonanie
kolejnego etapu w karierze.

• Jak zareagowali najbliżsi na
awans do ekstraklasy?

- Rodzice się popłakali. Brat
Krzysiek powiedział, że w końcu go
dogoniłam, bo on gra w ekstraklasie,
a ja „tylko” w I lidze. Najbardziej chy-
ba cieszył się mój chłopak Marcin,
któremu ja życzyłam, by wraz z ko-
legami z Górnik także wywalczył
awans do ekstraklasy. W nagrodę za
awans jedziemy na wakacje do Chor-
wacji - to prezent od firm sponsoru-
jących nasz zespół, tj. CCC i Aquapar-
ku. Bierzymy ze sobą osoby towarzy-
szące. Marcin nie pojedzie, bo gra
lige... Taki jest los sportowców.

• Była specjalna premia za
awans?

- Po zwycięstwie nad Olimpią
przez trzy dni bawiłyśmy się na
bankietach. Najfajniej było na im-
prezie wydanej na naszą cześć
przez burmistrza Stańczyzyna w
„Marionie”. Dostałyśmy kwiaty i
życzenia dalszych sukcesów. Pre-
mie dostaniemy z klubu.

• Dziękuję za rozmowę.

Pół miliona dla koszykarek

Władze Polkowic po raz kolejny doceniły sukcesy miejscowych
sportowców. Radni jednomyślnie poparli wniosek burmistrza Emi-
liana Stańczyzyna i uchwalili specjalną dotację na potrzeby drużyny
CCC Aquapark, w wysokości 500 tys. zł. - To ważna sprawa dla na-
szego klubu - mówił prezes Krzysztof Korsak. - Jednak cała procedu-
ra rozliczania dotacji z Urzędu Miasta sprawia, że te pieniądze nie
mogą być przeznaczone ani na transfery, ani na nowe stypendia dla
zawodniczek. Ale te środki pozwolą nam na rozbudowanie systemu
szkolenia młodzieży, na „dosprzętowanie” zespołu, który awanso-
wał do ekstraklasy.

(zj)

W butach na kółkach



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Codziennie przez kilka godzin Ariel musi ćwiczyć.

W jednej sekundzie przeszliśmy w zupełnie inne życie – mówią rodzice Ariela. Pamiętają dobrze ten dzień, 19 maja ubiegłego roku, słoneczne wiosenne popołudnie, wyznaczona pora na harcerską zbiórke. Zaledwie miesiąc przed wakacjami, które dzieliły go od rozpoczęcia nauki w liceum. Nigdy później go nie spytali, dlaczego wszedł na drzewo. Przecież wchodził wcześniej na inne.

– To mogło się stać wszędzie – mówi spokojnie mama Ariela. Pamięta dokładnie, że krzyknęła jeszcze przez okno, czy wziął bluzę, bo zbiórka miała się zakończyć późno. Wtedy po raz ostatni widziała swojego syna, jak

szedł na własnych nogach

Dwie rzeczy uratowały wtedy życie Arielowi. Telefon komórkowy, przez który wezwano karetkę na leśną polanę, i jego wiedza. Wygrał wojewódzką olimpiadę wiedzy o zdrowiu i... nie pozwolił się ruszyć, gdy spadł z drzewa na korzeń, i poczuł, że coś stało się z jego kręgosłupem. Wywołał też niemałe zdziwienie, gdy po przyjeździe lekarza poprosił o przyjazd drugiej karetki, ze specjalnymi noszami do przewożenia ludzi z urazem kręgosłupa.

Diagnoza brzmiała groźnie – złamanie kręgosłupa z przemieszczeniem. O 23 tego samego dnia Ariel miał operację we Wrocławiu. Za kilka godzin druga, w trakcie której na kręgosłup założono mu

stabilizatory. Po sześciu godzinach, trwających dla jego rodziców wieki, okazało się, że wszystko się powiodło. – Kiedy dowiedzieliśmy się, że lekarz jest zadowolony z przebiegu operacji, wydawało nam się, że to

koniec złego snu

– wspominają Fecykowie. Jednak po kilku dniach pojawiła się wysoka gorączka, która nie chciała ustąpić przez cztery tygodnie. Bano się, że może organizm od-

taki właśnie okres. Przedtem z dobrodziejstw tego rodzaju specjalistycznej opieki można było korzystać rok, dwa, a nawet i trzy lata. Kolejny nietrafiony pomysł reformy zakłada, że pacjent może korzystać z opieki przez miesiąc, następnie musi być miesiąc przerwy i potem znów pobyt itd. Niestety tych sześciu miesięcy w roku nie można skomasować i spędzić w ośrodku pół roku bez przerwy. Dla młodych ludzi, takich jak Ariel, oznacza to częstą konieczność zmiany szkoły, nauczycieli, środowiska. – Byliśmy załamani, kompletnie nie wiedząc gdzie i co mamy robić – wspominają rodzice chłopca. Twierdzą, że właśnie ten pierwszy krok, pierwsza pomoc, pokierowanie, poinstruowanie – jest bardzo ważne. Oni i tak mieli to szczęście, że nie doświadczyli znieczulicy, że często obcy, życzliwi ludzie dzwonili z pomocą. Okazało się na przykład, że pampersy mogą kupić ze zniżką, a nie jak do tej pory w supermarketach po normalnej cenie. Teraz już wiedzą, jaki sprzęt powinien mieć Ariel, by lepiej funkcjonować. Wózek, na którym teraz się porusza, był nietrafionym zakupem. Fecykowie pokazują foldery z pięknym, funkcjonalnym i, oczywiście, bardzo drogim sprzętem. Prawie 14 tysięcy trzeba wydać na wózek, dzięki któremu można swobodnie w miarę potrzeby przechodzić do pozycji pionowej. Gdyby firma ubezpieczeniowa, której zawierzili harcerze, nie ociągała się tyle czasu z wypłatą pieniędzy odszkodowania, wtedy można by kupić taki wózek. Starczyłoby też na zamianę mieszkania.

Na razie czekają cierpliwie. Z trudem, ale jakoś mieszczą się w ciasnym mieszkaniu w bloku na pierwszym piętrze. Przyzwyczajają się nawet do zjeżdżania po schodach.

Największym problemem jest łazienka, a w niej – wanna. Zastąpienie jej klatką ściękową nie jest możliwe. Zresztą przyzwyczaili się już, że trzeba nauczyć się żyć w innych warunkach.

– Ze mną na spacerach chodzi się tam, gdzie można, a nie gdzie się chce – powiedział kiedyś Ariel. Tylko jakiś krótki czas po operacjach wydawało się, że wypadek zmienił jego samego. Towarzyski, zdolny, otwarty i chłonny wiedzy, otoczony dużym kołem przyjaciół – taki wciąż pozostał. Ceni sobie przyjaźń i wspinał się na atłasową harcerskiej drużyny „Orłów”. Marzy o studiowaniu architektury, ale nieśmiało mówi też o socjologii, bo pociąga go obserwowanie ludzi. – Jestem z niego dumna – mówi o swoim 15-letnim synu pani Małgorzata. – On ma po prostu tylko inne buty...

Katarzyna Zak

Życie Arielowi uratował telefon komórkowy i wiedza medyczna.

Na krótko przed wypadkiem wygrał wojewódzką olimpiadę wiedzy o zdrowiu.

rzucił stabilizatory. – Byliśmy przerażeni, ale wielką pomoc uzyskaliśmy właśnie w Bolesławcu. Pani Małgorzata wspomina zaangażowanie bolesławieckiego neurologa, Mariusza Chmielewskiego. – Proszę o tym napisać – mówi. – Trzeba przecież dziękować, a nie tylko krytykować – dodaje. Arielowi zmieniono leki i gorączka ustąpiła. Później, kiedy pojechali na konsultację do kilku niemieckich klinik zajmujących się rdzeniem kręgowym, uzyskali potwierdzenie, że operacje zostały zrobione wedle najwyższej sztuki medycznej. Niestety, więcej nie można było zrobić.

Od czasu operacji Ariel przeszedł przez pięć oddziałów rehabilitacyjnych. Kilka godzin ciężkich ćwiczeń, walki z bólem i

uczenia się na nowo żyć

Pięć miesięcy spędził we wrocławskim Specjalistycznym Ośrodku Rehabilitacyjno-Ortopedycznym. „Dzięki” reformie służby zdrowia kasa chorych finansuje pobyt dziecka najdłużej na

Parówki od państwa

Pan Bóg dał mi rozum i zdrowie, a państwo pieniądze na chleb i paróweczki – śmieje się Natalia Makowiecka. Pytana o swoje sto lat, odpowiada, że nie wie, jak to jest być stulatką, bo urodziny ma dopiero 7 maja. Żywa, pogodna starsza pani, która codziennie czyta gazety, nie opuściła żadnych wyborów i jak na nestorkę rodu przystało, czuwa nad imionami wnuków, prawnuków oraz ich edukacją. Najmłodsza z wnuczek, Renata, gdy musiała na egzaminie z angielskiego opisać jakąś znaczącą postać, wybrała swoją Babcie.

Bez recepty

Natalia Makowiecka nie zna recepty na długowieczność. Opowiada o swoim życiu, jakby to działo się zaledwie kilka dni temu. Cofamy się w rozmowie do początku ubiegłego stulecia. To lata dzieciństwa i młodości pani Natalii, które upłynęły jej w Myszyńcu. Ta urokliwa miejscowość leży na Kurpiowszczyźnie. Dawniej w pobliżu przebiegała granica dwóch zaborów, rosyjskiego i pruskiego. To powodowało, że życie często oznaczało przeżycie. Na rozczulanie się nad sobą nie było czasu. Gdy zaraz po I wojnie zmarł jej ojciec, na nią, 15-latkę, spadł ciężar utrzymania rodziny. Wtedy też zrozumiała, że marzenie jej życia się nie spełni.

Wyjście za mąż – jedynym wyjściem

– Gdy wojna się skończyła, byłam za stara i za biedna, by wrócić do szkoły – mówi z żalem. Jej marzenia zrealizowała najmłodsza z córek, Mieczysława. Uczy matematyki w II Liceum Ogólnokształcącym w Bolesławcu. Pani Natalia śmieje się, kiedy wspomina, że jedynym wyjściem w tamtych czasach dla panny takiej jak ona było wyjście za mąż. W małżeństwie przeżyła 62 lata. Kiedy wybuchła II wojna światowa, poprzedni scenariusz się powtórzył. Miejscowość nadgraniczna, obfitość lasów dogodnych dla partyzantki. Młodszego syna, Stefana zabrano na roboty do Niemiec. Uciekał stamtąd dwa razy. Kiedyś zabrali ją na przesłuchanie, wróciła z uszkodzonym słuchem. Pamięta, jak śnił się jej sam diabeł, który jechał po mieście i werbował ludzi. Przeżyła to potem na jawie, kiedy razem z 200 mieszkańcami Myszyńca została zagoniona na plebanię. Udała, że nie rozumie, co to znaczy zostać Niemką, i nie podpisała folkslisty. – Jak można z Polaka zrobić Niemca – tłumaczyła gestapo. Odpowiedzieli, że jak trzeba, to trzeba.

Ma wiele wspomnień

Nazbierało się tego przez prawie 100 lat. Twierdzi, że ludzie teraz nie potrafią docenić tego, co mają. O urodzinowym prezencie nawet nie myśli, bo niczego jej nie potrzeba. Ma 4 udanych dzieci, 7 wnuków, 15 prawnuków i 4 praprawnuków. Śledzi na bieżąco politykę. Codziennie obowiązkowo czyta gazetę i ogląda wieczorne telewizyjne „Wiadomości”, których dzięki uprzejmości sąsiadów może słuchać bardzo głośno.

Oczy pani Natalii trochę niedomagają, ale sprawne ręce ciągle perfekcyjnie dziergają na drutach i szydełku. Ciekawość świata sprawia, że należy do najstarszych czytelniczek Miejskiej Biblioteki Publicznej. Rozczytuje się w Kraszewskim, i w popularnych romansach.

Jest najstarszą członkinią bolesławieckiego Związku Emerytów i Rencistów, przyjmowana i odwiedzana z należytymi jej honorami oraz sympatią. Szczęśliwa, pogodna, mówi o sobie, że ma wszystko.

(każ)



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

KONKRETY

KWIECIEŃ
2001 r.

NA ZDROWIE

Z MACIEJEM BIARDZKIM,
prezesem zarządu
Miedziowego Centrum Zdrowia S.A.,
rozmawia Jadwiga Wardach.

są znacznie niższe niż koszt utrzymywania ich na własnym stanie. Na dodatek te nowo powstałe podmioty działają na rynku nie świadcząc usług tylko nam. Użytkują więc większy przychód, a my ponosimy mniejszy koszt.

● **Wróćmy do stosunków z Kasą Chorych.** Pierwszy poziom referencyjny zmusza was do zaciskania pasa.

- Po części nawet rozumiem Kasę Chorych. Ona posługuje się wymaganiami ministerialnymi, dotyczącymi klasyfikacji szpitali. W 1998 roku, gdy tworzone krajową listę szpitali, umieszczono na niej tylko szpitale publiczne. My, jako szpital niepubliczny, w ogóle nie znaleźliśmy się na niej. Kasa Chorych nie ma więc obowiązku finansowania nas na wyższym poziomie. Ponieważ jednak nie jest to kwestia przeniesienia nas w inny stopień finansowania, tylko zakwalifikowania do określonego poziomu z uwagi na standard, jaki reprezentujemy, decyzja Kasy mogłaby być inna. Istnieje kilka innych, przykrych niezgodności z Kasą, świadczących o braku jasnych reguł. Sprawą zupełnie niezrozumiałą jest fakt, iż nie otrzymaliśmy na rok 2001 kontraktu na świadczenia stomatologiczne. Kwestionuje się nam niektóre przychodnie specjalistyczne. Rzeczą humorystyczną jest ostatnio podważanie przez Kasę legalności działania poradni kardiologicznej. Podważa się kwalifikację dwóch bardzo dobrych asystentów oddziału kardiologicznego, twierdząc, że nie mają specjalizacji z dziedziny kardiologii, podczas gdy mają specjalizację daleko zaawansowaną i przez całe lata prowadzili te poradnie. Biorąc pod

ne. Jako pierwsi otwieraliśmy kardiologię interwencyjną, uruchomiliśmy diabetologię i oddział diagnostyczny. W tej chwili wiemy, że istnieje dramatyczny niedobór łóżek onkologicznych. Pacjenci onkologiczni nie mają wyboru. Albo leżą w oddziałach wewnętrznych, albo trafiają do Wrocławia. Chcemy, przy współpracy z Dolnośląskim Centrum Onkologii, zaproponować zbudowanie pewnego pomostu do specjalistycznego leczenia we Wrocławiu i przejęcie pewnego zakresu wykonywanych tam czynności. W oparciu o naprawdę bogatą bazę diagnostyczną jesteśmy w stanie przeprowadzić szybką i dobrą diagnostykę chorób nowotworowych. Możemy w pełni przeprowadzić wstępną chemioterapię u tych pacjentów. Po wykonaniu zabiegu operacyjnego czy radioterapii w specjalistycznym ośrodku, zamierzamy przeprowadzać dalszy ciąg chemioterapii. Będziemy ustalać leczenie i kwalifikować pacjentów do leczenia w ośrodkach hospicyjnych.

● **Mówiło się, że oddział onkologiczny ruszy już w maju.**

- Niestety, te terminy nie są aktualne. Czekaliśmy dłużej na pozwolenie zaadaptowania dziewiętego piętra naszego szpitala. Obecnie taka zgoda już jest. Przygotowujemy projekt jego zagospodarowania. Myślę, że oddział ruszy w sierpniu.

● **Czy oddział onkologiczny to jedyne i największe tegoroczne przedsięwzięcie?**

- Jeżeli będziemy mieć środki, a duża w tym rola naszego właściciela - KGHM Polskiej Miedzi S.A., przeprowadzimy także gruntowną przebudowę pawilonu

Bez jasnych reguł

● Jak bardzo zaawansowane jest Miedziowe Centrum Zdrowia w dostosowywaniu się do gospodarki rynkowej na rynku usług medycznych?

- Do stworzenia z MCZ zakładu opieki zdrowotnej, który na rynku sobie poradzi, sporo nam brakuje. Ale problemy, które stanowiły nasz największy balast w sferze majątkowej i organizacyjnej, powoli są rozwiązywane. Sytuacja ekonomiczna MCZ się poprawia. Nigdy nie byliśmy zadłużeni, zawsze mieliśmy płynność finansową, a teraz, na początku nowego roku cieszymy się, że nasze koszty są na poziomie roku ubiegłego, choć włączając nagrodę roczną naszym pracownikom w pensję, zwiększyliśmy fundusz płac prawie o 10 procent. Pomimo że spadły nam przychody z oddziałów KGHM Polskiej Miedzi S.A., jestem przekonany, że do 2002 roku MCZ ma szansę na pełną rentowność.

● **Jakie czynniki mają wpływ na ten sukces?**

- Podstawowym są pracownicy. To, że nasz szpital przyjmuje obecnie dwa razy więcej pacjentów niż w zeszłym roku, przy zwiększeniu bazy łóżkowej o około 20 procent, jasno wskazuje, jak bardzo wzrosła wydajność pracy. Innym czynnikiem decydującym o powodzeniu jest wsparcie ze strony naszego właściciela - KGHM-u. Istotną pomoc otrzymaliśmy w roku ubiegłym. Liczymy na to, że podobną uzyskamy w bieżącym.

● **Czy jesteście zadowoleni ze sposobu finansowania świadczeń ze strony Kasy Chorych?**

- Mamy kilka punktów spornych. Jednym z nich jest ciągłe finansowanie szpitala na pierwszym poziomie referencyjnym, czyli niższym niż szpital wojewódzki w Legnicy czy szpital w Głogowie. Oczywiście, nie zamierzam kwestionować zasobów tych szpitali ani jakości ich kadry medycznej. Tym niemniej nasza placówka jest szpitalem akredytowanym. Jednak z poziomu działalności, z jej wyposażenia, organizacji nic nie wynika. Jesteśmy finansowani na najniższym możliwym poziomie.

● **W jaki sposób nadrabiacie tę stratę?**

- Praktycznie są dwa sposoby. Pierwszy to maksymalne zwiększenie wydajności przy zachowaniu pełnego bezpieczeństwa pacjentów. A z drugiej strony jak największa redukcja kosztów.

● **Czego dotyczą te redukcje?**

- Pozbywamy się w sposób stały całej sfery obsługi Miedziowego Centrum Zdrowia. Nasz zakład produkuje usługę, którą jest diagnozowanie i leczenie ludzi. Widzimy, że w tym zakładzie etatowymi pracownikami powinni być przede wszystkim pracownicy medyczni z minimalną sferą obsługi, taką jak np. administracja, statystyka i elektrycy. Inne dodatkowe sfery działalności związane z pralnią, kuchnią, sprzątaniami, jak również część administracji mogą funkcjonować w innych spółkach i na zasadach rynkowych świadczyć nam te usługi. Od lutego tego roku przestała być naszą własnością pralnia. Koszty wykupienia usług u takich podmiotów

uwagę renome, jaką cieszy się ta poradnia, i jakość usług, jest to po prostu kpina. Nie możemy do tej pory rozliczyć naszej bazy aktywnych pacjentów w Podstawowej Opiece Zdrowotnej. Kasa Chorych posługuje się tylko swoją bazą. Nie przyjmuję do wiadomości tego, że świadczymy usługi dla około 5 tysięcy pacjentów, którzy nie znajdują się na słynnej liście konfliktowej, bo leczą się tylko u nas.

● **Na jakiej zasadzie obecnie działa Centrum Stomatologiczne?**

- W budynku Centrum funkcjonują gabinety prywatne lekarzy stomatologów, którzy dzierżawią u nas pomieszczenia i świadczą usługi komercyjne. Tak więc usługi istnieją, tym niemniej nie są to usługi Kasy Chorych. Niestety, nasze oferty były trzykrotnie odrzucone. Za każdym razem Kasa odpowiadała, że nie stwierdzono uchybień formalnych. Natomiast, jakie były przyczyny odmowy, jest to dla nas tajemnica.

● **Jak w takiej sytuacji podejmować można strategiczne decyzje?**

- Polityka kasy jest w dużym stopniu nieprzewidywalna. Klasycznym przykładem są niektóre procedury wysoko specjalistyczne finansowane w 1999 roku - choćby tomografia komputerowa. Wiele zakładów tylko z tego powodu kupiło tę aparaturę. W 2000 roku Kasa wycofała się z finansowania i rentowność takiej działalności dramatycznie spadła. W maju ma się odbyć konkurs na przywrócenie pewnych świadczeń. Być może niektóre świadczenia z 1999 roku pojawią się w roku 2001. Niestety, nie ma długofalowej polityki kasy. Są krótkotrwałe kontrakty - jedno- i dwuletnie. W efekcie nie można nic zaplanować. Trzeba dostosowywać zarówno filozofię, jak i metody działania poszczególnych oddziałów do poszczególnych decyzji Kasy Chorych.

● **Czy tegoroczne umowy MCZ z Kasą Chorych są tego potwierdzeniem?**

- Umowa z Kasą Chorych nie różni się w sposób drastyczny od zeszłorocznej. Podpisano z nami umowy na wszystkie oddziały istniejące w szpitalu, otrzymaliśmy promesę na utworzenie oddziału onkologicznego, tak więc możliwości rozwoju mamy. Zmieniają się jednak sposoby finansowania usług i to jest największym ryzykiem.

● **Nie sposób nie zauważyć atmosfery przychylności wokół utworzenia oddziału onkologicznego.**

- Staramy się wchodzić w takie dziedziny medyczne, na które istnieje ewidentne zapotrzebowanie zdrowotne i społeczne

D-7, w którym obecnie znajduje się oddział wewnętrzny. Zamierzamy utworzyć tam oddział o znacznie podwyższonym standardzie hotelowym. Początkowo będą to pojedyncze sale. Pobyt na salach z własnymi węzłami sanitarnymi, telewizją przemysłową, ze znacznie zmniejszoną liczbą łóżek i możliwością dodatkowego dyżuru pielęgniarskiego będzie dodatkowo opłacany.

● **To będzie prywatny oddział?**

- Nie, leczenie tych pacjentów będzie finansowane przez Kasę Chorych, natomiast za luksus pobytu pacjent będzie musiał zapłacić. Sądzę, że ofertą takich usług zainteresują się różne instytucje ubezpieczeniowe.

● **A co z bazą medyczną?**

- W tym roku kupiliśmy nowoczesny encefalograf. Rozstrzygnięte zostały przetargi dotyczące nabycia nowego USG na potrzeby poradni urologicznej. Zamierzamy zakupić nowoczesny system holterowski i wideonystagmograf (aparatusz do diagnostyki zawrotów głowy). Będą nowe gastroskopy do poradni gastroenterologicznej. Powinniśmy na szeroką skalę rozpocząć program leczenia kamicy żółciowej polegający na bezoperacyjnym usuwaniu kamieni z dróg żółciowych. W naszym rejonie będziemy pierwsi.

● **Dziękuję za rozmowę.**

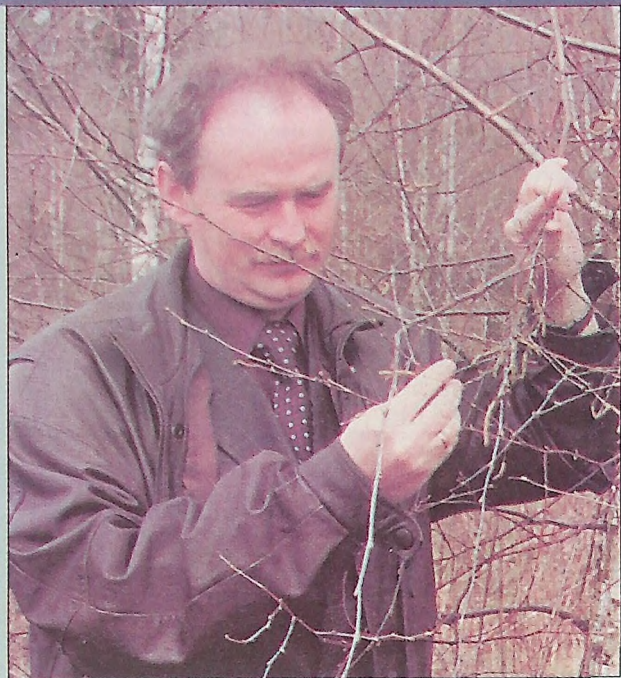


Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



MIEDZIOWE
CENTRUM
ZDROWIA S.A.

Sezon na alergię



Doktor Artur Kwaśniewski

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Rozpoczął się okres największego w naszej strefie klimatycznej nasilenia alergii sezonowych, a to oznacza, iż część z nas przez dłuższy czas nie będzie się rozstawać z chusteczkami i lekami.

Za reakcje alergiczne odpowiedzialny jest układ odpornościowy określany zarówno przez czynniki genetyczne, jak i wpływ środowiska. Zaburzenia funkcjonowania tego układu powodują nadwrażliwość (uczulenie) na określone, działające na nasz organizm czynniki - alergeny. Broniąc się przed działaniem alergenu, organizm gwałtownie zwiększa produkcję swoistej immunoglobuliny, co w konsekwencji wywołuje stan zapalny w tkankach objętych reakcją alergiczną - informuje Artur Kwaśniewski, ordynator Oddziału Alergologicznego i Chorób Wewnętrznych szpitala lubińskiego ZOZ-u. Najczęściej występujące choroby alergiczne to nieżyt nosa, zapalenie spojówek oczu, ast-

ma oskrzelowa i stany zapalne skóry.

W ostatnim dziesięcioleciu zapadalność na choroby alergiczne znacznie się nasiliła. Klasycznym przykładem jest alergiczny nieżyt nosa, którego częstość występowania wzrosła z 1 procenta na początku XX wieku do 15-20 procent obecnie. Schorzenie to może mieć być przewlekłe bądź też może objawiać się sezonowo jako reakcja na pyłki roślin.

W naszej strefie klimatycznej najsilniej uczuła pyłek roślin wiatropylnych. Zwykle w pierwszej dekadzie lutego pylenie rozpoczyna leszczyna i olcha. Bywa, że pyłek tych roślin może pojawić się w atmosferze już w połowie stycznia. W kwietniu powietrze przesycone jest pyłkiem brzozy, który najczęściej jest przyczyną alergicznego nieżytu nosa i zapalenia spojówek. Okres pylenia drzew liściastych trwa do połowy maja, kiedy kwitną dęby. Czerwiec i lipiec to okres pylenia traw (w tym zbóż). W sierpniu i wrześniu w atmosferze dominuje pyłek roślin złożonych m.in. bylicy.

Nawet nieznaczna zawartość pyłku w atmosferze wywołuje u osób uczulonych stany zapalne błony śluzowej gardła i nosa, zapalenia spojówek oczu, uporczywy świąd skóry aż do astmy oskrzelowej. Jak sobie pomóc?

- Przede wszystkim unikając kontaktu z alergenem. W przypadku uczulenia na pyłki roślin (sezonowy nieżyt nosa), należy unikać rejonów o wysokim stężeniu pyłku, np. ograniczyć wyjazdy za miasto, zamknąć okna i drzwi w czasie najintensywniejszego pylenia, nosić okulary poza domem, a w samochodach stosować filtry przeciwpyłkowe - doradza dr Artur Kwaśniewski. - Ułatwieniem może być śledzenie prognoz dotyczących stężenia pyłku roślin, publikowanych przez Ośrodek Badania Alergenów Środowiskowych. W leczeniu stosujemy immunoterapię (czyli szczepionkę), jako leczenie przyczynowe, oraz farmakoterapię, jako leczenie objawowe. Alergikom cierpiącym na cięższe postaci objawów uczulenia proponuje się najczęściej leczenie farmakologiczne. Oczywiście leki łagodzą objawy schorzenia i poprawiają samopoczucie, ale niektóre z nich mogą powodować senność i upośledzać koncentrację. Warto wybierać te preparaty, które nie mają działania nasennego, i pamiętać o indywidualnej reakcji na lek. Informacja o skutkach ubocznych niektórych leków przeciwalergicznym jest szczególnie ważna dla ośmioklasistów, maturzystów i studentów wyższych uczelni, dla których właśnie zaczął się czas intensywnych przygotowań do egzaminów. Należy pamiętać, że leki przeciuczuleniowe możemy stosować wówczas, gdy warunki atmosferyczne przemawiają za tym, a więc gdy stężenie alergenów będzie wysokie (dni słoneczne i pogodne). W niepogodę, gdy nie ma objawów alergii, można leki odstawić.

Jadwiga Wardach

Blżej domu

Mając na uwadze dobro i wygodę mieszkańców miasta i gminy Lubin, starostwo podjęło decyzję o powołaniu zespołu ds. orzekania o stopniu niepełnosprawności. Spotkało się to z przychylnością osób mających problemy zdrowotne, bo najbliższy zespół działa w Legnicy. Lubinśka jednostka pełną parą ruszy na początku sierpnia. Działać będzie przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie i będzie przez nie wspierana.

Z szacunków wynika, że 25 proc. mieszkańców powiatu lubińskiego to osoby o różnym stopniu niepełnosprawności.

(dach)

Nie likwidować POZ-u

LUBIN Absolutorium dla zarządu powiatu lubińskiego oraz uchwała w sprawie opinii na temat zamierzonej przez sejmik doñośląski likwidacji Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Lubinie były najważniejszymi punktami obrad ostatniej sesji Rady Powiatu.

Skwitowanie zarząd uzyskał przy zaledwie jednym głosie sprzeciwu. Dyskusji nad projektem uchwały dotyczącej WOMP-u przysłuchiwała się grupa mieszkańców miasta, członków Społecznego Komitetu Obrony Przzychodni. Za zgodą radnych, przewodniczący komitetu Marian Węgielewski zabrał głos i m.in. odczytał petycję w obronie przychodni. Ostatecznie radni negatywnie zaopiniowali projekt uchwały sejmiku, ponieważ uznali, że nie można likwidować poradni świadczącej usługi medyczne w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej.

(loma)



Stanisław Woźniakowski - dyrektor Szpitala Chirurgicznego w Legnicy.

W związku z sugestiami decydentów wojewódzkiego sejmiku samorządowego o ograniczeniu liczby łóżek szpitalnych w Legnicy powstały realne obawy o „być albo nie być” Szpitala Chirurgicznego.

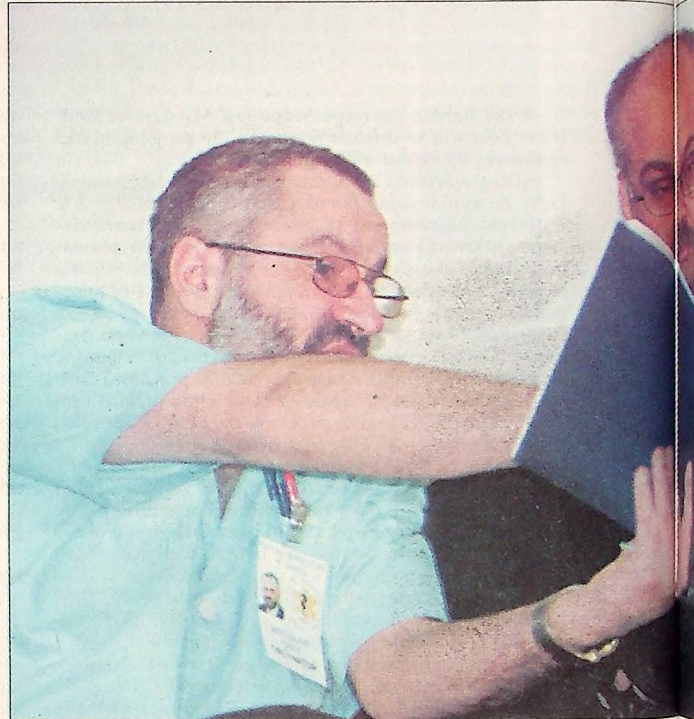
- Szpital nasz, jako jeden z pierwszych usamodzielnionych ZOZ-ów w dawnym województwie legnickim, stał się samodzielnym zakładem opieki zdrowotnej

W przy czy

czeń medycznych oraz zmniejszenie kosztów działalności. Restrukturyzacja oddziałów i zatrudnienia przyniosła efekty. Koszty plac się zmniejszyły,

wzrosła liczba pacjentów i zabiegów operacyjnych

Ich liczba w ubiegłym roku wzrosła do 3.727, a więc o 1000 więcej w porównaniu z 1998 rokiem. Szpital nasz, jako jeden z nielicznych w kraju, z własnych środków podwyższył place zagwarantowane przez rząd po ostatnich



Od lewej - doktor Mirosław Gibek i Hubert Costa.

w 1998 roku. W ciągu trzech lat przeprowadziliśmy zmiany stosownie do wymogów wprowadzonej reformy zdrowia i zmieniających się warunków finansowania świadczeń lecznictwa zamkniętego - informuje Stanisław Woźniak, dyrektor Szpitala Chirurgicznego w Legnicy. - Celem zmian jest zwiększenie dostępności do świad-

protestach pielęgniarskich, a także wypłacił trzynastą pensję.

- Stali pacjenci podkreślają: położenie Szpitala Chirurgicznego w starej części miasta sprawia, że leczyć się w nim starsi ludzie, dla których dotarcie do Szpitala Wojewódzkiego jest mocno kłopotliwe. Szpital od lat świadczy usługi mieszkańcom okolicznych miejscowości, w których zamieszkuje łącznie z Legnicą - 265 tys. osób. Na terenie działalności szpitala stosunek liczby łóżek zabiegowych przypadających na 10 tys. mieszkańców kształtuje się poniżej wskaźnika zalecanego przez CEOZ i wynosi 7,2 przy wzorcowym 7,4. Dane przygotowane przez urząd marszałkowski mówią też o niedoborze łóżek zabiegowych w Legnicy. Gdyby w tej sytuacji doszło do likwidacji szpitala, w drastyczny sposób zmniejszyłaby się dostępność świadczeń chirurgicznych. Strata byłaby tym większa, że w szpitalu funkcjonują oddziały: Chirurgii Dziecięcej, Chirurgii Ogólnej oraz Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej, a także Intensywnej Terapii oraz poradnie



Doktor Lesław Trubisz

Watyzację, i dokąd?

odpowiadające tym oddziałom, jak również Poradnia Preluksacyjna, Ambulatorium Izby Przyjęć oraz pracownie RTG, USG, EKG, pracownia endoskopowa i pracownia diagnostyki laboratoryjnej. Funkcjonujące oddziały pełnią całonocne ostre dyżury, a pion poradniano i AIP zapewnia całonocową pomoc ambulatoryjną z wykorzystaniem dostępnej diagnostyki.

Szpitalowi udało się pozyskać Lesława Trubisza, specjalistę z laktorem, wykształconego przez prof. Janusza Bielawskiego w lubińskim Oddziale Urazowo-Ortopedycznym. W związku z tym pla-

- Dlatego w moim przekonaniu oddziały o jednakowym profilu funkcjonujące w naszym szpitalu i w Szpitalu Wojewódzkim nie powinny być dla siebie konkurencją, ale się powinny wzajemnie uzupełniać. Tym bardziej że w Szpitalu Wojewódzkim, a także w moim oddziale chcemy wykonywać planowe zabiegi artroskopowe na stawie kolanowym (w najbliższym czasie nasz szpital ma się wzbogacić o nowoczesny sprzęt artroskopowy), endoprotezoplastyki stawów biodrowych, a także

Jesteśmy przygotowani pod względem sprzętowym

i umiejętności do operacyjnego leczenia urazów kręgosłupa. Skompletowanie przypadków urazowych w jednym oddziale mogłoby ograniczyć możliwość wykonywania operacji planowych.

Zgodnie z założeniami reformy, to pacjent ma decydować o wyborze lekarza i szpitala, a nie urzędnicy. W Szpitalu Chirurgicznym przy ul. Murarskiej tak się dzieje. Wszystkie łóżka są zajęte, gdyż lekarze z Murarskiej mają wypracowaną markę i cieszą się dobrą opinią wśród pacjentów.

Konkurencji nie obawia się doktor Teresa Dorocinkowska-Pilch, ordynator Oddziału Chirurgii Dziecięcej, gdyż w makroregionie nie ma oddziału o tego rodzaju profilu, w którym leczeni by byli pacjenci do 17 lat. Ogromną popularnością cieszy się wśród pacjentów i społeczeństwa nie tylko z Legnickiego doktor Hubert Costa, ordynator Oddziału Chirurgii Ogólnej. Powody do zadowolenia ma Mirosław Gibek, ordynator Oddziału Intensywnej Terapii, który właśnie pozytywnie przeszedł niezapowiedzianą weryfikację swojego oddziału przeprowadzoną przez inspektorów Dolnośląskiej Regionalnej Kasy Chorych z Wrocławia.

W sprawie tej przygotowująca jest uchwała radnych sejmiku dolnośląskiego. Jednak nie przesądza to o dobrych perspektywach szpitala.

Jadwiga Wardach



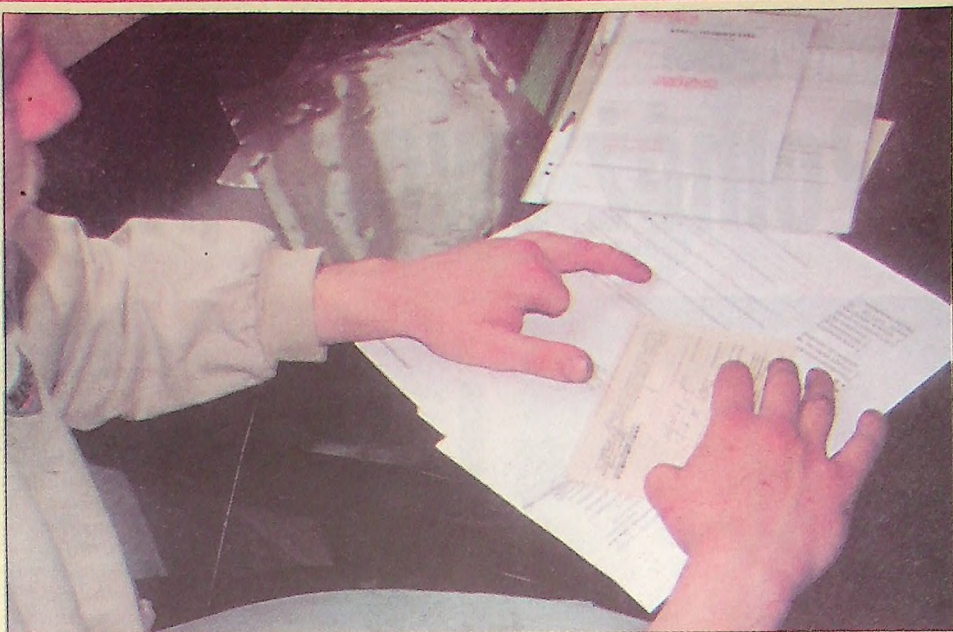
Doktor Teresa Dorocinkowska-Pilch

uje się rozszerzenie świadczeń poprzez uruchomienie nowych poradni osteoporozy i rehabilitacji, jak również Oddziału Rehabilitacyjnego i Oddziału Chirurgii Jednego Dnia, których w rejonie legnickim brakuje, natomiast użytkowanie pomocy przy leczeniu osteoporozy możliwe było dotychczas najbliżej w Lubinie.

- Potrzeba istnienia tych poradni i oddziałów powiązana jest ze staraniem się społeczeństwa i nasowym występowaniem osteoporozy oraz wynikającą z tego

większoną podatnością na złamania

Nie bez powodu tę dekadę nawano dekadą kości. Innym uzasadnieniem jest lokalizacja miasta w pobliżu autostrady, będącej nieal, epidemiologicznym źródłem złamań. Zwiększa liczbę schorzeń rzemysł ciężki istniejący na terenie byłego woj. legnickiego - podkreśla dr Lesław Trubisz, ordynator Oddziału Urazowo-Ortopedycznego Szpitala Chirurgicznego.



Emilian Stępień: - W papierach mam „zdrowy”.

Fot. DOROTA NYK

Zdrowy zgodnie z przepisami

Wprawie ręce brakuje kciuka, w lewej dwóch palców - wskazującego i środkowego. Nie-sprawni jest też serdeczny. Jednak formalnie Emilian Stępień jest zdrowym człowiekiem, nadającym się do pracy nie mniej niż inni.

- W papierach mam „zdrowy” - pokazuje. - Niech mi tylko ci lekarze, którzy to orzekali, teraz znajdą jakąś pracę.

Bez palców i pracy

Emilian Stępień to 23-letni głogowianin. Jako dwulatek uległ wypadkowi i stracił kciuk w prawą rękę oraz koniec palca środkowego. Pech prześladował go także później...

- Przyjąłem się do pracy w firmie budowlanej - opowiada. - Pracowałem w niej dosłownie trzy dni i uległem wypadkowi na stolarni. Kiedy wyrównywałem deskę, lewa ręka wpadła mi między noże. Ucięło mi dwa palce, wskazujący i środkowy. Serdeczny został poszarpany, ale lekarze go uratowali. Teraz co prawda wygląda normalnie, lecz nie jest w pełni sprawny.

Wypadek ten zdarzył się w sierpniu zeszłego roku. Emilian Stępień dostał ponad 8 tys. zł odszkodowania. Stracił jednak palce i pracę.

- Praca w tej firmie dla mnie się skończyła, bo byłem zatrudniony tylko na miesiąc - mówi. - Prezes mi powiedział, że przyjmie mnie z powrotem, ale tylko jako rencistę. Poradził mi, żebym załatwił sobie rentę.

Zdolny do wszystkiego

Rozpoczął więc starania o rentę z tytułu wypadku przy pracy. Okazało się jednak, że renta mu nie przysługuje. Zgodnie z przepisami, którymi kieruje się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, jest on bowiem człowiekiem, który z powodzeniem może pracować. Chirurg trzy miesiące po wypadku napisał, że jest zdolny do pracy. Było to w czasie, gdy rany po wypadku jeszcze się nie zagoiły. Natomiast 27 marca br. lekarz orzecznik ZUS-u uznał, że brakuje podstaw prawnych do przyznania renty.

- To nie nasz wymysł ani bez-duszność - mówi Małgorzata

Mielczarska-Szaynok, główny lekarz orzecznik ZUS-u. - W rozpatrywaniu spraw rentowych kierujemy się przepisami ustawy o Zmianie Niektórych Ustaw o Zaopatrzeniu Emerytalnym i Ubezpieczeniu Społecznym, która weszła w życie we wrześniu 1997 r. i całkowicie zmieniła sposób przyznawania świadczeń. Według starych przepisów panu Emilianowi pewnie przysługiwałaby renta.

Po co palce?

Zgodnie z ustawą, zakład orzeka nie o chorobie czy stopniu niepełnosprawności, lecz o niezdolności do pracy. Bierze przy tym pod uwagę wykształcenie oraz kwalifikacje człowieka. Krótko mówiąc, gdyby Emilian Stępień był muzykiem albo chirurgiem czy złotnikiem, w których to zawodach potrzeba sprawnych do perfekcji rąk, zostałby uznany za częściowo niezdolnego do pracy. Natomiast Emilian jest hydraulikiem. W przeszłości pracował w swoim zawodzie bądź jako robotnik budowlany. Przy tych pracach bez sprawnych palców może sobie poradzić - uznali lekarze, kierując się przepisami.

- Pana Stępnia lekarz orzecznik skierował do konsultanta ortopedy ZUS-u. Konsultant napisał: „nie wymaga rehabilitacji, nie jest częściowo ani całkowicie niezdolny do pracy. Przeciwwskazana jest jedynie praca, która wymaga precyzyjnych ruchów rąk, a takiej ubezpieczony nie wykonuje”.

- Więc mimo braku palców, siła dłoni jest nadal taka, że jest on zdolny do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Upośledzenie sprawności nie jest na tyle duże i istotne, żeby nie mógł znaleźć pracy. Pracodawcy zatrudniają takich ludzi - uważa pani Mielczarska-Szaynok.

Chcą rencistę

Jednak życie pokazuje jednak swoje. Nawet niepełnosprawnym i lepiej wykształconym od Emiliana ciężko znaleźć zatrudnienie. Jego zdaniem hydraulika bez palców nikt nie przyjmie do pracy, bo w tym zawodzie potrzebna jest precyzja rąk.

Szuka zajęcia od października zeszłego roku, wszędzie odsyłają go z kwitkiem.

- Pytałem już w wielu firmach. Odmawiali mi ze względu na ręce, bo co ja nimi zrobię. Nawet drabiny się nie złapię. Mówili mi, że zatrudniliby mnie, ale tylko pod warunkiem że byłbym rencistą. Wtedy przynajmniej nie płaci się wysokich składek ZUS-u.

Pieniądze z odszkodowania Emilianowi dawno się skończyły.

- Rodzice mnie utrzymują, jak długo tak będzie? W każdej chwili mogą kazać mi się wyprowadzić - mówi. - Razem zarabiam 1 500 zł. Po opłaceniu rachunków zostaje im 900 zł, a mam jeszcze młodszą siostrę, która się uczy. Nie mogę zostać u nich do końca życia.

Emilian Stępień chce walczyć o rentę przed sądem.

- Kolega też miał podobną sytuację i dopiął swego - mówi.

Małgorzata Mielczarska-Szaynok: - Pacjent ma zawsze możliwość odwołania się od decyzji do Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Ona uważa jednak, że w tej sprawie wszystko przebiegło zgodnie z przepisami.

- Jeszcze raz podkreślam, że to nie my je ustalamy, to decydują - Sejm i rząd.

Dorota Nyk

SKLEP MEDYCZNY C.Z.M. „MIRMED”

Czynny : pn - pt 9-18, soboty 10-14

OFERUJEMY:

APARATY SŁUCHOWE

Sprzęt pomocniczy, środki do pielęgnacji chorych i przedmioty ortopedyczne

Zaopatrzenie gabinetów stomatologicznych, lekarskich i pielęgniarzskich

REALIZUJEMY WNIOSKI KAS CHORYCH

Bolesławiec, ul. Mickiewicza 6, tel. (075) 735-10-80

Pomóż swojej pamięci



Paweł Behnke, kierownik Ośrodka Psychiatrycznej Opieki Zdrowotnej w Legnicy: - Problemem w profilaktyce zdrowia psychicznego są uprzedzenia ludzi wobec leczenia psychiatrycznego.

Pierwsza w tym roku „Wesoła Sobota na Chojnowskiej” zaczęła się o czwartej rano. O tej godzinie pod legnickim Ośrodkiem Psychiatrycznej Opieki Zdrowotnej pojawiły się pierwsze osoby, które postanowiły sprawdzić swoją pamięć. O siódmej rano drzwi ośrodka szturmowała już trzydziestoosobowa grupa. Celem akcji było wczesne wykrycie wśród ludzi powyżej 50. roku życia zespołów otępiennych i choroby Alzheimera.

Zdaniem Pawła Behnke, kierownika Ośrodka Psychiatrycznej Opieki Zdrowotnej, podstawowym problemem w profilaktyce zdrowia psychicznego jest niechęć i uprzedzenia ludzi wobec leczenia psychiatrycznego.

- Często słyszymy uwagi typu: wariat, wariackowo, czub, psychol. Na pewno epitety te nie pomagają przełamać uprzedzeń do psychiatrii - mówi Paweł Behnke. - Pierwszym krokiem w programie „Wesołe Soboty na Chojnowskiej” jest więc zburzenie muru niechęci. Przedstawienie psychiatrii obejmującej częste depresje, nerwice, zespoły otępienne i zespół Alzheimera w formie warsztatów, pogadanek, w atmosferze rodzinnej serdeczności.

Pomysł okazał się udany. Ogółem tego dnia przebadano testem MMSE i testem zegara 105 osób powyżej 50. roku życia. Najsprawniejszy okazał się najstarszy uczestnik, 83-letni legniczaniek, który na 30 możliwych punktów uzyskał 28. U 13

osób wykryto łagodne zaburzenia poznawcze, a u 5 osób zaburzenia umiarkowane. Do lekarza neurologa skierowano około 30 osób, w tym 20 osób na badanie psychologiczne i psychiatryczne.

Doktor Elżbieta Wilska, specjalista neurolog z Ośrodka Psychiatrycznej Opieki Zdrowotnej, jest bardzo zadowolona z efektów „Wesołej Soboty”:

- Na podstawie przeprowadzonych badań wyłonił się duży grupę osób, u których wykryto różne zaburzenia poznawcze. Ludzie ci będą poddawani dalszym badaniom psychiatrycznym i neurologicznym. Dzięki temu będzie można dokładnie określić rodzaj zespołów otępiennych i zastosować leki korygujące zaburzenia pamięci. Wyróżniamy wiele zespołów otępiennych, najtrudniejszym są zaburzenia alzheimerowskie, ponieważ postępują skrycie, podstępnie. Niestety, w tym schorzeniu nie jesteśmy w stanie w pełni poprawić chorej pamięci. Mamy leki, które mogą proces utraty pamięci opóźnić, nie potrafimy jednak

przywrócić właściwości zapamiętywania

sprzed lat. Niektóre zaburzenia otępienne wynikają z innych chorób, np. ze schorzeń neurologicznych po udarach mózgu, krwotokach mózgowych. Gdy uszkodzony jest jakiś konkretny element mózgowia, który upośledza postrzeganie świata, leczenie jest skuteczniejsze - wyjaśnia doktor Wilska.

- W otępieniach typu alzheimerowskiego pomagamy poprzez podawanie leków, w skład których wchodzi substancje brakujące w mózgu. Dzięki temu przedłuża się pacjentom możliwość komunikowania się z otoczeniem, radzenia sobie w różnych okolicznościach.

Choroba Alzheimera charakteryzuje się przede wszystkim zaburzeniami pamięci „świeżej”. Chory zapomina fakty z bliskiej przeszłości, niemal natychmiast, bo już po 15 sekundach do 2 minut. Osoby cierpiące na tę chorobę mają kłopoty z odtwarzaniem szczegółów dotyczących przeszłości, czyli problem z tzw.

pamięcią epizodyczną. Nie są w stanie powtórzyć prostych słów. Z czasem to się pogłębia. Wówczas dochodzi także do zaburzeń mowy. Chorzy często zapominają nazw przedmiotów, posługują się formą opisową, np. na długopis mówią: „to do pisania”, na okno: „to do patrzenia” itp. Z czasem nie są w stanie przekazać prostej myśli. Ich mowa staje się tak uboga, że przestaje być zrozumiała. Oprócz tego pojawiają się zaburzenia orientacji wzrokowo-przestrzennej. Chorzy na zespół Alzheimera początkowo gubią się w miejscach nieznanymi, potem w miejscach doskonale znanych, nie mogą np. trafić do swojego pokoju, do toalety itp. Takie zaburzenia wzrokowo-przestrzenne wykrywane są w legnickim ośrodku.

- Za pomocą testów psychologicznych możemy dokładnie ocenić zaawansowanie procesu otępiennego i to, czy kłopoty z pamięcią wynikają z procesu otępiennego czy np. z depresji. Często depresja przyjmuje pozornie taki sam obraz jak zespół otępienny - wyjaśnia doktor Wilska.

Program prewencji zdrowia psychicznego pod hasłem „Wesołe Soboty na Chojnowskiej” potrwa cały rok. Ośrodek zaplanował w tym czasie zorganizowanie ośmiu „Wesołych Sobót”. Pierwsza odbyła się 7 kwietnia, kolejna planowana jest na 2 czerwca. W każdą „Wesołą Sobotę” będą dyżurować specjaliści: lekarz psychiatra i psycholog, którzy udzielą porad wszystkim chętnym.

(dach)



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Elżbieta Wilska, neurolog: - Mamy leki, które mogą opóźnić proces utraty pamięci.

Pensje do kuracji



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

- Sytuacja w tej chwili jest nieprawdopodobna. Zachwiana została zdrowa równowaga pomiędzy zarobkami lekarzy a personelu pielęgniarskiego - twierdzi Grażyna Dziegielewska, przewodnicząca legnickiego oddziału terenowego Ogólnopolskich Związków Zawodowych.

Mimo że od 1 stycznia bieżącego roku obowiązuje ustawa gwarantująca wszystkim pracownikom służby zdrowia po 203 złote podwyżki, pieniądze do dziś nie wypłacono w większości dolnośląskich szpitali. Tak jest właśnie w Szpitalu Wojewódzkim w Legnicy. Jeszcze przed świętami lekarskie związki zawodowe przesłały na ręce dyrektora Jerzego Piekarskiego pismo, w którym proszą o podjęcie negocjacji w sprawie podwyżek.

- Nie chodzi tylko o 203 złote. Domagać się będziemy również wyższych stawek za dyżury. Obecnie w naszym szpitalu pensje są chore. Pielęgniarki po strajku dostały podwyżkę. Efekt jest taki, że zarobki są podobne. Tymczasem podczas strajku to my przejmowaliśmy za nie obowiązki. W naszej pracy bierzemy również dużo większą odpowiedzialność za życie pacjenta - mówi Grażyna Dziegielewska z lekarskich związków zawodowych.

Lekarz po zrobieniu specjalizacji drugiego stopnia otrzymuje dziś dodatek w wysokości 50 złotych. Jeśli ma tzw. „dwójkę” i dziesięć lat stażu, zarabia około 1200 złotych brutto. Na rękę wychodzi około 850 złotych.

Nadzieje lekarzy na podwyżki związane były ze zwiększeniem wysokości składek na ubezpieczenie zdrowotne o 0,25 procent. Z tego tytułu do DRKCh wpłynęło dodatkowe 50 mln złotych. Kasa wypłaciła już z tej puli pieniądze dyrektorom szpitali.

- Przeznaczone one zostały na zwiększenie wartości świadczeń medycznych. Z lekarskimi związkami zawodowymi dyrekcja będzie prowadziła rozmowy. Problem polega jednak na tym, że ustawy o podwyżce inaczej interpretuje rząd, a inaczej pracownicy służby zdrowia. Rząd mówi o jednorazowej wypłacie tej sumy. Z kolei Państwowa Inspekcja Pracy jest zdania, że rząd nie realizuje ustawy. Sprawa, jak widać, jeszcze nie jest zamknięta - mówi Jerzy Piekarski, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego.

Negocjacje pomiędzy dyrekcją szpitala a lekarzami będą najprawdopodobniej trudne. W kasie zadłużonego na ponad 20 mln złotych szpitala nie ma po prostu pieniędzy. Nad kontem szpitala nadal „czuwają” firmy windykacyjne.

(p)

Ochronić krajobraz

MYŚLIBÓRZ Pod patronatem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego odbędzie w Parku Krajobrazowym „Chelmy” III seminarium popularnonaukowe. Zaproszono naukowców, a także miejscowe władze samorządowe, leśników, nauczycieli edukacji ekologicznej, przedstawicieli kurii biskupiej, rolników i organizacji społecznych.

Uczestnicy seminarium dyskutować będą o ochronie walorów krajobrazowych, którym często zagraża ludzka bezmyślność i lekceważenie przepisów związanych z gospodarowaniem na chronionych terenach. Konfliktów - jak powiedział nam Edward Wiśniewski z parku „Chelmy” - jest coraz więcej, ponieważ rośnie zainteresowanie budownictwem rekreacyjnym w obrębie parków krajobrazowych.

Seminarium, zaplanowane na następny piątek - 27 kwietnia, organizuje Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu Narodowego Instytutu Kultury z Warszawy.

(cmka)

Ratujmy Ziemię!

MYŚLIBÓRZ Od poniedziałku do środy w Parku Krajobrazowym „Chelmy” trwać będą wielkie porządki, zorganizowane w ramach obchodów Tygodnia Ziemi. Dyrekcja parku liczy na okoliczne szkoły.

Prócz tego zaplanowano w tych dniach zajęcia warsztatowe w terenie i laboratoriach Centrum Edukacji Ekologicznej „Salamandra”. Odbywać się będą pod hasłem: „Ratujmy Ziemię dla siebie”.

(cmka)

mercus[®] Co. Ltd.

to już **10** 1991-2001 Lat

MIM
MAZURSKIE MEBLE
INTERNATIONAL



KSK **280⁵³**
c.det. 289,00

Biurko komputerowe Micro 87 E21H05
w kolorze buk, wym. 105/99/94 cm

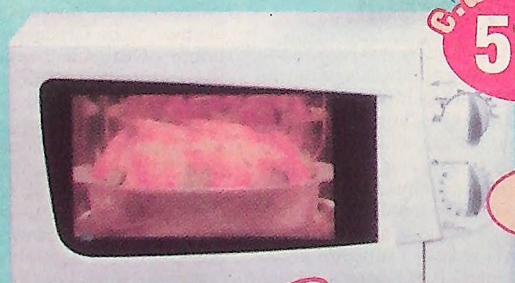
*rata
28 zł



KSK **212⁴³**
c.det. 219,00

*rata
22 zł

Biurko komputerowe Micro 87 E21H03
w kolorze buk, wym. 90/78/43 cm



c.det. **519⁰⁰**

*rata
51 zł

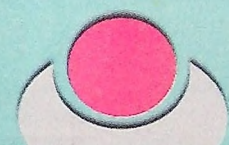
Kuchenka mikrofalowa Whirlpool MD 101

Whirlpool[®]
Home Appliances

c.det. **999⁰⁰**

*rata
98 zł

Pralka Whirlpool AWT 2040



Scanwood[®]
Sp. z o. o.



KSK **241⁵³**
c.det. 249,00

*rata
25 zł

Łóżko Lone CN-180, wym. 90/200 cm
sosna lakierowana, bez materaca



Legnica: Al. Rzeczypospolitej 116, ul. Gwiezdna, ul. Ślaska
Lubin: ul. Wyszyńskiego, ul. Leszczynowa, ul. Kościuszki
Półkowie: ul. Legnicka, ul. Młyńska, Głogów: ul. Łużycka, ul. Sybiraków

KSK - Karta Stałego Klienta

*Rata dla kredytu na 12 miesięcy bez prowizji

Szczakowianka nowym liderem

Dwie serie spotkań rozegrały przed Wielkanocą zespoły III ligi piłkarskiej. W 23. kolejce doszło do sporej niespodzianki - porażki legnickiej Miedzi w Drezdenku. Dość powiedzieć, że Lubuszanin w trzech wcześniejszych spotkaniach rundy wiosennej nie zdobył ani punktu, ani nawet bramki. Potknięcie legniczan w pełni wykorzystała Szczakowianka Jaworzno i została samodzielnym liderem. Nadal za dziwi Chrobry Głogów, który w pierwszych czterech spotkaniach wiosennych odniósł dwa zwycięstwa i dwa remisy. Głogowianie uzyskali wartościowy, bezbramkowy remis w Knurówie z wyżej notowaną Concor-dią, co na pewno było sporym zaskoczeniem.

Wyniki 23. kolejki: Lubuszanin - Miedź 2:0, Concordia - Chrobry 0:0, Inkopax Wrocław - Górnik Katowice 2:1, Grunwald Ruda Śląska - Pogoń Oleśnica 2:0, GKP Gorzów - Rozwój Katowice 1:0, Raków Częstochowa - Pogoń Świebodzin 0:2, Warta Zawiercie - BBTS Bielsko-Biała 0:0, Odra II Opole - Szczakowianka 0:4, Zryw Zielona Góra - Górnik Jastrzębie 0:1, Mecz Górnik Wałbrzych - Czarni Żagań przełożono na 18 kwietnia.

W przedświąteczną sobotę Miedź w pełni zrehabilitowała się za porażkę w Drezdenku i po zaciętej walce pokonała silną Concor-dię Knurów. Chrobry otrzymał paszę spotkań bez porażki, pewnie zwyciężając Wartę Zawiercie.

Wyniki 24. kolejki: Miedź Legnica - Concordia Knurów 3:1 (2:1)

Bramki dla Miedzi zdobyli: Kazimierczak (18. min, 89.

min) oraz Szewczuk (5. min). Goście zacięnie walczyli o remis, a o losach pojedynku zadecydował ostatnia akcja meczu, kiedy po rajdzie Samca gola zdobył Kazimierczak.

Chrobry Głogów - Warta Zawiercie 2:0 (1:0)

Gole: Helwig (20. min) i Żmudziński (65. min). Chrobry posiadał zdecydowaną przewagę, lecz głogowscy napastnicy nie wykorzystali kilku dogodnych sytuacji.

W pozostałych spotkaniach: Pogoń O. - Lubuszanin 3:1, Szczakowianka - Górnik W. 4:0, Pogoń Ś. - Inkopax 1:1, Rozwój - Zryw 3:0, Górnik J. - Odra II 2:1, Czarni - Grunwald 5:0, BBTS - Raków 6:0, Górnik K. GKP - 2:0.

Tabela:

1. Szczakowianka	24	54	58-24
2. BBTS	24	51	42-17
3. MIEDŹ	24	51	33-11
4. Czarni	24	43	38-24
5. Concordia	24	40	30-16
6. GKP	24	40	30-25
7. CHROBRY	24	37	25-17
8. Inkopax	24	34	40-36
9. Pogoń Ś.	24	34	33-29
10. Pogoń O.	24	34	33-31
11. Grunwald	24	34	31-41
12. Górnik J.	24	33	27-28
13. Rozwój	24	29	26-24
14. Lubuszanin	24	29	22-26
15. Górnik W.	23	27	28-34
16. Warta	24	26	30-35
17. Górnik K.	24	25	21-27
18. Odra II	24	24	26-43
19. Zryw	24	19	34-44
20. Raków	24	5	11-87

W następnej kolejce, w najbliższą sobotę, oba nasze zespoły zagrają na wyjazdach. Miedź gościć będzie w Zawierciu, gdzie spotka się z walczącą o utrzymanie Wartą, a Chrobry podejmowany będzie przez zdegradowany już Raków Częstochowa.

(nim)

Ekstraklasa ekstrakasa?

Kibice w Zagłębiu Miedziowym trzymają kciuki za zawodników Zagłębia Lubin. Mamy jednak świadomość, że aby myśleć o zwycięstwie w ligowej rywalizacji, potrzebni są nie tylko klasowi zawodnicy, ale i... pieniądze!

Zaczniemy nasze zagłębienie do portfeli od wielkości budżetów poszczególnych klubów. Najlepiej pod tym względem prezentuje się krakowska Wisła, której budżet na sezon 2000/2001 oszacowali specjaliści z Polskiego Związku Piłki Nożnej na 25 mln zł. 22 mln zł liczy budżet Pogoni Szczecin, a Legia Warszawa na wyczynowy futbol przeznaczyla 21 mln. Amica i Polonia Warszawa - po 19 mln, Orlen i ZAGŁĘBIE LUBIN - po 12 mln, Groclin Grodzisk - 10 mln, Ruch Chorzów i Śląsk Wrocław - po 9 mln, Odra Wodzisław - 7 mln, Górnik Zabrze i Widzew po 6 mln, Katowice i Radzionków - po 5,5 mln, a Stomil Olsztyn - 4 mln. Jako ciekawostkę dodajmy, że w tym gronie zupełnie przyzwyczajeni do wielkich pieniędzy są Górnik Polkowice mający wielki apetyt na awans do ekstraklasy. Budżet Górnik w tym sezonie to kwota ok. 6 mln. Dużo czy mało? Prezes Ruchu Radzionków, Paweł Bomba, chwalił się, że gdy zaciśnie pasa, to sezon uda mu się zamknąć kwotą 4 mln. Ale trzeba pamiętać, że w tym górnośląskim klubie, do którego trafili dwaj zawodnicy z Lubina - Wojciech Górski i Radosław Jasiński, piłkarze pozostają na etatach w kopalni i klub nie musi za nich płacić ZUS-u oraz ponosić opłat na rzecz Urzędu Skarbowego. Biegli buchalterzy wyliczyli, że I liga

można dograć za 6-7 mln, ale utrzymanie budżetu na tym pułapie dłużej niż dwa lata zakończy się degradacją do niższej ligi. Tym, którzy już z zazdrością oceniają budżety polskich klubów, pokażmy dla porównania, jak kształtują się budżety klubów z Francji. Paris SG dysponuje budżetem - w przeliczeniu na złotówki - w wysokości 300 mln zł. AS Monaco znane z meczów z legnicką Miedzią - 225 mln, FC Metz - 84 mln, a słabutki i uznawany za biedny Troyes AG - 54 mln.

W naszej ekstraklasie najwyższe premie płaci Legia Warszawa - 150 tys. do podziału na zespół. Na drugim miejscu jest... Zagłębie Lubin z kwotą 120 tys. Potem: Pogoń Szczecin - 110 tys., ale Sabri Bekdas, sponsor klubu, dorzuca 30, baniek" za każde kolejne zwycięstwo, Amica Wronki - 100 tys., Orlen Plock - 100 tys., Ruch Chorzów - 100 tys., Widzew - 100 tys., Polonia Warszawa - 95 tys. plus kolejne 25 za następne zwycięstwo pod rząd, Groclin Grodzisk - 80 tys., ale prezes Drzymała podwaja kwotę za wygrane mecze z zespołami z czołowych miejsc, Śląsk Wrocław - 80 tys. i tyle samo płaci Górnik Zabrze oraz GKS Katowice, Ruch Radzionków - 60 tys., Odra Opole - 55 tys., Stomil Olsztyn - 40 tys. Celowo pominieliśmy tutaj krakowską Wisłę. Otóż klub o największym w lidze budżecie płaci zawodnikom... tylko 50 tys. do podziału. Ale każdy z graczy Wisły ma w umowie klauzulę, że w przypadku zdobycia tytułu Mistrza Polski na konto każdego zawodnika wpłynie 350 tys. zł!

(jak)

Czerwony Konfeks

Za kibicami czwarta wiosenna seria spotkań w IV lidze. Największe emocje przeżywali kibice w Świdnicy. Miejskowa Sparta po dramatycznym meczu pogrążyła Konfeks, pokonując legniczan 2:1. Legniczanie objęli prowadzenie po celnym trafieniu Czarnoty. Konfeks kończył mecz w dziewiątkę. Najpierw czerwony kartonik ujrzał Żuberek, a w 81. minucie bramkarz Sinanis. Bramkarz legnickiego zespołu biegł do arbitra, negując jego błędą decyzję, zderzył się z piłkarzem Sparty, co wykorzystał arbitrowi, twierdząc, że bramkarz uderzył zawodnika gospodarzy. Trener Gromul zajął z murawy pomocnika Sudera i wprowadził młodzieżowego golkipera - Oleszkiewicza. W ostatniej minucie, po pięknym woleju Grzegorza Bartczaka piłka wyśladowała na poprzeczce. Była to czwarta porażka legniczan w rundzie wiosennej. Kryzys i brak formy widoczny jest gołym okiem.

Dramatycznie było też w Kochlichach. Lider tej grupy - Iskra DSI do przerwy bezbramkowo remisował z Górnikiem Złotoryja. Gospodarze „rozstrzelali” gości między 52. a 60. minutą, kiedy to gole zdobyli: Wingert, Piaszczyk i Murdza. Arbitr pokazał łącznie 9 żółtych kartek, przy czym o jedną lepszy byli złotoryjanie.

Przebudzili się rezerwisi z Lubina, aplikując Włókniarzowi Leśna aż pięć bramek. Dwie z nich zdobył kupiony zimą z

Gwardii Warszawa Piotr Jaczewski, tyle samo Postrożny, a jedną - Narwojsz. Prochowiczanka wygrała 4:0 z Olimpią Kamienna Góra. Bramki zdobywali: Sinkiewicz, Pedryc, Naleźny i Głowacki. Karkonosze Jelenia Góra pewnie pokonały Mieszka Ruszowice 4:1. 14. i 15. bramkę w sezonie zdobył Sojka, a 12. Rafał Musiał, który niebawem być może zasili Miedź Legnicę. Pierwszego gola dla jeleniogórzan zdobył legniczanin Artur Wójcik.

Pauzowała Kuźnia Jawor, a mecz Chojnowianki z Nysą przełożono i odbył się wczoraj.

Grupa I: Śleza Wrocław - Polonia Środa Śląska 1:1. Polonia z dorobkiem 11 pkt. nadal zajmuje w tabeli ostatnie, czternaste miejsce.

Grupa II: Zagłębia II Lubin - Włókniarz Leśna 5:0, Progres J.Góra - Mieszko Ruszowice 4:1, Prochowiczanka - Olimpia K.Góra 4:0, DSI Iskra Kochlice - Górnik Złotoryja 3:0, Sparta Świdnica - Konfeks Legnica 2:1.

1. DSI Iskra	39	49:20
2. Zagłębie II	36	47:16
3. Kuźnia Jawor	30	39:15
4. Progres	28	42:25
5. Sparta	21	21:23
6. Nysa	21	24:26
7. Prochowiczanka	21	34:20
8. Górnik Złotoryja	19	21:36
9. Olimpia	18	23:40
10. Chojnowianka	15	18:41
11. Włókniarz	14	28:48
12. Mieszko	13	27:46
13. Konfeks Legnica	10	17:34

(pj, jak)

Zwyciężyli w Niemczech

Po raz drugi w tym roku reprezentacja Uczniowskiego Klubu Sportowego „ILYO” Bolesławiec przywiozła z olimpijskiego turnieju takwondo medale. Do rywalizacji w niemieckim Diatteln przystąpiło 20 zawodników z Bolesławca, Złotoryi i Chojnowa, prowadzonych przez trenera Mariusza Sulmę. Stawiali na podium aż 19 razy, w tym dziewięćkrotnie zdobywając najwyższą lokatę, 6 razy drugie miejsce i 4 brązowe medale. Troje zawodników otrzymało dodatkowe nagrody: 5-letni Kamil Serafin dla najmłodszego zawodnika, Adrian Wróblewski tytuł najlepszego technika turnieju, a jego siostra, Angelika Wróblewska zwyciężyła w swojej kategorii przed upływem regulaminowego czasu. Z Niemiec „ILYO” wrócił także z pucharem dla najsympatyczniejszej drużyny.

(każ)

Krótko

• W Legnicy rozegrano Mistrzostwa Dolnego Śląska, które były jednocześnie eliminacjami do VII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach halowych w kat. juniorów młodszych i Mistrzostw Polski „Lubin 2001”. Bardzo dobrze wypadli zawodnicy Klubu Koreńskiego Sztuki Walki Taekwondo w Legnicy. W kat. młodzika **pierwsze lokaty** zajęli Marcin Pluta oraz Jarosław Plaskoń. **Drugie miejsca:** Andrzej Mieszczakowski, Joanna Moskwa i Maciej Żuk. **Trzecie miejsce** wywalczyli: Rafał Jasiński i Angelika Jędrzejewska. W kat. juniorów młodszych złote medale zdobyli: Wojciech Górski, Wioletta Miśkiewicz, Izabela Cioć (2 medale). **Srebrne:** Krzysztof Mieszczakowski, Wioletta Miśkiewicz. **Brązowe:** Patryk Druszkiewicz (2 medale). W kat. juniorów złoto zdobył Mi-

chał Gałuszka, a srebro Paweł Serek.

• Bardzo dobrze spisali się młodzi tenisiści stółowi z Górnik Polkowice i STS Bartoszów na Mistrzostwach Dolnego Śląska kadetów. Zawodnicy i zawodniczki MKS TS Górnik Polkowice wywalczyli aż 10 medali. Cztery z nich zdobyła Monika Lesińska. Ponadto medale zdobyli Izabela Ziomek, Paweł Gacek, Marta Miś i Justyna Kaczor.

Tenisiści z Bartoszowa zdobyli łącznie 5 medali. Najlepiej zaprezentował się Marek Cholewa, który na podium stał trzy razy.

W meczu III ligi seniorzy STS Bartoszów pokonali na wyjeździe LZS LKS Raszków 10:6 i zajmują pierwsze miejsce w tabeli. 5 maja we własnej hali STS podejmować będzie wicelidera Jate Fiat Świdnica. Mecz ten zadecyduje o tym, która z tych drużyn awansuje do II ligi.

(pj)

Co jest grane?

• Piłka nożna

I liga

Zagłębie Lubin - Górnik Zabrze, 21.04 (sobota), godz. 17, stadion przy ul. Skłodowskiej-Curie w Lubinie.

III liga

Miedź Legnica - Raków Częstochowa, 25.04 (środa), godz. 16, stadion przy al. Orła Białego w Legnicy.

Chrobry Głogów - Inkopax Wrocław, 25.04 (środa), godz. 16, stadion przy ul. Wita Stwosza w Głogowie.

IV liga

Konfeks Legnica - DSI Iskra Kochlice, 21.04 (sobota), godz. 17, stadion przy ul. Grabskiego w Legnicy.

Górnik Złotoryja - Prochowiczanka, 21.04 (sobota), godz. 16.30, stadion przy ul. Sportowej w Złotoryi.

Klasa O, 21-22.04 (sobota-niedziela), godz. 15

Rataj Paszowice - Korona Kawice, Cicha Woda Tyniec - Sparta Rudna, Sparta Przedmoście - Raciborowice, Odra Ścinawa - Górnik II Polkowice, Unia Międzybóże - Stal Chocianów, Błękitni Koszowice - Nysa Wiadów, Warta Bolesławiecka - Pogoń Góra, Zamet Przemków - Chrobry II Głogów.

Klasa A, 22.04 (niedziela), godz. 14

Mewa Kunice - Orkan Szczedrzykowice, Wilkowie - Pielgrzymka, Kolejarz Miłkowice - Rodło Granowice, Victoria Rzeszotary - Męcinka, Iskra II Kochlice - Bieneniowice, Unia Mściwojów - Victoria Twardocice, Piłomień Radwanice - Fortuna Obora, Sparta Grębocice - Arka Trzebnice, Czarni Rokitki - Sobin, Iskra Drogowice - Zawisza Serby, Wiewierzanka - Bucznina, Barycz Osetno - Odra Grodziec, Amico Lubin - Odra Chobienia, Iskra Księginice - Błysk Studzionki.

21.04 (sobota), godz. 16: Odra Malczyce - Błękitni Kościelec

Klasa B, 22.04 (niedziela), godz. 11

Grupa I: ChoPoZ Chocianów - Ostaszów, Kotla - Jaczów, Jędrzychówek - Piotrowice, Koźlice - Gaworzyce, Kłobuczyn - Potoczek, Nowa Wieś - Czarna.

Grupa II: Glinka - Żelazny Most, Jerzmanowa - Kębłów, Czernina - Moskorzyn, Łagoszowia - Górzyn, Wilków - Szymocin, Leszkowice - Komorniki.

Grupa III: Kłopotów - Raszkówka, Tymowa - Dziewień, Golanka - Niemstów, Siedlce - Dąbie, Miłogostowice - Pawia Lubin, Krępczyn - Szklary, Mierzowice - Kwiatkowice.

Grupa IV: Biała - Biskupin, Radziechów - Niedzwiedzice, Tomaszów Bol. - Krzyżowa, Olszanica - Okmiany, Jadwisin - Konradówka, Michów - Krzywa, Osetnica - Iwiny.

Grupa V: Ernestynów - Prusice, Chelmy - Czaple, Lubiaków - Zagrodno, Nowy Kościół - Wojcieszyn, Rokitnica - Brennik, Jerzmanice - Krotoszyce.

Grupa VI: Jarosław - Lusina, Różana - Pogwizdów, Snowieda - Komorniki, Kłębanowice - Damianowo, Targoszyn - Rosochata, Mikołajowice - Udanin, Gościśław - Kosiska.

• Koszykówka

CCC Aquapark Polkowice - Łącznościowiec Olsztyn, I liga kobiet środa (25.04), godz. 17, hala Zespołu Szkół w Polkowicach.

(pj)

Nieruchomości

- PROJEKTY DOMÓW, WYCENY, 849-36-67
- SPRZEDAM mieszkanie M-3 w centrum Bolesławca, 55 m kw., pełne media, cena do negocjacji, tel. (075) 734-22-28, 732-43-95
- SPRZEDAM, zabudowa szeregową, stan surowy, Lubin, 140 m kw., cena 160.000, tel. 8584-620
- SPRZEDAM działki budowlane w Legnickim Polu, uzbudowane (nowo powstające osiedle), powierzchnie: 749, 748, 810, 866, 870 m kw., tel. 722-88-33 po 18
- SPRZEDAM działkę budowlano-handlową, 0,24 ha, Mściwojów 8, tel. (076) 872-85-27
- SPRZEDAM działkę budowlaną 6,5 ara, Legnica, tel. 855-23-48
- Do wynajęcia dom, okolice al. Rzeczpospolitej, tel. 854-29-63
- SPRZEDAM działki budowlane, uzbudowane w Spalonej, tel. 0604-340-170
- SPRZEDAM dom, 320 m kw., komfortowo-wykończony, w Ziennicach, działka 10 arów, tel. 0605-601-656
- SPRZEDAM nowy dom, cena do uzgodnienia, (076) 722-85-09

Usługi

- ŻALUZJE PIONOWE, ROLOSY, MARKIZY, 85-444-22
- ŻALUZJE, ROLOSY, 870-39-17
- ROLETY, FOLIE ANTYWŁAMANIOWE, 870-53-48
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY ZABEZPIEZAJĄCE, ROLETY MATERIAŁOWE, PRODUKCJA, MONTAŻ, HURT, DETAL, tel. 854-19-76, 0603-277-560, dom. 856-30-57, „DEKOREM”, Legnica, ul. Nikłowa 2
- VIDEOFILMOWANIE, Studio O'KEY, suknie ślubne, szycie, wypożyczanie, zaproszenia, dodatki ślubne, dekoracje aut, sal, kościołów, Lubin, Łokietka 7, 844-38-38, www.studio.okey.pl
- VIDEOFILMOWANIE, 844-43-96
- ROLETY MATERIAŁOWE, ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, PRODUKCJA, MONTAŻ, tel. 862-20-78, 85-50-450, Legnica, ul. Chojnowska 81
- KOPARKO-ŁADOWARKA, tel. 0602-30-60-30
- ROLETY, ŻALUZJE, ROLETY TEKSTYLNE, 854-62-72
- ŻALUZJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, ROLOSY, 870-23-04
- ŻALUZJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, ROLETY MATERIAŁOWE, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, 870-33-52
- VIDEOFILMOWANIE, 85-47-391
- KOMPUTEROPISANIE, OBSŁUGA RACHUNKOWA i ZUS, „JUNIPOL”, Bolesławiec, ul. Modłowa 8 (PKS), (075) 732-46-77, 0606-715-961
- Murarstwo, tynkarstwo, malowanie, glazura, panele, gipsy oraz wszelkie remonty ogólnobudowlane, 0601-450-852, 862-78-51
- Usługi ciesielskie, dekarские, szybko, solidnie, tanio, 870-01-64, 0604-152-326
- Cyklinowanie 220 V, 887-10-79
- CYKLINOWANIE 220, układanie, 846-65-13
- Zespół muzyczny, 855-03-59
- OKNA, DRZWI PCV, WYRÓB I MONTAŻ, ŻALUZJE POZIOME, PIONOWE, ROLETY ZABEZPIEZAJĄCE ORAZ ROLOSY, NAJTANIEJ U PRODUCENTA! Lubin, ul. Legnicka 41, tel. 749-70-80
- WIDEOFILMOWANIE, 0600-416-379
- POLBRUK, glazura, hydraulika, panele, 854-67-10
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH, NAPRAWA, ROLETY MATERIAŁOWE, 855-26-42, 0601-83-58-07
- WIDEOFILMOWANIE, 870-21-83

- MEBLE STYLowe, PROJEKTOWANIE WNEŹRZ, ARANŻACJA OGRODÓW, SKALNIAKÓW, OCZEK WODNYCH, 844-43-43, www.studio.okey.pl
- WYSTRÓJ KOŚCIOŁÓW DO ŚLUBU I NA KOMUNIE, 852-53-74, 0603-927-156
- TRANSPORT 1 TONA, TANIO, Legnica, Lubin, 855-30-22, 0604-363-255
- Hydraulika, c.o., glazura, 852-47-27
- Cyklinowanie, 862-40-27
- PITY ROCZNE, tanio szybko, biuro rachunkowe PEGAZ, 722-60-48
- INSTALACJE: GAZ, WODA, C.O., KUCHENKI, 85-22-565
- DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, 862-04-34
- NAPRAWA TELEWIZORÓW, tel. 866-31-72
- VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99
- VIDEOFILMOWANIE (ALBUMY CD-R), 856-12-14
- USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE, REMONTY, ADAPTACJE, 0604-723-306, 856-30-24
- SERWIS R-T-V, 854-50-80
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 8563-017, 0604-13-88-26
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, PRODUKCJA, MONTAŻ, „RIMEX”, Legnica, ul. Raciborska 9, tel. 850-23-40, 0605-403-702
- Naprawa pralek, lodówek, 86-253-31
- Układanie glazury, 854-30-32
- DRZWI ANTYWŁAMANIOWE „LEGMAT” (lotnisko), 0601-23-25-89
- JUNKERSY, PIECE c.o., KUCHENKI, HYDRAULICZNE, GWARANCJA, 850-13-42, 0602-175-667
- Podnośnik koszykowy, 86-221-22
- CYKLINOWANIE 220 V, UKŁADANIE, 850-64-52, 0608-738-570
- ORKIESTRA, 850-63-08
- ZAKŁADANIE OGRODÓW, trawników, skalniaków, oczek wodnych, wrzosewisk, projekty, nawadnianie, konserwacja zieleni, 0604-54-33-46 lub 871-83-83 po 20
- STUDIO OPRAWY ŚLUBÓW „NELA”, wideofilmowanie, fotoreportaż, dekoracja kościołów, aut, sal, 85-50-300, 0605-536-351
- Cyklinowanie, 850-21-72
- Instalacje elektryczne, tel. 85-85-523, 0605-14-95-83
- Videofilmowanie, 722-64-95
- ORKIESTRA, 0606-899-324
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, tel. 8524-388, 0606-78-07-92
- ŻALUZJE, rolety, produkcja, montaż, Pomorska 68, tel. 854-57-24, 0601-42-42-65
- KOMPUTEROPISANIE, 855-38-18
- CYKLINOWANIE, 86-261-15, 0600-254-229
- BIURO RACHUNKOWE, Legnica, (076) 854-44-54, 854-58-43
- CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki sprzętem Kärcher, tel. 854-47-53, 0603-312-846
- CYFRA PLUS, WIZJA TV, POLSAT 2 CYFROWY, ANTENY SATELITARNE, ZBIORCZE INSTALACJE ANTENOWE, sprzedaż, montaż, serwis, „TOMSAT”, 85-42-997, 0601-56-86-29
- NAPRAWY, MONTAŻ, junkersy, piece, c.o., kucharki, podgrzewacze przepływowe, elektryczne, bojery, instalacje, tel. 856-11-75, 0601-26-45-14
- 856-12-14, KOMPUTEROPISANIE, SKANOWANIE, RYSUNKI
- TAPETOWANIE, panele, glazura, regipsy, gwarancja w postaci kaucji, tel. 0606-174-440
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE, REGIPSY, PANELE, SUFITY PODWIESZANE, ELEKTRYCZNE, GLAZURA, OCIEPLANIE BUDYNKÓW, FAKTURA VAT, 722-39-18, 862-62-83, 0601-199-247

- USZCZELNIANIE OKIEN, DRZWI, NAPRAWY, 0604-710-951
- ZAMKI SZYFROWE, 0604-710-951
- OZDOBNE PANELE NA DRZWI, 25 zł, 0604-710-951
- „AMANDA” - WYPOŻYCZALNIA I KOMIS SUKIEN ŚLUBNYCH, MODNE FASONY, ATRAKCYJNE CENY, U NAS NAJTANIEJ! Legnica, Księżyca 9/8, 854-72-12
- KOMINY, WENTYLACJE, WKŁADY KOMINOWE, OCIEPLANIE, 86-294-41 do 16, 85-75-105 po 16, 0608-49-55-34
- HYDRAULIKA, GAZ, C.O., PIECE „VAILLANT”, tanie, MONTAŻ, SERWIS, tel. (076) 850-63-92, 0604-340-166
- TAPICERSTWO MEBLI, DRZWI, WYBÓR MATERIAŁÓW, NAPRAWA U KLIENTA, TRANSPORT, 852-43-11, 86-61-214
- ORKIESTRA, 0607-51-08-58
- REGIPSY, PANELE, GLAZURA, HYDRAULIKA, SZPACHLOWANIE, 86-261-15, 0600-254-229
- KOMPUTEROPISANIE, 85-64-738
- Tynki gipsowe, maszynowe, szybko, solidnie, tel. 0603-91-07-61
- KOMPUTEROPISANIE, tel. 856-16-98
- RENTY OGÓLNOBUDOWLANE I WYKONCZENIOWE, tel. 721-01-01, 0607-050-656
- USZCZELNIANIE, NAPRAWA, RENOWACJA, WYMIANA OKIEN, tel. (076) 8563-834
- KAPITAŁNE ODNAWIANIE MIESZKAN, UKŁADANIE GLAZURY, SZPACHLOWANIE ŚCIAN Z MALOWANIEM, WYSOKA JAKOŚĆ USŁUG, TEL. 870-62-06, 0607-405-765
- PANELE, GLAZURA, 722-69-84
- Budowa domków jednorodzinnych, tel. (076) 855-05-21, 0604-886-486
- Wieżby dachowe, tel. (076) 855-05-21, 0604-886-486
- KOMPUTERY, ROZBUDOWA, NAPRAWA, tel. 721-69-49, 0604-710-437
- PODANIA, 854-51-94
- ORKIESTRA, tel. 0602-593-245
- Remonty, hydraulika, c.o., 854-04-33
- Wieżby dachowe, papa, blacha, dachówka, faktury VAT, gwarancja, tel. 854-03-41

Sprzedaż

- SPRZEDAM domek letniskowy, OŚIR Rokiti, 843-42-25
- TKANINY, hurt, detal, Legnica, Górnica 7, tel. 0605-039-776
- POLSAT 2 CYFROWY, CYFRA PLUS, WIZJA TV, ANTENY SAT, „TOMSAT”, 85-42-997, 061-56-86-29
- Świerk srebrny, krzewy ozdobne, projektowanie, obsadzanie ogrodów, tel. (076) 850-21-39, 0603-848-543

Lokale

- SPRZEDAM mieszkanie w Szczytnicy przy Autostradzie A-4, 62, 46 i 30 m kw., do remontu, (076) 878-32-97
- SPRZEDAM MIESZKANIE, 53 m kw., w Polkowicach, tel. 0601-588-204
- Do wynajęcia lub sprzedaży dwa lokale po 150 m kw., Lubin, Norwida, tel. 0604-427-021, (017) 22-18-503
- Wydzierżawę lokal po pow. 39 m kw., Lubin, centrum, ul. Armii Krajowej, cena 60 zł/m kw., 0601-76-75-78, 844-16-22 po 20
- Pilnie sprzedam gabinet stomatologiczny, 2 stanowiska, tel. 0605-520-747
- Jest do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe, os. Piekary, 0603-066-466
- SPRZEDAM mieszkanie własnościowe, 73 m kw., II p., w Złotoryi przy ul. Kaczawskiej, osiedle Nad Zalewem, 878-18-67
- SPRZEDAM mieszkanie czteropokojowe, 64 m kw., III p., os. Kopernika, 854-71-74 po 16

- SPRZEDAM kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- PILNIE SPRZEDAM lokal, 40 m kw., parter, do remontu, w Miłkowie, na działalność, tel. 8560-914
- Do wynajęcia kawalerka w Legnicy, tel. 0606-430-578
- Oddam w dzierżawę 10 m kw., na działalność usługową w sklepie drogerijnym, Legnica, ul. Szaniawskiego, tel. 0604-643-600
- GABINETY DO WYNAJĘCIA, „Dummed”, Kosmiczna 14, tel. 854-92-20
- PILNIE sprzedam trzypokojowe, Legnica, spółdzielcze własnościowe, 82 m kw., wykończenie ponadstandardowe, 0606-302-646
- Do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe, niemeblowane, IV p., os. Piekary, tel. 8512-194 po godz. 18
- SPRZEDAM mieszkania własnościowe, bezczynszowe z gruntem, nowe budownictwo, do remontu, jedno-, dwupokojowe, 300, 390 zł/m kw., możliwość realizacji książeczek mieszkaniowych, Szczytnica, 0503-87-27-55
- Do wynajęcia dwupokojowe, 854-69-86, 0607-120-703
- SPRZEDAM dwupokojowe, 34 m kw., os. Kopernika, tel. 0601-77-99-70
- PILNIE sprzedam mieszkanie, nowo wyremontowane, 58 m kw., os. Kopernika, tel. 0605-436-500
- SPRZEDAM garaż, Legnica, ul. Kazimierza Wilk 20, tel. 85-49-235
- SPRZEDAM mieszkanie bezczynszowe, 80 m kw., trzypokojowe, IV p., wysoki standard, Legnica, tel. 86-25-174, 0608-247-356
- Lokal użytkowy w centrum Chojnowa, 110 m kw., nadaje się na aptekę, tel. 86-25-174, 0608-247-356
- Do wynajęcia pomieszczenia biurowe przy ul. Rataja 26, tel. 862-27-77, 862-35-22. W maju ceny promocyjne
- OKAZJA! SPRZEDAM mieszkanie trzypokojowe, 64 m kw., Legnica, os. Piekary, tel. 0601-74-83-71
- SPRZEDAM dom, mieszkanie, wynajmę pawilon w Legnicy, (076) 856-13-57
- Mieszkanie dwupokojowe, 57 m kw., centrum, po remoncie, bezczynszowe, zamienię na domek w Legnicy (okolice), ewentualnie dopłata, tel. 0605-221-465, 0607-040-898
- Do sprzedania 3 mieszkania bezczynszowe o pow. 56, 61, 62 m kw., nowo wyremontowana kamienica, centrum Złotoryi, tel. 878-23-23, 0602-48-23-87
- Do sprzedania trzy mieszkania bezczynszowe o pow. około 85 m kw., z garażem i działką, dzielnica willowa w Złotoryi, tel. 878-23-23, 0602-48-23-87

Motoryzacyjne

- AUTA CAŁE, POWYPADKOWE KUPIĘ, 0602-178-161
- POWYPADKOWE, CAŁE, DO REMONTU KUPIĘ, 0605-352-621
- ZDECYDOWANIE POWYPADKOWE, CAŁE KUPIĘ, 0601-672-185
- SPRZEDAM samochód Nysa Towos, 1990 rok, stan dobry, cena 1.200 zł, (076) 856-56-81

Praca

- Dodatkowe dochody, wymagania: matura, telefon, samochód, tel. 0605-074-714 w godz. 11-18
- Przyjmę do kolportażu czasopism, wynagrodzenie prowizyjne, wysokie zarobki, tel. 856-48-66
- Zagraniczna firma wyszkołi i zatrudni na terenie Legnicy i okolic trzy osoby do prowadzenia akcji reklamowych. Zapewniamy wyłączenie w regionie. Wysokie zarobki - możliwość awansu. Wymagania: samochód, telefon, wiek pow. 30 lat. Informacje: (033) 81-84-708
- Zatrudnimy akwizytorów (drzwi, okna), wysoka prowizja, tel. (076) 854-97-73

- Szukam pracy: sprzątanie lub pomoc domowa, 85-64-738
- Zatrudnię kierownika apteki i magistra farmacji, tel. (076) 86-61-260
- Przyjmę uczennicę na praktyczną naukę w zawodzie fryzjer, Lubin, tel. (076) 842-76-23, 0603-178-551
- CHAŁUPNICTWO, 0608-232-644

Kupno

- Kupię zboża i otręby, tel. (065) 544-27-06
- Kupię grzejniki żeliwne, tel. 0603-22-12-18
- Garaż w centrum Legnicy, tel. 85-123-89, 0604-43-05-19
- ANTYKWARIAT KUPI: MEBLE, RÓŻNE ANTYKI, Legnica, Zamkowa 6, tel. 86-278-99
- Działkę budowlaną, mieszkanie na parterze kupię, 0602-475-505

Różne

- KREDYTY, TEL. 852-58-05 w godz. 10-17
- Dystrybutor „HERBALIFE”, 855-23-64
- TAPETY PŁYNNE, 250 WZORÓW, TEL. 722-39-25
- DRZWI: POKOJOWE, WEJŚCIOWE, ANTYWŁAMANIOWE, tel. 722-39-25
- „SZENBERG” kantor, lombard, skup-sprzedaż złota, Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. (076) 86-220-92
- Używany sprzęt sportowy sprzedam i hydromasaż do kąpiel perefekowej, tel. 86-63-407
- STUDIO PANI PEGGY: manicure, pedicure, tipsy, paznokcie akrylowe, parafina na dłonie, jedwab na paznokcie. Legnica, Piastowska 20, Ewa Konarska, 0607-244-935
- VIAGRA, 0602-878-544
- Kredyty gotówkowe, mieszkaniowe, 856-01-87, 0603-848-547
- NOWOCZESNY KREDYT do 30.000 PLN, bez poręczycieli, tel. 0602-189-795
- CYFRA PLUS, POLSAT 2 CYFROWY, WIZJA TV, 85-42-997, 0601-56-86-29
- WRÓŻKA, Legnica, 0604-697-634
- KREDYT GOTÓWKOWY, 1000-30.000 zł, tel. 0605-858-727
- USTKA: domki, pokoje, TANIO, (059) 814-66-50, 814-91-42
- Kredyt odnawialny z ubezpieczeniem na życie kredytobiorcy, tel. 0603-139-422, 0601-571-509
- Karta kredytowa z limitem do 30.000 zł i zabezpieczeniem w postaci ubezpieczenia na życie kredytobiorcy, tel. 0601-571-509, 0603-139-422

Nauka

- Polski, 852-46-39, 0601-479-582
- MATEMATYKA, 0601-95-63-90
- MATEMATYKA, MATURA, STUDIUM, 878-19-20
- „Cezar” - kursy komputerowe Windows, Word, Excel i Internet. Informacja i zapisy 86-252-88 do godz. 15
- MATEMATYKA, POLSKI, TANIO, 0603-23-04-86
- ANGIELSKI, 84-78-036
- Francuski, korepetycje, 854-66-18
- NIEMIECKI, MATEMATYKA zakres szkoły podstawowej, gimnazjum, tel. 0606-931-387
- CHEMIA, MATEMATYKA, FIZYKA, 86-612-65
- Niemiecki, 873-86-08

Matrymonialne

- Karolina szuka mężczyzny w celu miłego spędzenia wolnego czasu, 0609-15-22-80
- Biuro Matrymonialne „MAGNOLIA”, Legnica, Gwiazdka 35B/2, tel. 85-48-023



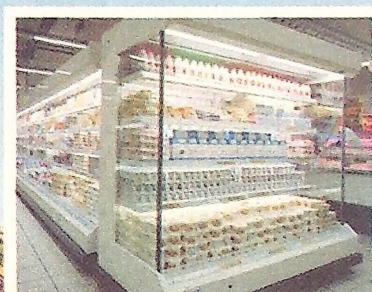
Serdecznie zapraszamy

poniedziałek - sobota

7.00-21.00

niedziela

10.00-18.00



Wasz supermarket



LEGNICA, ul. Wrocławska 155

INTERMARCHÉ

Muszkietierowie



PRODUCENT NAJCIEPLEJSZYCH ODMIAN BETONU KOMÓRKOWEGO

300 400 500 600

Sezonowa obniżka cen

Przedstawiciel Handlowy Skład Budowlany „GJM”

Legnica, ul. Sudecka 1, os. Piekary

tel. 855-04-03, 855-31-46

7813k

IMPORTER

- koszulki T-shirt • polówki
- szorty 100 % bawełny • tenisówki
- klapki • sandały • halówki

Zapraszamy odbiorców hurtowych

Legnica, ul. Jaworzyńska 4

tel. (076) 86-218-35

Czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 10-16.

36095g

TIM S.A.

zatrudni:

- pracownika magazynowego
- sprzedawcę
- przedstawiciela handlowego

Wykształcenie min. średnie,
wiek do 35 lat

Kontakt - tel. (076) 850-61-41

7821k

**WYDZIERŻAWIMY
POMIESZCZENIA BIUROWE**

WIOSENNA PROMOCJA!!!

W związku z otwarciem nowego oddziału we Wrocławiu
Towarzystwo Finansowo-Inwestycyjne organizuje zapisy do
„Pierwszego Ogólnopolskiego Funduszu Mieszkaniowego”.

Tylko od 17.04 do 20.04 maja Państwo jedyną i niepowtarzalną okazję:

- kupić dom o wartości 150.000 zł, płacąc stałą ratę w wysokości 875 zł
- dzwonić (071) 78-58-279, 0601-76-88-11
- nabyć mieszkanie o wartości 100.000 zł, płacąc stałą ratę w wysokości 750 zł
miesięcznie
- dzwonić (071) 78-58-278, 0604-35-44-66
- kupić materiały budowlane o wartości 20.000 zł, płacąc stałą ratę w wysokości
432 zł miesięcznie
- dzwonić (071) 78-58-278, (071) 78-58-279
- zrobić remont mieszkania o wartości 10.000 zł, płacąc tylko 216 zł miesięcznie
- dzwonić (071) 78-58-279

Uwaga!!! Nie wymagamy zdolności kredytowych!!!

Jeśli potrzebujesz gotówki, zapraszamy do naszego oddziału
we Wrocławiu, ul. Mikołaja 7,
od poniedziałku do piątku w godzinach 9 - 18.

Zastrzegamy sobie prawo skrócenia czasu promocji!

Towarzystwo
Finansowo-Inwestycyjne Sp. z o.o.
02-146 Warszawa
ul. 17 Stycznia 56

Tel. (071) 78-58-278
Tel. (071) 78-58-279
Tel. 0601-76-88-11
Tel. 0604-35-44-66

7943k

Polkowicki Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji „Impresja”

zaprasza do składania ofert

**na prowadzenie gastronomii
i innej działalności handlowej
w sezonie letnim na basenach zewnętrznych
przy ul. 3 Maja w Polkowicach**

Specyfikacja szczegółowa do odbioru w sekretariacie POKSiR-u „Impresja”.
Oferty należy składać do 30.04.2001 r. pod adresem: Polkowicki Ośrodek Kultury,
Sportu i Rekreacji „Impresja”, 59-100 Polkowice, ul. kard. B. Kominka 6.
Informacji dodatkowych udziela pan Andrzej Jakubczyk pod numerem telefonu
845-09-77.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jaworze, tel. (076)
870-24-64, ogłasza, że dnia 2001.05.25 o godz. 14
w budynku Sądu Rejonowego w Jaworze,
mającego siedzibę przy ul. Klasztornej 5, w sali nr 26,

odbędzie się druga licytacja nieruchomości

należącej do

GÓRZYŃSCY BARBARA I BUGUSŁAW

stanowiącej

działki gruntu z zabudowaniami nr 100/2, 100/3, 100/5, 102/2 o
powierzchni 56 a 99 m kw.

położonej

MAŁUSZÓW 66, gm. Męcinka

dla której Sąd Rejonowy w Jaworze Wydział Ksiąg Wieczystych
prowadzi księgę wieczystą nr KW 12906.

Suma oszacowania wynosi 57.368 zł, zaś cena wywołania jest rów-
na 2/3 sumy oszacowania i wynosi 38.245,34 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękoj-
mię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 5.736,80 zł w gotówce
lub książeczce oszczędnościowej.

7947k

**Biuro
ogłoszeń
w Lubinie
tel.
84-44-185**

UWAGA! UWAGA! UWAGA!
Do numeru 18. „Konkretów”,
który ukaże się 2 maja,
nasze biura ogłoszeń przyjmują ogłoszenia drobne i ramkowe
do 27 kwietnia,
tj. do piątku do godz. 12.
Serdecznie zapraszamy!

**Biuro
ogłoszeń
w Głogowie
tel.
835-39-14**

UNIWERSALNY PLAN RATALNY

MARZYSZ O WŁASNYM DOMU I O SZYBKIM AUCIE,
A MOŻE ZNUDZIŁY CI SIĘ STARE MEBLE
I TWÓJ TELEWIZOR NIE DAJE CI TAKICH MOŻLIWOŚCI
JAK KINO DOMOWE TWOJEGO SĄSIADA?
WYSTARCZA DOBRE CHĘCI I MINIMUM FORMALNOŚCI
REALIZUJEMY TWOJE MARZENIA BEZ ZAŚWIADCZEŃ
O ZAROBKACH, OFERUJEMY NAJNIŻSZE STAŁE RATY

WYSOKOŚĆ ZESTAWU - RATA KOMPLETNA

10.000	-	112,59,-
25.000	-	281,48,-
45.000	-	506,67,-
70.000	-	788,15,-
100.000	-	1125,92,-

**GWARANTOWANA WYSOKOŚĆ RATY
PRZEZ CAŁY OKRES**

ADRES:

MECOM, Legnica, ul. Heweliusza 7/k, p. I, tel. (076) 854 99 07

Spedycja



Transport Logistyka Międzynarodowe

Spedycja Wormser Sp. z o.o.
ul. Ceramiczna 1, 59-216 Kunice
tel. 0602-40-68-52

**Nawiążemy stałą
współpracę z firmami
przewozowymi
w transporcie
międzynarodowym
i krajowym**

Transport międzynarodowy:

Polska - RFN - Polska

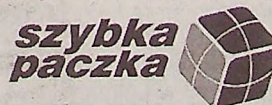
Wymagania sprzętowe: naczepy
13,6 m, ład. 24 tony

Transport krajowy:

naczepy 13,6m, ład. 24 tony
naczepy lub składy z dźwigiem HDS

Prosimy o składanie ofert
pisemnych pod naszym adresem.

Nasze potrzeby Twoją szansą



Szybka Paczka Spółka z o.o.

W związku z dynamicznym rozwojem firmy
poszukujemy do stałej współpracy

PRZEWÓŹNIKÓW

dysponujących samochodami dostawczymi
typu „bus” zachodnich marek w kolorze białym
o ładowności do 2,5 t.

Zainteresowanych prosimy o składanie ofert
w Filii Szybka Paczka Spółka z o.o. w Legnicy.

Szybka Paczka Spółka z o.o. Filia w Legnicy
ul. Nowodvorska 35-41, 59-220 Legnica
tel. (076) 850 67 80

FUNDACJA „PREWENCJA I BEZPIECZEŃSTWO”

w Legnicy, ul. Skarbowa 1

**prowadzi kursy
na licencję
I i II stopnia
pracowników
ochrony fizycznej**

Zgłoszenia indywidualne i firmy telefonicznie,
tel. 850-63-18, 862-99-72

Po uzyskaniu licencji zapewniamy pracę

7598k

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy Rewiru III przy Sądzie Rejonowym
w Legnicy, tel. 852-22-38 ogłasza, że

dnia 21 maja 2001 r. o godz. 9 w budynku Sądu
Rejonowego w Legnicy, mającego siedzibę
przy ul. Złotoryjska 29, w sali nr 202, odbędzie się

druga licytacja nieruchomości

należącej do dłużników

DANUTY I ZDZIAŁAWA MAZUREK

stanowiącej

- nieruchomość gruntową nr 55/2 o obszarze 0,50 ha, zabudowaną kurnikiem wraz z częścią mieszkalną o powierzchni ogólnej 1.330,48 m kw.
- działkę niezabudowaną o obszarze 0,54 ha

położonej

w Rogoźniku, gm. Ruja

dla której Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego
w Legnicy prowadzi księgę wieczystą nr KW 36288.

Suma oszacowania wynosi 203.700 zł, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 135.800 zł. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 20.370 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

Nieruchomość można oglądać w dniach:

- 7.05.2001 r. w godz. 10-11
- 14.05.2001 r. w godz. 15-16

Akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Rejonowym w Legnicy przy ul. Złotoryjskiej nr 29 w Wydziale I Cywilnym.

7598k

KONKURS OFERT

NA PROWADZENIE OŚRODKA SEMINARYJNO-NOCLEGOWEGO

Instytut Badań Strategicznych Sp. z o.o. w Warszawie
Oddział Dolnośląski w Legnicy

ogłasza konkurs ofert

**na prowadzenie na zasadach własnej
działalności gospodarczej
ośrodka seminaryjno-noclegowego
w Legnicy**

W skład ośrodka wchodzi dwa budynki na ogrodzonym terenie zielonym z 24 miejscami noclegowymi z pełnymi węzłami sanitarnymi, kuchnią i jadalnią, parkingiem, pomieszczeniami gospodarczymi.

Wstępne oferty współpracy wraz z autoprzezencją, wyłącznie na piśmie, prosimy przesyłać pod adresem: Instytut Badań Strategicznych, ul. Łukasieńskiego 25, 59-220 Legnica.

Indywidualna prezentacja ośrodka zostanie zaproponowana wybranym osobom na podstawie nadesłanych ofert wstępnych.

7962k

Dr n. med. Władysław Orzeł

specjalista chirurgii
specjalista chirurgii dziecięcej
choroby żołądka, dwunastnicy
i jelita grubego

Przepływy naczyniowe w przebiegu
miażdżycy aparatem typu DOPPLER.

Przyjmuje w poniedziałki,
środy, piątki 15.30 - 17

tel. 85-44-034

Legnica, ul. M. Kołbego 16

Gabinet kosmetyczny

Joanny Danilewicz

Legnica, ul. Bieszczadzka 1, tel. 85-50-313
proponuje usługi w pełnym
zakresie kosmetyki pielęgnacyjnej
i ulepszczonej oraz

**MAKIAŻ
PERMANENTNY
I
BIO-TATUAŻ**

Czynne 11-19, soboty 8-14

36091g



GABINET STOMATOLOGICZNY

OFERUJE

pełny zakres usług stomatologicznych
zapraszamy
poniedziałek-czwartek w godz. 9-20
piątek w godz. 9-16

Legnica, ul. Zamkowa 13/17
tel. 866 06 25, tel. kom. 0604 252318

APTEKA DWORCOWA

Legnica, ul. Kolejowa 3
tel. (076) 862-33-68

(budynek dworca PKP)

zaprasza

od poniedziałku do piątku 8-22
soboty, niedziele 9-17

PORADNIA KARDIOLOGICZNA MARYLA MAĆKÓW

specjalista
chorób wewnętrznych, kardiolog
Od poniedziałku do piątku 8-14,
środa 12-18

(umowa z DRKCh)

PRÓBY WYSIŁKOWE NA BIEŻNI

codziennie, tel. 86-64-963

Legnica, ul. Wańkowicza 14/1B

i poniedziałek, czwartek, Bukowa 2
- od 17 do 18, tel. 86-214-43

36009g

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE

CZYNNE CODZIENNIE
ORAZ W NIEDZIELE I ŚWIĘTA
W GODZ. 18-22

Przychodnia Huty Miedzi
Legnica, ul. Złotoryjska 194

Gabinet oferuje pełny zakres usług
stomatologicznych.
tel. 851-29-57, 0604-594-803

36104g

PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

Dorota Rossudowska

specjalista stomatologii ogólnej

Legnica, ul. Pomorska 56 (parter)

Rejestracja wyłącznie telefoniczna
0604-08-53-74

Nowoczesny gabinet proponuje pełny
zakres usług stomatologicznych

36143g

STOMATOLOGIA RODZINNA

lek. stom. **TOMASZ MAZIAK**

Legnica, ul. Heweliusza 7/L
(pawilon, I p.), tel. 854-76-70, 0601-509-706
codziennie w godz. 9-11; 16-18

- bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
- odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
- protezy, korony, mosty - tradycyjne, szkieletowe, porcelanowe
- najnowocześniejsze metody wybielania zębów

Dyżury sobotnio-niedzielne

0601-509-706

Codziennie przeglądy

i porady bezpłatne

RATY!

SALON KOSMETYCZNY METAMORFOZA EWELINA KOSTECKA

kosmetyczka dyplomowana

- cały asortyment zabiegów na twarz i ciało (Agyptos, GUAM)
- odchudzanie komputerowe, diety
- manicure (tipsy), pedicure
- makijaże, depilacja, henna
- bezbolesne przekuwanie uszu

LEGNICA, UL. REYMONTA 18

tel. 86-240-43

GABINET MASAŻU LECZNICZEGO ARNOLD DOLECZYCH

Legnica, ul. Chojnowska 112,
I PIĘTRO, POKÓJ 126
☎ 0604-92-33-79

MASAŻ:

- bóle kręgosłupa
- pourazowy
- wspomaganie odchudzania
- zwalczający cellulitis
- zmniejszający rozstępy
- sportowy
- relaksacyjny
- kosmetyczny
- leczenie lampą bioptron

Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku
8.30 do 13.30 oraz 15.30
do 16.30, sobota od 9 do 10.
Godziny zabiegów ustalamy
z pacjentem.

Zabiegi w domu pacjenta,

☎ 0604-92-33-79

Do końca kwietnia ceny promocyjne.

35543g

GABINET INTERNISTYCZNO- ALERGOLOGICZNY ANNA KANIAK

specjalista
chorób wewnętrznych
i alergologii

wykonywa również

- USG jamy brzusznej i tarczycy
- EKG • testy alergiczne

pon., wt., czw., piąt. 16-18.30
ul. Złotoryjska 82, tel. gab. 852-46-65
tel. dom. 856-26-50

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ ZYGFRED KANIAK

specjalista chirurg stomatolog

od poniedziałku do piątku
w godz. 8-13 i 16-17

(umowa z Dolnośl. Kasą Chorych)
8-13 i 16-18.30 (prywatnie)

Legnica, ul. Złotoryjska 82/2

852-46-65, 856-26-50, 0601-58-52-67

PORADNIA DERMATOLOGICZNA lek. dermatolog ANNA KUBACKA

przyjmuje pacjentów w ramach umowy
z Dolnośląską oraz Branżową Kasą Chorych

Poniedziałek, środa, piątek 8.30-14.30
wtorek, czwartek 11-17

Legnica, ul. Pomorska 62

tel. 855-33-73 wew. 34

0606-945-961

35042g

Gabinet Stomatologiczny lek. stomatolog LEOPOLD REHAN

Legnica, ul. Grunwaldzka 7
nowocześnie wyposażony gabinet
oferuje pełen zakres świadczeń
stomatologicznych

- poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek od 16 do 19
- rejestracja telefoniczna lub na miejscu

tel. 86-29-356, 0602-123-287

- umowa z Dolnośląską Regionalną Kasą Chorych na 2001 rok.

35302g

Jak zredukować tkankę tłuszczową? Jak przeciwdziałać skutkom zatrucia żywności, powietrza i wody?

Spotkania informacyjne organizujemy o godz. 17
w Lubinie - w czwartki w siedzibie Stowarzyszenia
w Legnicy - we wtorki w DK „ATRIUM”, ul. Pomorska 19
Po spotkaniu bezpłatne badanie tkanki tłuszczowej



Stowarzyszenie Centrum Promocji Zdrowia
59-300 Lubin, ul. Skłodowskiej 62 (MCZ D-18, II p.)
od PN do PT godz. 10-13, 16-18, tel. 849 12 04

ZESPÓŁ GABINETÓW LEKARSKICH „DUMED”

Legnica, ul. Kosmiczna 14, tel. (076) 854-92-20

Czynne w godz. 9-13 i 15-19

w soboty w godz. 9-13

**Medycyna naturalna, tlenoterapia,
światłoterapia, biorezonans, masaże**

• lek. KRYSZYNA COSTA

spec. chirurg - onkolog, choroby
onkologiczne
(piersi i innych narządów)
oraz chirurgiczne
wtorek, czwartek 15.30-17.30

• lek. pediatra KRYSZYNA

ŚWIĄTKOWSKA

poniedziałek, środa 16-17

sobota 9.30-11

• dr nauk med.

ALINA ZBRÓG

spec. chorób dziecięcych
poradnictwo w zakresie zakażeń HCV
wtorek, czwartek 18-19

• lek. MAREK

GORCZYŃSKI

spec. chorób wewnętrznych

EKG

poniedziałek, środa

16.30-18.30

• lek. ANDRZEJ HAP

spec. chirurgii ogólnej

wtorek, czwartek 17-19

• lek. TOMASZ HRYŃKÓW

ortopeda - chirurg urazowy

diagnostyka i leczenie

osteoporozy

poniedziałek 15-19

36007g

■ **SPECJALISTA DERMATOLOG** JADWIGA FICER, poniedziałek, wtorek, środa, piątek, godz. 16. Najśw. Marii Panny 14, zabiegi, tel. 86-286-04

07472-K

■ **WIZYTY domowe, specjalista chorób dziecięcych** CZESŁAW GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673

07473-K

■ **PRZEMYSŁAW GŁOWSKI**, położnik-ginekolog; al. Orla Białego 2. Wtorki, piątki 18-19. Rejestracja: 0602-25-91-50

07474-K

■ **Pediatra** JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe, 862-10-14, 0601-84-81-18

07475-K

■ **HALINA ŚLIWIŃSKA**, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentynska 1, tel. 854-50-34, soczewki kontaktowe. **ROBERT ŚLIWIŃSKI**, lekarz okulista przyjmuje, Argentynska 1, wtorek 16-17.30, tel. 856-20-58, soczewki kontaktowe kolorowe

07478-K

■ **DERMATOLOG ANNA FRANCZUK**, choroby skóry (trądzik), OGÓLNE LECZENIE HOMEOPATYCZNE, kosmetyka (eksfoliacje, USUWANIE BRODAWEK, ZMIAN NACZYNIOWYCH I INNYCH). Legnica, Chojnowska 13/2. Poniedziałki, piątki 16.30-17.30, tel. dom (071) 372-79-40, tel. gab. (076) 86-26-883, kom. 0603-369-846

07479-K

■ **REUMATOLOG INTERNISTA** ELŻBIETA GÓRSKA, choroby reumatyczne, wewnętrzne, osteoporoza, Legnica, Chojnowska 13/2. Wtorki, czwartki 16-17, tel. dom. 86-226-99, tel. gab. 86-268-83, 0603-594-650

07480-K

■ **PRYWATNA PRAKTYKA PIELĘGNIARSKA**, mgr Katarzyna Śliwińska, zabiegi u pacjenta w domu, tel. 856-20-58, kom. 0604-558-009

07793-K

■ **RENATA FILIPCZAK**, specjalista pediatra, wizyty domowe, tel. 0602-461-554

33117-G

■ **ALERGOLOG-PEDIATRA** MAŁGORZATA FIGIELA-RUTKA; testy dla dorosłych i dzieci. Wtorek, czwartek, piątek 17-18. Najśw. Marii Panny 14, tel. 86-294-13, 0607-176-699

35390-G

■ **BEATA KONARSKA**, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje codziennie, Legnica, Łagodna 11 (boczna Słonecznej), rejestracja telefoniczna 854-87-97, 0602-241-864, także wizyty domowe

35576-G

■ **STANISŁAW CIEŚLICKI**, specjalista chirurg. Zabiegi, obdukcje, espectral, wizyty domowe. Wtorki, środy, piątki 16-17.30. Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. 0602-119-886

35686-G

■ **Chirurgia Plastyczna**, dr n. med. PIOTR KNAST, „Pelmed”, Legnica, ul. Grunwaldzka 7, tel. 862-63-01, 0603-682-409

35712-G

■ **BIOENERGOTERAPEUTA** KRZYSZTOF BIEKIER, przyjmuje, 854-55-15, również wizyty domowe

35722-G

■ **Wizyty domowe, pediatra** MARZENA DOWNAR, tel. 854-66-35, 0608-658-662

35741-G

■ **A. SALEH SPECJALISTA CHIRURG**. Diagnostyka, zabiegi, stulejka, espectral, obdukcje. Poniedziałek, środa, piątek 16-17, Pomorska 62, tel. 85-44-884, 0607-096-022

35758-G

■ **JERZY RAK** salon wróżb, jasnowidzenie, bioenergoterapia, masaże, discopathia, ischialgia. Przzychodnia - Chojnowska 112, 0608-498-227

35768-G

■ **CHOROBY SERCA, NADCIŚNIENIE, EKG**, specjalista kardiolog, dr n. med. MAŁGORZATA KOBUSIAK-PROKOPOWICZ, Legnica, Okrzei 5, wtorki 16.30

35778-G

■ **TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH**, specjalista chirurg, specjalista chirurg dziecięcy, choroby chirurgiczne dzieci i dorosłych, oparzenia, nieoperacyjne leczenie hemoroidów. LEGNICA, WOJSKA POLSKIEGO 1, wtorki, czwartki 15-17, tel. 856-25-85, 0606-64-34-18

35819-G

■ **Psycholog kliniczny**, mgr AGNIESZKA ZELWETRO, pomoc psychologiczna, 0606-44-70-69

35828-G

■ **Wizyty domowe, lek.** RENATA PIEKACZ-SZEWICZ, tel. 0608-609-058

35849-G

■ **LECZNICA DLA ZWIERZĄT**, Legnica, ul. Kościuski 26, godz. 11-19; 852-28-21, wizyty domowe, całodobowe 0606-352-858

35868-G

■ **LEKARZ DERMATOLOG-WENEROLOG** JACEK MORAŁEWICZ, chirurgiczne leczenie łysienia przeszczep pojedynczych mieszków włosowych, usuwanie zmarszczek terapia kolagenowa, liposukcja - odsysanie tłuszczu, leczenie chorób skóry, włosów, paznokci, leczenie trądziku młodzieńczego, różowatego. Legnica, Grunwaldzka 66, rejestracja telefoniczna 852-50-24, 0605-447-147

35895-G

■ **Specjalista chorób wewnętrznych** HIERONIM SIWCZYŃSKI, Najśw. Marii Panny 14, wtorki 16-17. Choroby przewodu pokarmowego, badania kierowców

35916-G

■ **Specjalista chirurg** ZBIGNIEW MALINOWSKI. Zabiegi, espectral. Legnica, Wojska Polskiego 1. Poniedziałki, czwartki 17-19, tel. 855-35-44, 0604-48-64-33

35933-G

■ **Porady bezpłatne. Umowa z Kasą Chorych**, bez skierowań i rejencji. JERZY MAŁKIEWICZ - specjalista ginekolog-położnik. Przzychodnia, parter, Legnica, Chojnowska 112, codziennie, tel. 850-23-23

35981-G

■ **Zabiegi laserem chirurgicznym** PRZEMYSŁAW GOCH, specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Najśw. Marii Panny 14, tel. 0603-600-246

35994-G

■ **Prywatny Gabinet Masażu**, dyplomowany masażysta ROBERT PANEK, leczenie; chorób kręgosłupa, bólu głowy, narządów ruchu, drenaż limfatyczny, masaż oddechujący, Legnica, Reymonta 18, tel. 0602-466-940

36036-G

■ **GABINET OKULISTYCZNY**, specjalista chorób oczu STANISŁAW WRUBEL, Legnica, ul. Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 86-223-26

36040-G

■ **SPECJALISTA LARYNGOLOG** MIECZYSLAW MAŁKIEWICZ przyjmuje w poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w godz. 9-10; 15-17. Legnica, Kościuski 44, tel. 862-39-74

36056-G

■ **PSYCHIATRA** RENATA OSTROWSKA, wtorek 17-20, ul. Wrocławska 183a/3, rej. 0602-183-046

36078-G

■ **DANUTA GAŁOWSKA**, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje: środa 17-18, Legnica, al. Orla Białego 2. Badania kierowców. Wizyty domowe, codziennie, tel. 856-10-63, 0606-108-562

36102-G

■ **DERMATOLOG** JOLANTA KOWALIK, krioterapia (brodawki), zamykanie naczynek twarzy, peeling kwasami owocowymi, nowoczesne metody leczenia trądziku. Najśw. Marii Panny 14/9, wtorki, piątki 16-18, tel. 86-291-33, 0603-596-503

36149-G

■ **MARIAN MAJCHROWSKI**, specjalista chirurg, zabiegi, espectral, obdukcje sądowe. Poniedziałki, czwartki w godz. 16-17.30. Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. 854-62-99, codziennie

36153-G

■ **Laryngolog**, specjalista foniatra KRYSZYNA SZUFNAROWSKA, zaburzenia głosu, mowy, słuchu, rehabilitacja głosu, badania wideostroboskopowe krtani. Poniedziałki, środy, piątki od 17. Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. (076) 856-05-26, 0606-918-408

36155-G

■ **„CEDLAB”**
Centrum Diagnostyki Laboratoryjnej
Legnica, ul. T. Kościuski 18/1
tel. (076) 86-219-84

LABORATORIUM wykonujemy pełny zakres badań - podstawowe, hormonalne, przeciwciała - EKG, SPIROMETRIA
UWAGA WRZODOWCY!
Promocja kwietniowa
Helicobacter Pylori
test wrzodowy (HP specyficzny)
również testy reumatoidalne
ponadto po świętach cała gospodarka tłuszczowa
Badania pracowników i sportowców
profilaktyczne, wstępne i okresowe
Leczenie specjalistyczne
ZAPRASZAMY!
od pon. do pt. 8-16, soboty 8-12

GABINETY NEUROLOGICZNE I BADAŃ NACZYŃ MÓZGOWYCH ZEWNĄTRZ- I WEWNĄTRZ-CZASZKOWYCH
aparatem firmy DWL
Dr n. med. **TADEUSZ KRUZEL**
i lekarz neurolog
RAFAŁ KRUZEL
Legnica, ul. Złotoryjska 82/1
od poniedziałku do piątku od godz. 16
tel. 852-20-60, 0601-77-99-13
Rejestracja codziennie w godz. 8-18

32418-g

GABINET OKULISTYCZNY
lekarz
TADEUSZ SOWA
specjalista
chorób oczu
Legnica, ul. Chojnowska 112
(przychodnia)
przyjmuje codziennie w godz. 8-13, 16-18
również BEZPŁATNIE
na skierowania lekarzy POZ
- umowa z Dolnośląską Kasą Chorych
tel. grzeźnościowy 850-23-70

30180-g

GABINET INTERNISTYCZNY I BADAŃ ULTRASONOGRAFICZNYCH
BARBARA KOBIERZYCKA
specjalista chorób wewnętrznych
• USG i EKG
• choroby nerek
• badania kierowców
poniedziałek, środa, piątek 16.30-18
tel. 0601-74-62-04
tel. dom. 854-49-23
Legnica, ul. Piekarska 7, 1 p.

32042-g

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Przychodnia Medycyny Pracy sp. z o.o.
ul. Dziennikarska 5a, w Legnicy

wykonuje:

- badania profilaktyczne
- badania lekarskie kierowców
- badania do celów sanitarno-epidemiologicznych
- bezpłatne badania uczniów i studentów

Zapraszamy pn., śr. 7-17

pozostałe dni do godz. 15

tel. 86-249-90

35481g

Dr nauk med.
SPECJALISTA DERMATOLOG
EWA IWAN-CHUCHLA
• krioterapia - usuwanie znamion, brodawek
• zamykanie naczynek (twarz, uda)
• leczenie chorób skóry, włosów, paznokci
• peeling kwasami owocowymi (trądzik)
od poniedziałku do piątku - godz. 16
SPECJALISTA
UROLOG-CHIRURG
MAREK CHUCHLA
poniedziałek, wtorek - godz. 18, USG
Legnica, ul. Rycerska 2, tel. 86-68-599

ANDRZEJ NIEPOŁOMSKI
Specjalista
ginekolog-położnik, cytolog
przyjmuje codziennie
w przychodni w Legnicy
przy ul. Chojnowskiej 112,
pok. 113, I piętro,
w ramach umowy
z Kasą Chorych
tel. 850-23-22

35446-g

PRYWATNY
GABINET LEKARSKI
GRAŻYNA NADOLNA
lekarz chorób wewnętrznych
Badania kierowców
Świadectwa kwalifikacyjne
Legnica, ul. Wojska Polskiego 4
wtorki, czwartki 16.30-18.30
tel. 0502-51-60-77

36073-g

GABINET OKULISTYCZNY
specjalista chorób oczu
JOANNA MAZIAK
Legnica, ul. Oświęcimska 8
tel. 854-02-79, 0603-844-966
przyjmuje codziennie
w godz. 8.30-14
poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki
w godz. 16-18
BEZPŁATNIE NA SKIEROWANIA OD LEKARZY
P.O.Z. (umowa z DRCh) ORAZ PRYWATNIE
Rejestracja telefoniczna lub osobiście
tel. 854-02-79 od godz. 7.30

7506k

Wybierz „konkretnego” lekarza

Redakcja „Konkretów” ogłasza plebiscyt na „konkretnego” lekarza. Pod tym określeniem rozumiemy osobę, która nie tylko wypisuje recepty, ale na co dzień wyróżnia się rzetelnością, życzliwym podejściem do pacjenta i zrozumieniem dla jego problemów.

Spośród głosów, które nadeszły czytelnicy, w każdym miesiącu zostanie wybrany „konkretny” lekarz. W grudniu spośród dwunastu lekarzy wybierzemy lekarza roku.

Wśród czytelników, którzy przysłał kupony, raz w miesiącu rozlosujemy upominki, a lekarz miesiąca będzie prezentowany w „Konkretach”. Zwycięzca konkursu otrzyma cenną nagrodę i certyfikat „konkretnego” lekarza podczas uroczystej gali.

Prosimy o przysyłanie kuponów pod adresem: Śląski Dom Wydawniczy „Media & Press”, 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2.

„Konkretny” lekarz KUPON nr 20

Imię i nazwisko lekarza
specjalność
miejscowość, zakład pracy
imię i nazwisko nadawcy
adres zamieszkania

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu oraz dla celów marketingowych przez Śląski Dom Wydawniczy „Media & Press” sp. z o.o., Legnica, pl. Katedralny 2.

podpis

RZUĆ PALENIE!

„DUMED”

Legnica,
ul. Kosmiczna 14
Zadzwoń - 854-92-20

36127-g

Ultradźwiękowe
odsysanie tkanki
tłuszczowej
(modelowanie sylwetki)
dr n. med. Dorota Dobek
ul. Klepury 44
58-506 Jelenia Góra
tel. (075) 764-54-28
tel./faks (075) 755-79-36

36140-g

PRAKTYKA STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

IMPLANTY

- tytanowe wszczepy zastępujące brakujące zęby
- ORTODONCJA**
- leczenie wad zgryzu bez usuwania zębów stałych

STOMATOLOGIA KOSMETYCZNA

- wybielanie zębów • licówki porcelanowe (zmiana kształtu i koloru zębów) • korony pełnoceramiczne
- korony i mosty z porcelany wypalanej na złocie
- wkłady ceramiczne (zamiast wypełnień kompozytowych)
- protezy bezklamrowe

CARISOLVE - żel

(leczenie bez wiercenia)

GABINET STOMATOLOGII RODZINNEJ Mirosław Szymonek
Złotoryja, ul. Pochyła 6 tel. 076 878 27 70





NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA w Legnicy

ZAPRASZA NA KURSY:

- PRZYGOTOWUJĄCE DO EGZAMINU NA UPRAWNIENIA BUDOWLANE WE WSZYSTKICH SPECJALNOŚCIACH
- POMIARY OCHRONNE - dla osób ubiegających się o prawo wykonywania prac kontrolno-pomiarowych
- EKSPLOATACJA I DOZÓR URZĄDZEŃ elektroenergetycznych (uprawnienia „E”, „D”)

SEMINARIUM na temat:

SYSTEMY AUTOMATYKI, STEROWANIA I SYGNALIZACJI W ZABEZPIECZENIACH PRZECIWOŻAROWYCH

Informacje: ODK NOT, ul. Złotoryjska 87, Legnica, tel./faks (076) 862-73-82
http://www.not.legnica.pl
e-mail: not@not.legnica.pl

Systemy tv przemysłowej:

już od 2490 pln (+22%vat)

- ✓ W skład zestawu wchodzi 4 kamery cz/b z obiektywami, uchwytami i zasilaczami, monitor i dzielnik obrazu.

już od 4940 pln (+22%vat)

- ✓ system rozbudowany o możliwość nagrywania zdarzeń

Alarmy

już od 880 pln brutto

- ✓ zestaw bezprzewodowy (radiowy) do samodzielnego montażu

już od 1499 pln brutto

- ✓ zestaw klasyczny (przewodowy) w cenie z montażem i możliwością bezpłatnego podłączenia do stacji monitoringu



ALKAM SYSTEM
59-220 Legnica, ul. Bydgoska 10
tel./faks (076) 862-34-17
(076) 862-34-19

SYSTEMY ZABEZPIECZEN

www.alkam.pl, e-mail: alkam@alkam.pl

Postanowieniem z 21 lutego 2001 r.
Sąd Rejonowy w Legnicy Wydział V Gospodarczy
stwierdził
ukończenie postępowania upadłościowego
Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budownictwa
Rolniczego
w Legnicy przy ul. Jaworzyńskiej 260
wpisanego do rejestru przedsiębiorstw
pod numerem PP-66

36136 g

Przedsiębiorstwo Oczyszczania Miasta i Transportu

„BERT” S.C.

Złotoryja, ul. Dworcowa 4
tel. (076) 878-50-90

- ➔ Wykonujemy usługi porządkowe dla Miasta Złotoryi
- ➔ Konserwujemy tereny zielone
- ➔ Utrzymujemy w czystości pomieszczenia biurowe, place, mieszkania itp.

BERT

KAMIENIARSTWO

Krotoszyce 69
tel. 88-78-333



Wszystkie kolory
Ceny od 1.800 zł z montażem

36096 g

Targi Wiosna Głogowska „Moda, Uroda, Relaks”

27-29 kwietnia 2001

Hala Sportowa w Głogowie
przy ul. Wita Stwosza 1

Organizatorami targów są

Targi Głogowskie „Bis”

tel. (076) 835-68-54

faks (076) 835-01-02

ELZAB Najlepsze polskie

KASY I DRUKARKI FISKALNE

SPRZEDAŻ, SERWIS, AKCESORIA

Instalacje, programowanie, fiskalizacja
GRATIS!!!

P.W. „KASOMATIC”

Legnica, ul. Szpakowa 10
tel. (076) 854-64-28
0503-758-155

AUTORYZOWANY DEALER

36092 g

SKLEP I ZAKŁAD STOLARSKI

Kornik



W naszej ofercie:

- 100 rodzajów listew
- akcesoria meblowe
- elementy toczone
- kasetony drewniane
- boazeria drewniana
- strugane deski
- kantówki
- kleje, bejce, kity, lakiery
- tralki, słupy, poręcze
- płyty meblowe w różnych kolorach
- blaty kuchenne (20 kolorów)
- parapety, deski klejone
- łączniki metalowe

59-700 Bolesławiec, ul. Brzozowa 1d, tel./faks (075) 734 53 43
Sklep czynny codziennie od 8 do 18, w soboty od 8 do 14

POLKOWICE, ul. Baczyńskiego 14

tel. (076) 847-92-63

faks (076) 847-92-65

F.H.U. GRANAT
Głogów, ul. Merkuriego 10
tel. (076) 83-21-668
tel. kom. 0606-208-076

MAXIM B
Bolesławiec
ul. Orła 3
tel./faks (075) 73-26-195

PPHU „Słowik”
Jawor
ul. Kombatantów 1
tel. (076) 870-48-08

PPHU KAZAK
Jelenia Góra-Cieplice
ul. Łabska 25
tel./faks (075) 75-51-343

P.H.U. UNIWERS
Lubin
ul. Bema 2A
tel. (076) 844-46-74
faks (076) 842-19-88

ZIR „Dromal” s.c.
Legnica
tel./faks (076) 854-76-06
0605 03-38-56
0605 03-38-57

DOMINO
Polkowice
ul. Dąbrowskiego 5
tel. (076) 845-37-78
tel. (076) 845-48-71

ODF Bartosz
Wichrowski
Lubin, ul. Sybiraków 1a
tel. (076) 842-19-92

P.H.U. UNIWERS
Legnica
ul. Witelona 6
tel./faks (076) 862-05-42

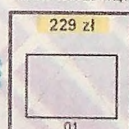
F.H.U. „FIX”
Lubin
ul. Paderewskiego 90A
- pawilon
tel. (076) 841-53-71
tel. kom. 0601-76-68-38

ZPHU WOLPYT
Chojnów, ul. Lubińska 1
tel. (076) 870-48-08
faks (076) 818-86-51

„BROKER”
Legnica
ul. Nowodworska 17
tel./faks (076) 850-70-03



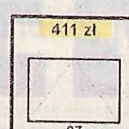
SZEROKOŚĆ ZEWNĘTRZNA OKNA (mm)



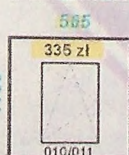
229 zł

OKNA od 01 do 07
od 229 zł do 411 zł

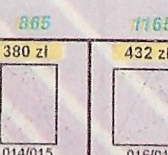
Kolor białe - PVC VEKA SOFTLINE
Szkieło TERMZOL FLOAT 4+16+4



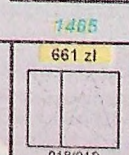
411 zł



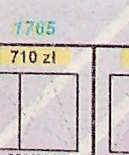
335 zł



380 zł



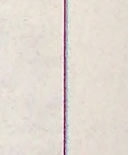
432 zł



661 zł



710 zł



747 zł



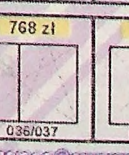
363 zł



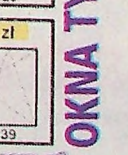
414 zł



474 zł



719 zł



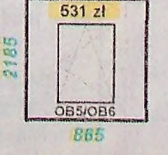
768 zł



828 zł



519 zł



531 zł



550 zł

szkolenia@supram.com.pl

Ceny netto.
Należy doliczyć 7% VAT.

**DOGODNE WARUNKI
SPRZEDAŻY RATALNEJ**

OKNA TYPOWE

SZWEDZKIE BLACHY

DACHÓWKOWE i TRAPEZOWE

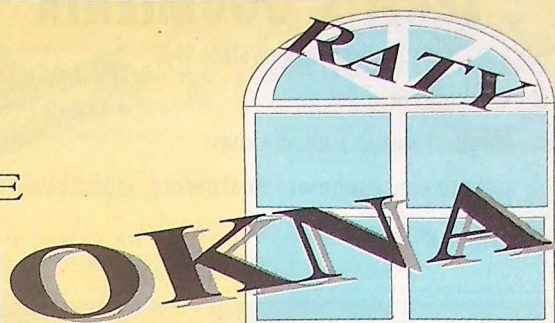
DACHÓWKA CEMENTOWA
DACHÓWKA CERAMICZNA
SYSTEMY ORYNNOWANIA
FOLIE I OKNA DACHOWE

LEGNICA
UL. GRABSKIEGO 30
TEL. /076/ 854-33-03



ZGORZELEC
UL. FRANCUSKA 41
TEL. /075/ 77-19-203

PROMOCJA: cena 21,30 brutto/m² blachy dachówkowej



**ZAMÓWIENIE NA KOMPLETNY
DACH PREMIOWANE
14-DNIOWYMI
WCZASAMI DLA 2 OSÓB**

CHF
Kredyt

Kredyt na zakup samochodu!
Szwajcarska rata
Szwajcarskie oprocentowanie

Przyjdź lub zadzwoń
Legnica, ul. Okrzei 4/2, tel. 862-40-68, 852-39-36
Lubin, Rynek 11 (przy Baszcie) pok. 16, tel. 0502 125730

**Biuro
ogłoszeń
w Głogowie**
**tel.
835-39-14**



Zespół Warsztatów Szkoleniowych
w Legnicy, ul. Muzealna 2
tel./faks (076) 862-56-26, 862-14-58, 86-229-28

OFERUJEMY: wykonawstwo w ekspresowych terminach z materiału własnego i powierzonych, wg indywidualnych potrzeb:
• szafy pomiarowe • skrzynki elektryczne
• skrzynki ZK • gazowe • bramy i drzwi stalowe • ogrodzenia i karty • konstrukcje stalowe • stoły warsztatowe • specjalistyczne roboty spawalnicze • tokarskie i frezerskie • cewki elektryczne • transformatory małej mocy • montaż zespołów elektronicznych - wszystko ze świadectwem KT i wg PN

WSPIERAJMY SIĘ - Państwo kupując TANIĄ I DOBRĄ JAKOŚĆI wyroby pomagacie nam kształcić młodzież i efektywnie przeciwdziałać bezrobociu.

ZAPRASZAMY!

SIDING

► elewacje
► docieplenia

tel. (074) 85-38-209
0605-609-309

Restauracja

Oleńka

Brzeźnik 37 0-90 508-373, 0-603 798-345
Przyjęcia okaznościowe, wesela

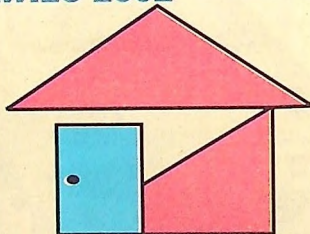
Hotel Piast

ul. Asnyka 1
Bolesławiec
tel. (0-75) 732-32-91

RESTAURACJA SŁONECZNA

Bolesławiec, ul. II Armii Wojska Polskiego 29
(wylot z Bolesławca na Zgorzelec)
tel./faks (0-75) 734-84-07

III EUROREGIONALNA PREZENTACJA PRODUCENTÓW MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH BOLESŁAWIEC 2001



1-3 czerwca 2001 r.

Serdecznie zapraszamy do udziału w III Euroregionalnej Prezentacji Producentów Materiałów Budowlanych „Bolesławiec 2001”, która odbędzie się w dniach 1-3 czerwca 2001 r. w hali sportowej w Bolesławcu przy ul. Tyrankiewiczów 11.

ZGŁOSZENIE WSTĘPNE

Biurowo Prezentacji
ul. Kaszubska 4
tel./faks (075) 732-21-72
e-mail: btg@poczta.onet.pl

Zgłaszający
nazwa i adres firmy

nazwisko osoby
odpowiedzialnej

pieczęć firmy

automatyka
S.C.

► Brama wjazdowe i garażowe
► Szlabany
► Automatykacja - sterowanie pilotem
Bolesławiec, ul. Kościuszki 19
tel. (075) 734-52-24/5, faks (075) 734-52-26

Przedstawiciel



komfortowe pokoje
restauracja
Bolesławiec
ul. Piastów 12
tel. (075) 732 66 11

hotel

**Zakłady
Ceramiczne
„Bolesławiec”**

Bolesławiec
tel. (075) 732-36-51 do 53

Zarząd Gminy Gromadka
ul. gen. W. Sikorskiego 9
tel. (076) 817-24-52 do 53, faks 817-24-72

zaprasza zainteresowanych zagospodarowaniem terenu po rasyjskim lotnisku granicznym z LSSE - Podstręta Krzywa

**o powierzchni 250 ha,
przeznaczonym na cele
przemysłowo-usługowe**

Oferujemy do sprzedaży
płyty betonowe, zbrojone 2 x 6 m
Cena do negocjacji

DECART
mgr inż. Mieczysław Koza
59-220 Legnica, ul. Opolska 15
tel. (076) 854-74-48, tel./faks (076) 854-34-16

FIRMOWY SERWIS OGUMIENIA

DEBICA PASSIO

NOWOŚĆ
NA DOBRE I ZŁE DROGI

WULKANIZACJA
Sprzedaż ratana
Sprzedaż opon
Wyważanie, naprawy
osobowe, bus, tir
MONTAŻ GRATIS
ZAPRASZAMY
pon.-pt. 8-18, sob. 8-16

**Możliwość
płatności kartą**

**eko.
PRAL**

**Ekologiczna
Pralnia
Chemiczna**
ul. Piaskowa 13
Bolesławiec
(075) 735-19-25

Czynna 9-17

Punkty przyjęć:

- Przemków, ul. Topolowa 5
- Złotoryja, ul. Górnicza
- Chojnow, ul. Chmielna
- Chocianów, ul. Górnicza 13
- Gromadka, ul. Lubńska 1

SERWIS OGUMIENIA

Legnica, tel. (076) 856-39-81

- ❖ wulkanizacja
- ❖ felgi: stalowe i aluminiowe
- ❖ ogumienie: osobowe, dostawcze, ciężarowe *
- ❖ opony przemysłowe

* sprzedaż promocyjna, montaż, wyważenie gratis

SCHODY DREWNIANE

- Komputerowe projektowanie schodów
- wydruki szablonów 1:1
- Toczenie w drewnie

59-500 Złotoryja
ul. Grunwaldzka 25
tel. 0604-222-841 lub 0604-230-244

**Kupując Citroëna, otrzymasz więcej niż myślisz!**

Xsara Picasso: felgi aluminiowe i relingi dachowe gratis (oszczędzasz 2.300 zł)



4 x airbag, ABS, wspomaganie kierownicy, przednie szyby sterowane elektrycznie, centralny zamek z pilotem, klimatyzacja automatyczna, radio z RDS + 6 głośników, sterowanie radiem z kierownicy, podgrzewane lusterka, immobiliser, komputer pokładowy, halogeny

Impwar

59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1 (przy al. Rzeczpospolitej)

salon - tel. (076) 85-42-286, serwis - 85-42-287

faks (076) 85-42-289

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

e-mail: impwar@bbk.pl**BLACHODACHÓWKA**

ZAKŁAD PRODUKCYJNY I SPRZEDAŻ BLACH
DACHÓWKOWYCH I TRAPEZOWYCH
DŁUGOŁĘKA K. WROCŁAWIA
ul. Wrocławska 42 tel. 071 / 315 16 11

BIURA HANDLOWE:

LEGNICA

ul. Rataja 26

tel. 076 / 862 37 31

WROCŁAW ul. Kurkowa 25, tel. 071 / 328 73 17,

ul. Karmelkowa 29-41, pawilon 11, tel. 071 / 364 38 00 w. 314, 315

LESZNO ul. Estkowskiego 30 tel. 065 / 526 80 271

**TERAZ TANIEJ !****PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI**

Firma produkcyjno-handlowa
w branży wyrobów metalowych

poszukuje:

INŻYNIERA MECHANIKA

Oferowane stanowisko pracy
jest bezpośrednio związane z procesem
produkcyjnym - cięcia i profilowania stali

Stawiane wymagania:

- wykształcenie wyższe mechaniczne, preferowane specjalności:
 - ♦ obróbka plastyczna
 - ♦ obróbka skrawaniem
- doświadczenie w kierowaniu zespołem pracowników

List motywacyjny wraz z opisem przebiegu kariery zawodowej
prosimy kierować pod adresem:

CYNK-MAL Sp. z o.o.
ul. Pątnowska 48
59-220 Legnica

Wszelkich dodatkowych informacji udziela dział kadr pod nume-
rem telefonicznym (076) 85-41-283 wew. 22.

7932k

BETONIARNIA „TERBUD”

Wołów, ul. W. Witosa 11

tel. (071) 389-26-12, faks (071) 389-13-09

Oddział: Karpacz, ul. Dolna 13 „B”, tel. (075) 761-90-15

[www.http://republika.pl/terbud](http://republika.pl/terbud)e-mail: terbud@poczta.onet.pl

Oferuje:

STROPY „TERIVA”

(keramzytowe i betonowe)

- kostkę brukową
- płyty korytkowe
- nadproża
- pustaki, bloczki „M-6”

Transport wyrobów do 70 km bezpłatny przy pełnej ładowności.

infolinia: 0 800 120 500

PROMOCJAwww.daewoo.com.pl**WIOSENNE PROMOCJE W DAEWOO**

✓ Nowa limitowana seria Matiza:
Matiz K-line, Matiz S-line, Matiz Style
w atrakcyjnych pastelowych kolorach i z bogatym wyposażeniem

✓ Upusty cenowe:

Matiz od 3.500 zł

Polonez 1.500 zł

Lanos od 3.500 zł

Leganza 24.700 zł*

* rok produkcji 2000

- ✓ PAKIET WIOSENNY do Matiza i Lanosa:
 - bezpłatny roczny pakiet ubezpieczeniowy
 - bezpłatny program obsługi na trzy lata

Szczegóły w Salonie Sprzedaży Samochodów

**LG POLMOZBYT Sp. z o.o.**

59-220 Legnica, ul. Ścinawska 5

tel. (076) 86-60-237, 851-28-95

„LiA” s.c.
w LUBINIE

- komputery
- akcesoria komputerowe
- oprogramowanie

SKLEP ul. Armii Krajowej 25
ul. Stefana Biskupskiego 15

☎ 842-02-20
☎ 844-73-50
☎ 844-15-34

Kasujemy inne kasy **D&D** SERWIS

59-220 Legnica
ul. Złotoryjska 95
tel. 866 09 88

Autoryzowany dealer firmy ELZAB

KÄRCHER

Serwis - Sprzedaż
autoryzowany dealer

Angra tel. 85 48 001

Legnica, ul. Heweliusza 7

URBEX

BUDUJESZ?
REMONTUJESZ?

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 862-85-72, centrala 862-32-86, 862-48-41
Lubin, Rynek 27 tel. 844-23-63
Głogów, ul. Grodzka 12 tel. 835-00-32, 835-55-07
(nowy punkt sprzedaży)

jako producent poleca:

OKNA I DRZWI z PCV i aluminium

Kupuj bezpośrednio u producenta

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/68/1996

rok zał. 1990

„EW” LEGNICA, UL. KRĘTA 17
TEL. (076) 854 50 48, TEL./FAXS (076) 854 74 53

PRODUCENT OKIEN Z PCV

OKNA, DRZWI, WITRYNY
W NIEMIECKIM SYSTEMIE KBE
OKUCIA NIEMIECKIEJ FIRMY SIEGENIA

• KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI •
• NAJNIŻSZE RATY •
• GWARANCJA 5 LAT •

KREDYT
NA DOGODNYCH WARUNKACH

3.000 zł > bez żyrantów
5.000 zł > małżeństwa
7.000 zł > z żyrantem

WYSTARCZY DOCHÓD
od 600 zł netto

Legnica, ul. Reymonta 18
tel. (076) 85-25-805
pn.-pt. w godz. 10-17, sob. 10-14

ROLEX
PRODUCENT ROLET

59-220 LEGNICA
ul. Janowska 31
tel. (076) 86-298-86

PROMOCJA WIOSENNA

PRODUCENT ROLET, MARKIZ;
BRAMY GARAZOWE
I WJAZDOWE HORMANN STEROWANE ELEKTRONIKĄ

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ

OKNA DRZWI WITRYNY PCV i ALU

PRODUKCJA SPRZEDAŻ MONTAŻ

Promocja wiosenna
- żaluzje gratis

Al-An

Ceny konkurencyjne
7 lat gwarancji

LUBIN, ul. Legnicka 41, tel. 749-70-80

HYDRAULIKA
NOWOCZESNE SYSTEMY

- sanitarne, gazowe, centralnego ogrzewania oraz wody użytkowej
- pompy ciepłe
- kotły opalane drewnem odpadowym

tel./faks 870-62-53
kom. 0604-273-312

PROMOCJA

KASY FISKALNE
WAGI, KSEROKOPIARKI

Autoryzowany dealer firmy **SHARP**

„Profesja” S.C.
ul. Wrocławska 263, Legnica
tel. (076) 854-27-40, 854-86-74 www.profesja.net

7766K

rabat
na wszystkie okna*

20%

OKNOPLAST
KRAKÓW

OKNA I DRZWI Z PCV i ALUMINIUM

LEGNICA
ul. Kolbego 7, tel. 076/852 35 92
LUBIN
Rynek 21, tel. 076/841 20 57

JCH ZWIĄZEK
JEST TRWAŁY

PROMOCJA TYLKO DO 30 KWIEŹNIA!

Jak trwale są ich nowe srebrne okna!

☎ 0800 20 30 40
www.oknoplast.com.pl

promocja przy 100% wpłacie

DGB

DRZWI ZEWNĘTRZNE
DRZWI WEWNĘTRZNE
OKNA DREWNIANE
OKNA PVC
KONSTR. ALUMINIOWE

BRAMY GARAZOWE
BRAMY PRZEMYSŁOWE
AUTOMATYKA DO BRAM
ART. GOSPODARSTWA DOMOWEGO I RTV
SZAFY I ZABUDOWA WNEŹRZ
ŻALUZJE, ROLETY (076) 862-47-02

DOLNOŚLĄSKA GIEŁDA BUDOWLANA
LEGNICA

Dyrektor Centrum Kształcenia Ustawicznego
w Legnicy, ul. Lotnicza 28

ogłasza nabór do:

Liceum Ogólnokształcącego

- nauka trwa 10 miesięcy
- po ukończeniu szkoły możliwość przystąpienia do egzaminu dojrzałości
- termin rozpoczęcia zajęć - MAJ 2001 r.

oraz

na kurs pedagogiczny dla instruktorów praktycznej nauki zawodu

- czas trwania: od 21 kwietnia 2001 r. do 16 czerwca br.
- odpłatność za kurs 500 zł

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły, tel. (076) 852-42-46.

7927K

promocja kredyt 0%

okna z PVC

SUPERATRAKCYJNE WARUNKI ZAKUPU

TWOJE OKNA = 10 rat bez odsetek

PROMOCJA w okresie
12.03 - 30.04.2001 r.

Montostal

41-308 Dąbrowa Górnicza, ul. Roździeńskiego 11
tel. (032) 79-55-906, 79-55-907, faks (032) 79-55-403
INFOLINIA: 0 800 46 11 08 www.montostal.com.pl

ZAPRASZAMY do naszych punktów sprzedaży:
MEXBUD ul. Marsa 30, tel. (076) 854-62-34

nieruchomości



Biuro Obrotu Nieruchomościami

licencjonowany pośrednik
59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, 835-06-61, ul. Świętego Mikołaja 2
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami
strona w Internecie: www.firmawf.pl; e-mail: info@firmawf.pl

FIRMA „W-F” DZIAŁAJĄCA JAKO DEWELOPER PROWADZI NABÓR KANDYDATÓW NA
NOWE MIESZKANIA BUDOWANE W LUBINIE PRZY UL. ODRODZENIA 13:
1-POKOJOWE - o pow. 32,20 m kw., 34,70 m kw.
2-POKOJOWE - o pow. 43,10 m kw., 45,50 m kw., 46 m kw.
NOWO BUDOWANE MIESZKANIA W LUBINIE PRZY UL. PARKOWEJ (OS. POLNE), RÓŻNE METRAŻE.
I RATA 25 %, POZOSTAŁA KWOTA RATALNIE W TERMINIE UZGODNIONYM W UMOWIE, ULGA BUDOWLANA.
Szczegółowe informacje w Biurze „W-F” przy ul. Odrodzenia 19, Lubin.

Domy:

Lubin - dom wolno stojący o pow. 140 m kw., działka o pow. 5 arów - cena 250 tys. zł
Lubin, os. Krzeczyn - dom wolno stojący o pow. 170 m kw., działka o pow. 10 arów - cena do uzgodn.
Przeclaw - dom wolno stojący o pow. 95 m kw., działka 30 arów - 50 arów - cena 90 tys. zł

Sprzedaż mieszkań

Lubin, ul. Kamienna, 2 pokoje, 50,50 m kw. - cena do uzgodnienia
Lubin, ul. Krucza, 3 pokoje, 67 m kw. - cena do uzgodnienia
Lubin, ul. Sokola, 3 pokoje, 67,70 m kw. - cena 80 tys. zł

Działki budowlane:

POLKOWICE, przy drodze krajowej A3
Atrakcyjna działka niezabudowana dla dużych inwestorów, o pow. 9,37 ha, przeznaczona pod budowę centrum handlowego wraz z infrastrukturą techniczną i komunikacyjną.
Posiada:
1. Decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu
2. Zezwolenie na wjazd i wyjazd do drogi A3
3. Zgodę na włączenie do drogi 331
4. Projekt zagospodarowania terenu

Inne:

Lubin - obiekt na działalność gospodarczą - 200 m kw. pomieszczeń biurowych, socjalne; 350 m kw. - hala
Szklary Górne - lokal użytkowy o pow. 49,92 m kw., możliwość adaptacji na mieszkanie

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek i wtorek w Radiu Plus o godz. 9.40

LICENCJA PAŃSTWOWA



Biuro Obrotu Nieruchomościami „WILLA”

mgr inż. Jolanta Pietkiewicz
Legnica, ul. T. KOŚCIUSZKI 13
tel. 85-12-248, tel./faks 86-28-922
czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 10-17
DZIAŁ NABUW/WYNAJMU
czynny w godz. 13-17

OFERTA SPECJALNA:

1. Chojnów, Rynek, lokal handlowo-usługowy, parter, po remoncie, pow. 109 m kw., 150 tys. - do negocjacji.
2. Legnica, centrum, kamienica o pow. 508 m kw., parter + dwie kondygnacje, do remontu, 140 tys. do negocjacji, okazja!

DO SPRZEDAŻY:

1. Okol. al. Rzeczpospolitej, dom w zab. bliźniaczej, 112 m kw., 3 pok., działka 8,5 ara, cena 180 tys. lub mieszkanie w rozliczeniu.
2. Tarninów, parter, mieszkanie, 80 m kw., 3 pok., balkon, idealne na działalność - 96 tys.
3. Os. Piekary A, 2 pok., 50 m kw., balkon, duża kuchnia, ładny rozkład, IVp/TV blok, 960 zł za m kw. - Okazja!
4. Koskowice, działka budowlana, pow. 12 arów, uzbromiona, 2.500 za ar, do negocjacji.

DALSZE OFERTY W BIURZE

Duży wybór lokali i mieszkań do wynajęcia, oraz zamian mieszkań niewłasnościowych.

Bezpłatne przyjmowanie ofert sprzedaży, zamian i wynajmów.

NIE STOSUJEMY UMÓW NA WYŁĄCZNOŚĆ

Posiednictwo kredytowe - bezpłatnie

www.nieruchomosci-willa.aldoopt.pl/http

www.legnica.net.pl/willa

e-mail:nieruchomosci-willa@aldoopt.pl

**DO WYNAJĘCIA
LOKAL Z SAUNĄ,
KAWIARNIĄ,
ZAPLECZEM
SOCJALNYM
+ KORTY
W KUNICACH**

Wiadomość - tel. 854-44-65
0604 138-512

**Do wynajęcia
lokal biurowy
(20 m kw.)**

w Lubinie
przy ul. Odrodzenia 20
Wiadomość w „Konkretach”,
tel. 86-241-46, 86-241-49

**SPRZEDAM - WYDZIERŻAWIĘ
działkę
przemysłowo-składową**

- z dwoma dystrybutorami na paliwo
- powierzchnia 5.042 m kw.
- w Bolesławcu przy trasie na Legnicę

Firma MCS - Chłastawa
Skup złomu po atrakcyjnych cenach
ul. Staszica 11, Bolesławiec (baza GS)
tel. (075) 734-63-30
i 732-67-97 wieczorem

**Oddam tanio
w dzierżawę
magazyn**

od 100 do 650 m kw.
Legnica (lotnisko)
tel. 0604-643-600

LOKATA GENCJA OBROTU rok założenia 1988 NIERUCHOMOŚCIAMI

59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)
tel. (076) 854-44-41, faks 852-47-00
godz. przyjęć 9-17

mgr Zbigniew Wołyń, właściciel agencji

SPRZEDAM

MIESZKANIA:

- M-3, 40 m kw., os. Kopernika I, cena 50 tys.
- M-4, 51 m kw., os. Kopernika, cena 60 tys.
- M-3, 56 m kw., os. Piekary C, cena 70 tys.
- M-3, 39,4 m kw., os. Kopernika I, cena 50 tys.
- M-2, 31 m kw., okolice Legnicy, cena 14 tys.

DOMY:

- Dom wolno stojący, poniemiecki, 4 pokoje, poddasze mieszkalne, zabudowania gospodarcze, sad, działka 1,7 ha, okolice Chojnowa, cena 100 tys.
- Piętro w domu poniemieckim, 3 pokoje, kuchnia, łazienka i WC, garaż, działka 6 arów, okolice ul. Słonecznej, cena 120 tys.
- Dom wolno stojący, pow. 70 m kw., 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC, działka 12,6 ara, Legnica, cena 250 tys.
- Dom wolno stojący, pow. 150 m kw., 4 pokoje, kuchnia, łazienka i WC osobno, c.o. węglowe, woda ciepła, 3 garaże, działka 48 arów, 2 budynki gospodarcze, okolice Legnicy, cena 350 tys.

ZAMIENIE:

- Mieszkanie kwatunkowe, 2 pokoje, 52 m kw., po remoncie, Legnica, na: większe, 3 pokoje, w Legnicy
- Mieszkanie kwatunkowe, 2 pokoje, 38 m kw., Legnica, na: 3 lub 4 pokoje w Legnicy

SPRZEDAM:

- Garaż własnościowy, pow. 18 m kw., Legnica, cena 12 tys.
- Działki rekreacyjno-budowlane, pow. 2,1 ha, uzbromione, okolice Legnicy, cena 35 zł/m kw.

Informacje o dalszych 300 ofertach
w BIURZE AGENCJI

„CENTRUM” Legnica, ul. Libana 5 tel. 86-205-10, kom. 0604-957-981 NIERUCHOMOŚCI

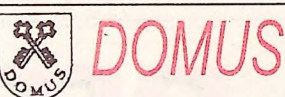
- Obiekt produkcyjno-magazynowo-biurowy, pow. 333 m kw., centrum Legnicy, cena 250 tys.
- Dom, os. Bielany, 120 m kw., 11 arów, 185 tys.
- Dom, os. Sienkiewicza, 100 m kw., 8 arów, gaz, kanalizacja, do remontu, 100 tys.
- Dom parterowy, os. Bielany, 110 m kw., 8 arów, ocieplony, do wykończenia, 170 tys.
- Dom, os. Amerykańska, 140 m kw., garaż, szeregowiec, c.o. gaz, działka 2,5 ara, 200 tys.
- Dom w Kunicach, 10 arów, parterowy, 360 tys.
- Dom w Kunicach, 300 m kw., 12,5 ara, nowy, c.o. gaz, 2 tarasy, 2 osobne wejścia, 430 tys.
- Dom na wsi, 30 arów, do remontu, 17 tys.
- 1/3 domu w Jaworze, do remontu, 30 tys.
- M-1, ul. Jaworzyńska, 26 m kw., IV p., 36 tys.
- M-1, ul. Moniuszki, 25 m kw., c.o. miejskie, 34 tys.
- M-2, ul. Marsa, 41 m kw., X p., nowe okna, 51 tys.
- M-2, os. Bielany, 50 m kw., I p., c.o. gaz, 60 tys.
- M-2, centrum, 40 m kw., VIII p., po remoncie, 55 tys.
- M-2, ul. Łowicka, 48 m kw., III p., balkon, 57 tys.
- M-3, Rynek, 49 m kw., I p., balkon, 68 tys.
- M-3, ul. Łowicka, 48 m kw., parter, balkon, 52 tys.
- M-3, ul. Kominka, 78 m kw., II p., c.o. gaz, 90 tys.
- M-3, os. Tarninów, 100 m kw., parter, 110 tys.
- M-3, os. Kopernika II, 64 m kw., I p. w IV p., 68 tys.
- M-4, Tarninów, 148 m kw., III p., c.o. elektryczna, 140 tys.
- M-4, ul. Artyleryjska, 80 m kw., I p., c.o. gaz, 110 tys.
- M-4, ul. Tatarska, 163 m kw., I p., komfortowe, 163 tys.
- M-5, centrum, 143 m kw., II p., do remontu, 90 tys.
- Zamienie M-2, kwatunkowe, na duże mieszkanie, może być zabudowane, lub dopłacić
- Zamienie dom na wsi, kierunek Wrocław, działka 46 arów, na mieszkanie w Legnicy

GOTOWE PROJEKTY DOMÓW - 1.000 zł
Pozostałe oferty w biurze. Czynne pon-pt. 10-17.



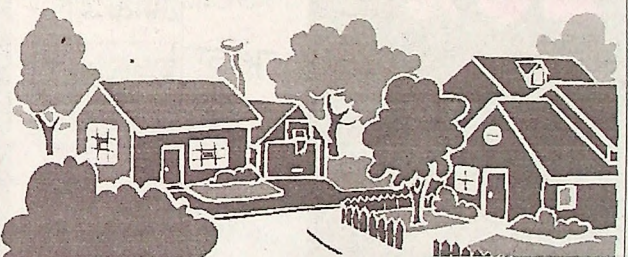
Biuro Nieruchomości
59-400 Jawor, ul. Legnicka 12a
pon.-piąt. 9-16
tel./faks 870-33-28

- członek DOSPON-u
 - licencja państwowa 1124
- Duży wybór nieruchomości
wiejskich i rekreacyjnych
www.nieruchomosci-jawor.com.pl



NIERUCHOMOŚCI
mgr inż. Ewa Głowska
- rzeczoznawca majątkowy
licencjonowany pośrednik
Legnica, RYNEK 38/4
w godz. 8.30-16.30
tel. 86-269-67, 86-294-58

JĘŚLI PLANUJESZ BUDOWĘ
DOMU ZA MIASTEM
PRZYJEDŹ I ZOBACZ
PRZEPIĘKNIE POŁOŻONE DZIAŁKI BUDOWLANE
na obrzeżach Legnicy, z widokiem
na jeziora i panoramę Gór Kaczawskich
Powierzchnia od 7,5 do 18,5 ara



INFORMACJE: M. ZIELIŃSKA, TEL. 0603 910 753.

PHU „ASGARD”
Legnica, ul. Libana 5 (w podwórzu)
tel. 86-297-23, 0501-718-502

- NIERUCHOMOŚCI
- KREDYTY MIESZKANIOWE
BEZ PORĘCZYCIELI

MIESZKANIA:

- 3-pok., 142 m kw., II p., ścisłe centrum, 90 tys.
- 4-pok., 116 m kw., III p., centrum, stylowe, 100 tys.
- 3-pok., 76 m kw., III p., okolice ul. Asnyka, 76 tys.
- 3-pok., 70 m kw., parter, centrum, c.o. miejskie, 59 tys.
- 3-pok., 64 m kw., III p., Piekary C, 63 tys.
- 3-pok., 71 m kw., III p., Piekary C, 79 tys.
- 2-pok., 34 m kw., III p., os. Kopernika, po remoncie, 53 tys.
- 2-pok., 50 m kw., II p., ul. M. Skłodowskiej-Curie, c.o., 65 tys.
- 2-pok., 51 m kw., V p., VII, Piekary C, 65 tys.
- 2-pok., 48 m kw., IV p., ok. Poznańskie, po remoncie, nowe okna, 69 tys.
- 2-pok., 51 m kw., parter, ul. Zeromskiego, 70 tys.
- 2-pok., 40 m kw., VIII p., ul. Myślińska, 54 tys.
- 2-pok., 50 m kw., II p., al. Rzeczpospolitej, 63 tys.
- 2-pok., 50 m kw., I p., działka 4 ary, al. Rzeczpospolitej, 60 tys.
- 1-pok., 32 m kw., parter, ul. Drukarska, 40 tys.
- 1-pok., 30 m kw., X p., Piekary A, 37 tys.

DOMY:

- Ziemia, stan surowy, wszystkie media, 250 m kw., 2 garaże, cena ofertowa 240 tys.
- os. Sierwienicka, 1/2 ul. Libana, do wykończenia, 180 m kw., z funkcjonalnym sklepem 30 m kw., 190 tys.
- ul. Dąbrowska, zabudowa szeregowa, 350 m kw., 6 pok., garaż, taras, 350 tys., lub zamiana na mniejszy
- okolice Legnicy, 100 m kw., działka 20 arów, do wykończenia, 98 tys.

WYNAJEM:

- powierzchnie biurowe w centrum, 15 zł/m kw. + VAT
- lokal użytkowy w centrum, 35 zł/m kw. + VAT

ZAMIANY:

- 42 m kw., 2-pok., ścisłe centrum, spółdzielcze-własnościowe, na większe (może być komunalne)

NIE POBIERAMY OPŁATY WPISOWEJ!!!
Pn-Pt, 10-17

WGN WROCŁAWSKA GIEŁDA Legnica NIERUCHOMOŚCI

Ogólnopolskie biura obrotu
nieruchomościami

Legnica, ul. Chojnowska 56-58
tel./faks (076) 86-200-05,
85-25-902
www.wgn.pl

U NAS ZNAJDZIESZ OFERTY
Z CAŁEGO KRAJU

www.nieruchomosci.legnica.pl



Jama Leasing sp. z o.o.
LEASING & BIURO NIERUCHOMOŚCI
www.jamaleasing.com.pl

Legnica ul. Gliwicka 4
tel/fax (0 76) 86 232 11, 86 277 90

e-mail: biuro@jamaleasing.com.pl

LICENCJONOWANA AGENCJA NIERUCHOMOŚCI „COMPLEX” inż. Mieczysław Dymyt Legnica

UL. JAWORZYŃSKA 31/35
TEL./FAXS 86-263-65, 86-266-73
RYNEK 27
TEL./FAXS 85-12-109, 85-12-119
LUBIN
UL. PAWIA 9/4, tel. 849-36-67
e-mail: complex@complex.legnica.pl
http://www.complex.legnica.pl

J&B Nieruchomości Jacek Beńko

- licencjonowany pośrednik
- członek DOSPON-u

ul. Złotoryjska 87 (budynek NOT-u)
59-220 Legnica
tel./faks (076) 86-265-41

Czynne poniedziałek
- piątek od 8 do 16

ZAPRASZAMY

BOLESŁAWIECKIE BIURO NIERUCHOMOŚCI

Pracujące w sieci WGN

- NIERUCHOMOŚCI
- SPRZEDAŻ - KUPNO
- WYNAJEM - NAJEM
- ZAMIANA

59-700 BOLESŁAWIEC
ul. Daszyńskiego 29
tel./faks (075) 732-61-15
732-48-85 wieczorem

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI B.O.N.T.

59-220 Legnica, ul. Piastowska 20
tel. 72-239-72

czynne
od poniedziałku do piątku
w godz. 10-17

Nie pobieramy opłaty wpisowej



KREDYTY MIESZKANIOWE BEZ PORĘCZYCIELI

- ZAKUP MIESZKANIA, DOMU, DZIAŁKI
- BUDOWĘ, ROZBUDOWĘ, REMONT, MODERNIZACJĘ
- SPŁATĘ KREDYTU MIESZKANIOWEGO ZACIĄGNIĘTEGO W INNYM BANKU
- POŻYCZKA HIPOTECZNA (gotówka zabezpieczona hipoteką)

Do 100 % wartości
Oprocentowanie od 9 % w skali roku.
Adres biura: ul. Kręta 1, 59-220 Legnica
tel. (076) 854-97-72, 0601-54-23-86
Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9-17.

nieruchomości

Sponsorem nagród jest AGD-RTV AVANS, Legnica, al. Rzeczpospolitej 51/53

Gwiazdy mówią

BARAN (20.03-20.04)

Początek tygodnia bez niespodzianek. Dopiero od czwartku twoje życie nabierze tempa. Spotkanie w interesach przemieni się w imprezę towarzyską, na której błysniesz inteligencją i poczuciem humoru. Unikaj konfliktu z Wodnikiem, bo to trudny przeciwnik. Weekend poświęć rodzinie i ukochanej osobie.

BYK (21.04-20.05)

Pomyślny tydzień. Dobra passa w interesach, a przede wszystkim w miłości. Wiosenne zauroczenie może przerodzić się w stałe uczucie. Nie zaniedbuj rodzinnych kontaktów. Dobre układy z najbliższymi pomogą przetrwać ciężkie chwile. Ostrożnie z wydatkami.

BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)

W nadchodzącym tygodniu czeka cię podjęcie kilku ważnych decyzji. Jeśli dotyczyć będą wyjazdu za granicę, wcześniej porozmawiaj z Koziorożcem. Twoja sytuacja materialna nie jest najlepsza, ale wszystko wskazuje na rychłą poprawę. W uczuciach bądź delikatny. Ukochana osoba czeka na kolejny krok z twojej strony.

RAK (22.06-22.07)

Przed tobą okres nowych znajomości i flirtów. Wykaż się poczuciem humoru i kokieterią, a płeć przeciwna legnie u twoich stóp. Swoich zdolności nie wykorzystuj w pracy, ponieważ szef tego nie lubi. Przypadkowe spotkanie z Wodnikiem na moment popsuje ci humor. W sobotę wyjedź za miasto.

LEW (23.07-22.08)

Twoja łatwość nawiązywania kontaktów nie zawsze wychodzi na dobre. W tym tygodniu poznasz osobę, od której trudno będzie ci się uwolnić. Poproś o pomoc dobrego przyjaciela, inaczej zmarnujesz weekend. Aby poprawić domowe relacje, zorganizuj piknik lub wyjdź do kina. Jedz więcej warzyw.

PANNA (23.08-22.09)

Układ gwiazd na nadchodzące dni jest dla ciebie wyjątkowo pomyślny. Szykuje się spory przypływ gotówki, a w pracy nowe propozycje. Wenus doda ci wdzięku i seksapilu, a krąg wielbicieli imponująco się powiększy. Nieporozumienia w domu szybko się skończą, gdy wykaziesz więcej cierpliwości. Sobotnia impreza będzie udana.

WAGA (23.09-22.10)

Nie wylbrzymiaj problemów, których łatwo możesz się pozbyć. Stanowcze decyzje pozwolą ci załatwić zaległe sprawy. Poprawa sytuacji finansowej polepszy rodzinne relacje. Unikaj plotek i pouczania współpracowników, bo mogą odwrócić się od ciebie. Nie zaniedbuj się towarzysko.

SKORPION (23.10-22.11)

To będzie udany tydzień. Nic nie przeszkodzi ci w realizacji planów zawodowych. Twoje zaangażowanie doceni szef, który nie zawsze miał o tobie dobre zdanie. Osoba, której bardzo się podobasz, wreszcie zrobi pierwszy krok. Jeśli odważymy się to zainteresowanie - nie utrudniaj. Popraw swój wygląd!

STRZELEC (23.11-21.12)

Przygotuj się na małe zamieszanie w pracy. Ktoś wyznaczy się do wykonania ważnego zadania. Jeśli przewyciężysz strach przed odpowiedzialnością, wszystko będzie dobrze. Rodzina wesprze cię w trudnych momentach. Miłość, która zaczyna kielkować, doda ci skrzydeł. Weekend wyjątkowo pracowity.

KOZIOROŻEC (22.12-19.01)

Nie uciekniesz od ważnej decyzji. Lepiej mieć to już za sobą i zająć się innymi sprawami, a w nadchodzącym tygodniu nie będzie ich brakować. W domu miłe spotkanie z Wagą, która zaskoczy cię dobrą wiadomością. W miłości po drobnych zgrzytach zawita harmonia. Piątkowe spotkanie z Lwem szybko puść w niepamięć.

WODNIK (20.01-18.02)

Za dużo pracujesz. Twój partner czuje się zaniebawiany. Jeśli nie chcesz zepsuć waszego związku, weź urlop i wyjedź z nim za miasto. Wiosenne słońce szybko roztopi wszystkie wątpliwości i pretensje. Domownicy chętnie zastąpią cię w codziennych obowiązkach.

RYBY (19.02-20.03)

Układy towarzyskie trochę się skomplikowały. Być może za dużo wymagasz od siebie i innych. Pewne sprawy powinny poczekać do następnego tygodnia. Niespodziewany przypływ gotówki pozwoli ci zrobić porządne zakupy lub dokończyć remont. Na weekend nie planuj imprez i spotkań towarzyskich tylko odpoczywaj.

uroczyście przyjęcie	kryzys, upadek	parzysty narząd wzroku	nad nim Solina	material okrywający trumnę	papuga z Afryki	Tino, francuski pieśniarz	szklarz go wciśka sojusz wojskowy	stolica Jemenu
zawieranie			bezwonny gaz palny	świątynia buddyjska		9		
pył na meblach	19							
			Rojska, polska piosenkarka		likwidacja dawniej		5	
Elizabeth z Hollywood		10		luk rzeki	port nad Irtyšem			alkohol z gwiazdkami
chęć, chrapka	tytuł wladcy Ziotej Ordy	szpon	Mark, pisarz amerykański		20	zwada z rękoczynami	18	
				elektroda o wyższym potencjale				przryzą astronomia
podium w mecie	syn syna				starożytny moralista	pokarm dla konia	6	
	naszyjnik z rzezbą	pospolity mineral		np. butlik	kobra			
zwieszająca się masa np. śniegu			17	nadrzewna małpa wąskonośa		Stanisław, prozaik		2
część rękawa						talierz na łot		
styl pływak	bystro u orla	1				zwierzęca krew		
			podwyższają męskie czoło	podgorzelec			Władysław, polski rzeźbiarz	roślina oleista
rodzaj uchwytu				szklana rurka laboratoryjna				
			13	wawelski kobierzec	nabycie zastawionej rzeczy	siła ducha		
dziki pies z preni	japońska sztuka samoobrony	stolica Samoa Zach.	inula, roślina		plótno linate	brat Lolka		imię Mankiewiczówny
				po rdzeniu w wyrazie				łosoś z Pacyfiku
			11					
koleżka, przyjaciel					muza, opiekunka poezji			
			4					
poległ pod Termopilami	przodek Rumuna			zakaz kultowy		21	pierwsze narzędzie z kamienia	
					poczwar, maskara			14

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie - myśl Antoniego Regulskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Nagrodami za rozwiązanie krzyżówki z nr. 15 są

- czajnik
- bezprzewodowy
- radioodbiornik

ŻARŁOK - ERUDYTA CIELESNY - tak brzmi rozwiązanie krzyżówki nr 12.

Nagrody otrzymują

HALINA MINGILEWICZ z Chełma - APARAT FOTOGRAFICZNY
PRZEMYSŁAW BIERNAT z Udanina - CZAJNIK BEZPRZEWODOWY
MIROSLAW NOWAK z Krzywej - KASETA Z FILMEM „GWIEZDNE WOJNY”

BEATA KRZEŚNIAK z Legnicy
KRZYSZTOF KSIĘŻYCKI z Legnicy

TELEFONY KOMÓRKOWE
talony na telefon
do odbioru w redakcji

Nagrody można odbierać w sklepie AGD-RTV AVANS w Legnicy przy al. Rzeczpospolitej 51/53, w ciągu 30 dni od daty opublikowania nazwiska zwycięzcy.

Na rozwiązanie krzyżówki z nr. 16. czekamy do 2 maja 2001 r. Hasła prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem pod adresem: Redakcja „Konkretów”, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica.

EUROPA
TOWARZYSTWO FINANSOWO-KREDYTOWE

**Wiosenny
Kredyt Gotówkowy
bez poręczycieli**

o. Bolesławiec, ul. Dolne Młyny
tel. (075) 735-18-85

Legnica, al. Rzeczpospolitej 51/53
tel. (076) 854-92-88

KUPON nr 16

hasło

imię i nazwisko oraz adres zamieszkania

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu oraz dla celów marketingowych przez Śląski Dom Wydawniczy „MediaPress” sp. z o.o., Legnica, pl. Katedralny 2.

podpis

Konkrety i ludzie



I znów święta

Przeżyliśmy w pokoju i spokoju święta i już myślimy o następnych. Bo to tuż-tuż 1 i 3 Maja... Najdłuższy weekend współczesnej Europy 2001 rozpocznie się dla niektórych w piątek, 28 kwietnia, a zakończy w niedzielę, 6 maja. Oczywiście, znajdą się pracodawcy, którzy zagonią nas do roboty 30 kwietnia oraz 2 i 4 maja. W różnych firmach powstają różne kombinacje. Jedni zrobią sobie wolne 30 kwietnia, inni 2 i 4 maja, inni jeszcze tylko 4 maja. Oczywiście, będą też pracodawcy, którzy pozostawiają ludzi w domach tylko w czasie dni zaznaczonych w kalendarzu czerwonymi kartkami. Wyjdzie z tego, wiadomo, wielkie zamieszanie. Ale nie takie już problemy przeżyliśmy. Z chlebem jakoś sobie poradzimy. Tym bardziej że coraz więcej firm zaczyna myśleć, jak na wypoczynku innych solidnie zarobić. Pojawilo się, nawet w lokalnych gazetach, mnóstwo ogłoszeń o tygodniowych, majowych wczasach krajowych i zagranicznych. Można pojechać na 1 Maja na Krete, do Paryża lub do Karpacza. Święto Konstytucji 3 Maja można spędzić w Kolobrzegu czy na Mazurach. I chociaż zasypywani jesteśmy statystyką bezrobocia i biedy, nie wątpię, że na niektóre wyjazdy już teraz nie ma miejsc.

Powoli bowiem dojrzewamy do problemu społeczeństw zachodnich, które cenią nie tylko pracę, ale i wolny czas. Pamiętam jakąś dyskusję z początku lat 80. w kopalni „Rudna”, gdzie tłumaczono górnikom, że część wypłaty dostaną kiedyś w formie pieniędzy, a częścią ich „zarobku” będzie... czas wolny. Czyli zmniejszenie liczby godzin, które należy przepracować w trakcie tygodnia lub miesiąca. Oczywiście, dyskusja była przedwczesna i zupełnie nie z tej ziemi. Wprowadzono bowiem wtedy konta oraz sklepy „G” i marzeniem każdego górnika była robota - zwłaszcza w soboty i niedziele. Bo właśnie zarobek z tych dni umożliwiał zakupy w nieco lepiej zaopatrzonych sklepach „G”.

Mineło dwadzieścia lat i okazało się, że tak się pokładało, iż teraz tysiące osób ma aż za dużo tego czasu wolnego, a mowa oczywiście o bezrobotnych. Wielu z nich z przyjemnością podjęłoby robotę z weekendami włącznie. Niestety, skazani są nie tylko na długi weekend majowy, ale „wolne” przez 365 dni w roku.

Adam Spychała

Statua

Przez ogródek mamy ścieżkę do plotu sąsiada. Kiedy trzeba pożyczyc na przykład majzel, biegnie się nią i woła: - Kargul, podejdź no do plotu! Tak sobie żartujemy, bo sąsiad „ze Wschoda”. W ubiegłym roku ścieżka była krzywa. Śmiali się wszyscy, że po pijaku wykreślona w poprzek grządek. - Z samolotu nie widać - uciwała żarty siostra.

Bez samolotu, gołym okiem, będę wkrótce z Wrocławia widział codziennie porzucony przed trzema laty bohaterski gród nad Kaczawą. Na południowym nieboskłonie pogańska góra Słęża, na zachodzie legnicki pomnik milenijny, jak najbardziej religijny. Mnie tam nie rusza, mam to na co dzień - z jednej strony domu kościół, z drugiej organistówka.

Może jestem nieuważny, ale poza stosowną uchwałą rady nie czytałem, nie słyszałem o żadnej dyskusji legniczan o nowym pomniku. Widocznie jest piękny i wszyscy go chcą. Zakładam, że są na to pieniądze, a mnie obcemu od tego wara. A może kształt pomnika należy do kategorii spraw, nad którymi się nie dyskutuje, nie glosuje, bo nie zmienia to ich istoty. Na przykład nie glosuje się nad prawem (zakazem właściwie) pozbawiania kogoś życia. Pomnik widocznie ma formę piękna obiektu, które nie podlega ocenom i dyskusji. Może. Tylko czy piękno musi być tak nachalnie wielkie, na te 28 metrów wysokie? Życie uczy, że od wielkości niedaleko do śmieszności. Licheń na przykład nieodparcie kojarzy się z Dysneylandem, profanacją.

W panoramie Legnicy dominują wieże katedry i kościoła św. Jana. Psują ten piękny widok tylko kominy huty i ciepłowni. Może pomnik nie będzie wystawał ponad domy, nie będą go musiały mijać samoloty, na pewno będzie jednak najwyższym akcentem placu przed kuria. Placu, na którym stał kiedyś pomnik marszałka Rokosa-

Wirówka mózgu



sowskiego, szpetny, ale przynajmniej mały. Ze względu właśnie na poprzednika nie stawiałbym tu niczego, żeby nie prowokować takiego porównania. Co z tego, że teraz będzie pomnik piękny, kiedy butnie wielki.

Wiara legniczan jest wielka i w to nikt nie wątpi. Intencje pomnika - dwa tysiąclecia katolicyzmu i zwycięstwo w bitwie legnickiej - chwalebne, nie podawane w wątpliwość.

Będzie miał pomnik jedną niewątpliwą zaletę - nie trzeba będzie daleko chodzić, żeby go zobaczyć. W Legnicy w każdym miejscu będzie się pod pomnikiem.

Słyszałem, że autor dzieła nie zamierza jednak zamieszkać w jego cieniu. Pozostaje wrocławianinem.

Maciej Zalewski

Polszczyzna ambasadora

Okruszki z warszawskiego stołu



Nowy ambasador brytyjski w Polsce, Michael Pakenham, mówi po polsku wprost świetnie. Już raz, w przeszłości, pracował w ambasadzie Jej Królewskiej Mości w Warszawie, ale mimo to zadziwia Polaków perfekcją swoich wyrażań. Jesteśmy o 26 marca w jego rezydencji, gdzie odbywa się konferencja prasowa poświęcona wprowadzeniu trzeciego codziennego lotu „British Air-

ways” Warszawa - Londyn. Konferencję prowadzi Emilia Osewska, dyrektorka tej linii na Polskę. Ambasador mówi (po polsku oczywiście): „Witam Państwa w naszym małym domu”. Po czym podkreśla, że chce stosunki brytyjsko-polskie „umacniać, poszerzać i pogłębiać”. Wreszcie wyraża radość, że „British Airways” reprezentowana jest w Polsce przez panią Emilię Osewską, której nazwisko, jak na Polskę, występuje bardzo rzadko, tak, że każdy, kto jest z polskimi nazwiskami zaznajomiony, oczekiwałby raczej pani Olszewskiej.

Na konferencji obecna jest małżonka ambasadora, która nosi imię Meta (z łaciny cel), ale na co dzień używa zdrobnienia Mimi. Pani Pakenham jest Amerykanką, urodzoną w Filadelfii, której założyciele rozkochani byli w łacinie i grece. Bo przecież nazwa Philadelphia znaczy po grecku „braterska miłość”, a sama Filadelfia, w 1790 roku, była tymczasową stolicą USA, dlatego że już wówczas słynęła z nauki.

Ambasador węgierski w Polsce, Tamas Katona, udowodnił ponownie, że wysoko ceni rolę kobiet w dyplomacji i w polityce. Na spotkaniu 5 kwietnia z Polskim Klubem Publicystyki Międzynarodowej powiedział, że 8 marca posłał życzenia i kwiaty wszystkim paniom będącym ambasadorami kredytowymi w Polsce oraz tym paniom w polskim MSZ, które zajmują się obszarem Europy Środkowej. - Wiem - powiedział - że Święto Kobiet jest przypisywane komunistom, choć w rzeczywistości ma szerszą genezę. Ale nawet, jeżeli przypiszemy je komunistom, to zgódźmy się, że była to jedyna dobra rzecz w komunizmie.

Zygmunt Broniarek

**NIESPODZIEWANI GOŚCIE W DOMU LUB W PRACY BRAK POMYSŁU
NA WYKWINTNĄ KOLACJĘ LUB POSIEŁEK W CZASIE PRACY
ZAMÓW DANIA W RESTAURACJI CHIŃSKO-WIETNAMSKIEJ
„SAIGON”
W LEGNICY, tel. 86-60-839**

ZESTAWY

Wołowina curry po „SAIGONSKU”	(180 g) - 10 zł
Wołowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina curry po „SAIGONSKU”	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Kureczak curry po „SAIGONSKU”	(180 g) - 11 zł
Kureczak z grzybami „SHANG-HAI”	(180 g) - 11 zł
Kureczak słodko-kwaśny	(180 g) - 11 zł
Ryba z grzybami	(180 g) - 10 zł
Ryba w pomidorach	(180 g) - 10 zł
Ryba curry	(180 g) - 10 zł

W CENĘ KAŻDEGO ZESTAWU WLICZONO RYŻ I SURÓWKĘ

Ryż różnobarwny	(180 g) - 9 zł
Ryż wegetariański	(180 g) - 8 zł
Makaron sojowy	(180 g) - 9 zł
z jarzynami	(180 g) - 9 zł

PIWO W PUSZKACH 0,5 l

„Tyskie” gronite. „Lech Premium”	- 3,50 zł
„Warka Strong”. „Żywiec”. „Cooler”	- 3,50 zł
„Piast”. „Okocim” mocny konceser	- 3 zł

NAPoje W PUSZKACH 0,5 l

„Coca cola”. „Fanta”. „Sprite”	- 2,50 zł
--------------------------------	-----------

**Dojazd na terenie Legnicy za darmo od poniedziałku do niedzieli w godz. 12 - 21
przy zamówieniach powyżej 15 zł**

plus
radio
73 FM
GŁOGÓW



Radio dobrze nastawione!

EMPIK
poleca

W dziale muzycznym pojawiło się kilka interesujących pozycji. Prócz nowości (Rammstein, Sepultura, Dave Matthews Band) polecam dwupłytowy album Thin Lizzy „Life/Live”. Choć sporo lat minęło od śmierci lidera Thin Lizzy, wokalisty i basisty Phila Lynotta, to utwory takie, jak „Boys Are Back In Town” czy „Still In Love With You” często słyszysz się w radiu.

W pochodzącym z 1983 r. albumie Lynottowi udało się zebrać „silną grupę” gitarzystów, którzy przewinęli się z zespołu od początku lat 70. Usłyszeć tu możemy Gary'ego Moore'a (Scotta Gorhama, Johna Sykesa, Snowy White'a, Erica Bella i Briana Robertsa). Śmiem twierdzić, że album „Life/live” jest lepszy od „Live and Dangerous”! Płyta mistrza organów Hammonda, Jimmy Smitha, zatytułowana „Organ Grinder Swing” zainteresować powinna wielu słuchaczy - zarówno ortodoksyjnych miłośników jazzu, fanów „acid jazzu”, jak i miłośników bluesa. Fantastyczna muzyka, wspaniali muzycy (prócz lidera gitarzystą Kenny Burrell i perkusistą Grddy Tate) oraz fantastyczne brzmienie (24-bitowy cyfrowy remastering) i atrakcyjne (digipack) wydanie.

W dziale książki zwróćcie uwagę na promocję wydawnictw PONS. Pragnący poznać języki obce powinni sięgnąć po wydawnictwa z serii „Ucz się sam”, jak choćby: „Niemiecki w trzy miesiące”, „Angielski dla sekretarek” czy znakomity słownik niemiecko-polski.

Pragnącym po prostu coś po-
czytać polecam powieść Bradleya
Dentona „Obłąkani” (wyd. Zysk i
S-ka, seria „Kameleon”). Cóż moż-
na powiedzieć, gdy wasz najlepszy
przyjaciel zostaje zatrzymany przez
policję za to, że nago siedział na
progu swego domu (w styczniu!) i
twierdzi, że czekał na swą ukocha-
ną, która ma na imię Lilith i jest
boginią z Księżyca? Na dodatek
okazuje się, że Lilith naprawdę ist-
nieje! Tak zaczyna się ta zabawna
powieść z dodatkami fantasy o mi-
łości, przyjaźni. Miłośnikom ambil-
ent fantastyki proponuję nową po-
wieść Jerzego Grundkowskiego za-
tytułowaną „Lancelot znad Renu”.
To alternatywna historia średnio-
wiecznej Europy oglądana oczami
współczesnego nam bohatera, oby-
watela państwa totalitarnego (wyd.
SOLARIS). Wydawnictwo AMBER w
„Złotej Serii (Światowe Wydarze-
nia Literackie) proponuje powieść
noblisty Isaaca Bashevisa Singera
„Wrogowie: opowieść o miłości”.
AMBER w ramach promocji ma dla
nas także doskonałą powieść Mi-
chaela Crichtona „System” o 20
procent taniej!

Zaprasza także Kodak. Wiosna, czas na zdjęcia - a Kodak proponuje „Kup 2 filmy, odbitki z drugiego zrobimy za darmo”.

**Sklepy Empiku w Legnicy
i Lubinie zapraszają**

- Legnica, Rynek 33
tel. 852-22-00 (sklep)
tel. 851-26-03 (biuro)
- Lubin, ul. Armii Krajowej 25
tel. 844-25-02, 847-86-32



Piotr Rojek, przewodniczący Rady Dolnośląskiej Regionalnej Kasy Chorych, pełni dyżury telefoniczne. Każdy, kto chciałby zgłosić skargę, wniosek lub rozwiązać swoje wątpliwości, może dzwonić w czwartki w godz. 15-17 pod nr tel. (076) 862-37-67. Ponadto można kierować listy pod adresem: Tygodnik „Konkrety”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica, z dopiskiem na kopercie „Leczyć po ludzku”.

Ludzie skazani na chorobę, dostępność do stomatologa, pokrywanie kosztów badań diagnostycznych, wykonywanie protez zębów oraz korzystanie z ubezpieczenia w Polsce przez osoby studiujące za granicą to tylko niektóre problemy ostat-

Leczyć po ludzku

niego dyżuru telefonicznego. Pisałem już o problemie młodej glogowianki, której nie stać na pokrycie kosztów drogiego leku przeciw stwardnieniu rozsianemu. Informowałem wtedy, że sprawa pani Anny W. będzie załatwiona przez kasę w ramach rozwiązania systemowego, to znaczy stworzenia programu sfinansowania takich przypadków. Z uwagi na ograniczone środki, zaspokojenie wszystkich potrzeb w tym zakresie będzie prawdopodobnie niemożliwe. Podobny problem był komentowany w „Gazecie Dolnośląskiej”. Dotyczył dzieci z wirusowym zapaleniem wątroby, wymagających drogiej kuracji lekowej. Rozwiązanie niewątpliwie DRKCh będzie musiała znaleźć.

Pan Mieczysław S. ze wsi Olszany, pacjent SPZOZ w Rudnej, chory na żółtaczkę wstępną, po zawale. Utrzymuje się z renty w kwocie 400 złotych miesięcznie, postawił dwa pytania: czy kasa chorych pokrywa koszty leków oraz specjalistycznych badań diagnostycznych. Problem pokrywania kosztów leków przez kasę jednoznacznie

określono w ustawie o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. W tym przypadku koszty pokrywają pacjenci. Natomiast wydatki na badania diagnostyczne pokrywane są przez kasę chorych w ramach umowy z lekarzem podstawowej opieki zdrowotnej. Ponieważ w rozmowie pan Mieczysław S. nie opisał dokładnie swojej sytuacji, dlatego też sprawę zbada pani doktor Jadwiga Szeląg z Oddziału DRKCh w Legnicy.

Pani Maria K. zapytała, czy w Środzie Śląskiej lekarze stomatolodzy mogą wykonywać w ramach umowy z kasą chorych protezy. Każdy lekarz stomatolog z pierwszym stopniem specjalizacji może wykonywać protezy w ramach warunków finansowania określonych w tej umowie. Lekarze z drugim stopniem specjalizacji zawierają z kasą chorych dodatkową umowę na wykonywanie usług protetycznych – odrębnie płatnych. W Środzie Śląskiej nie ma stomatologa ze specjalizacją drugiego stopnia i stąd ograniczenie w wykonywaniu protez.

Wraca w tym przypadku problem braku specjalistów w

problem

różnych rejonach Dolnego Śląska. Aktywność w tym zakresie powinny wykazać samorządy lokalne i właściciele gabinetów, w tym stomatologicznych.

Pani Elżbiecie H. z Jawora chcę odpowiedzieć, że jej córka Agnieszka, studentka uniwersytetu w Kiel, która jest obywatelką Polski, mieszka na stałe w Polsce i nie ukończyła ma 26 lat, korzysta z powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego w kraju. Może zgłosić deklarację wyboru lekarza podstawowej opieki zdrowotnej w ramach ubezpieczenia pracujących rodziców.

Na koniec sprawa, którą poruszyła pani Joanna R., lekarz stomatologii ze Ścinawy. Uważa ona, że w umowie z kasą są pewne elementy świadczące o limitowaniu usług, na przykład stomatolog nie musi przyjąć każdego pacjenta, jeżeli przekracza to limit dzienny, i w tym przypadku wyznacza inny termin. Zdaniem pani doktor, formą limitu jest liczba 70 tys. punktów po 7 groszy i nieograniczona liczba punktów płatnych po 1 groszu, płaconą przez kasę. Koszt tych ostatnich świadczeń nie gwarantuje – zdaniem pani doktor – zwrotu kosztów leczenia.

Piotr Rojek
przewodniczący
Rady DRKCh

Bezrobocie ciągle zwiększa się

LUBIN Stopa bezrobocia w powiecie lubińskim przekroczyła już średnią krajową i wyniosła na koniec marca 16,4 proc (kraj - 15,8 proc., Dolny Śląsk - 19,1 proc.). Według danych Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie, najwięcej trudności ze znalezieniem zatrudnienia mają bezrobotni, którzy jeszcze w ogóle nie pracowali lub z niewielkim stażem pracy.

Z ogólnej liczby 7.521 zarejestrowanych bezrobotnych, prawo do zasiłku ma zaledwie nieco więcej niż jedna piąta. W zależności od uprawnień otrzymują oni miesięcznie od 369,50 do 554,30 zł. Na aktywne formy zwalczania bezrobocia, czyli m.in. szkolenia, prace interwencyjne, pożyczki dla bezrobotnych na rozpoczęcie działalności gospodarczej itp., powiat przeznaczył w pierwszym kwartale tego roku 744 tys. zł.

Zostawić wieżę

IWINY Edward Michalczyk, szef Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w Przedsiębiorstwie Eksploatacji Wód „Aquakonrad” w Iwinach, w imieniu byłych pracowników likwidowanej kopalni rudy miedzi ZG „Konrad”, zwrócił się z prośbą do Mariana Krzemińskiego, prezesa Polskiej Miedzi, o nierozbieranie głównej wieży szybowej kopalni i pozostawienie jej jako pomnika historii.

- Wiedzę tę, zgodnie z wolą zgłaszających się do naszego związku osób, chcemy zachować jako symbol na pamiątkę po tzw.

Starym Zagłębiu Miedziowym, którego przez wiele lat kopalnia „Konrad” była wizytówką – mówi Edward Michalczyk. - W okresie swojej świetności kopalnia „Konrad” wybudowała dla pracowników tysiące mieszkań. Na terenie Iwin, Olszanicy, a przede wszystkim w Bolesławcu dzięki „Konradowi” powstały nowoczesne, istniejące do dziś osiedla. Teraz, w okresie dynamicznego rozwoju górnictwa miedziowego, nie wolno nam zapominać o jego przeszłości i bogatej historii.

Do woja marsz!

BOLESŁAWIEC Prawie tysiąc poborowych stawilo się przed Powiatową Komisją Lekarską, w trakcie poboru przeprowadzonego w powiecie bolesławieckim. Było wśród nich 15 pań z wykształceniem medycznym.

Po-

Dobrze nam życza

Z okazji Świąt Wielkanocnych otrzymaliśmy życzenia od:
Tadeusza Samborskiego • Anny Wasili • MKS Orzeł i CCC Aquapark Polkowice • Yuriko Tien-Kaczkowskiej i Stowarzyszenia Puszystych w Legnicy • Zarządu MPEC Termal w Lubinie • Mariana Urbaniaka • Krzysztofa Rauby i Sławomira Kaczanowskiego • dyrektora i pracowników Galerii Sztuki w Legnicy • Eugeniusza Pożara • zarządu i pracowników Fundacji na rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego • firmy Tomsat Legnica • Dariusza Budzńskiego • Edwarda Jaroszewicza • dyrekcyj i pracowników Centrum Kultury Muza w Lubinie • Jana Lewandowskiego i pracowników DODN w Legnicy • Mirosława Pawlaka i Józefa Bobera • Waldemara Koziorowski • Wojciecha Obremskiego i Leona Łukaszczyka • Toyota Motor Poland • Bogusława Grabonia • Ryszarda Raszkieвича • pracowników i właścicieli Centrum Handlowego TO TU • Małgorzaty Kubicy • Mariusza Zielińskiego • rzecznika prasowego Wojewody Dolnośląskiego wraz z zespołem • dyrekcyj, nauczycieli i uczniów Zespołu Szkół nr 1 w Legnicy • Korneliusza Okonia • Marka Tramisa i Andrzeja Czekajły • Grzegorza Dziadkowca • „Gazety Polkowskiej” • zarządu PGK Kredyt • Wacława Demeckiego • Agnieszki Lipnickiej • kierownictwa zjazdu U Beaty i Violetty w Kawicach • Stanisława Tomczaka • Franciszka Hawrysza • Artura Sikorskiego • dyrekcyj i pracowników MOPS w Lubinie • Artura Kota • Platformy Obywatelskiej z Jeleniej Góry • Miejskiego Ośrodka Kultury w Głogowie • Moniki Agopowicz • Krzysztofa Mokanka • Witolda Frenkiela i redakcyj KRAJ z Brisbane • Karimy sp. z o.o. • Kingi i Krzysztofa Maciejaków • Marii Czarnockiej • Jacka Sai • Wojciecha Konduszy

Dziękujemy.

Dziękujemy



**BIURO
USŁUGOWO-TURYSTYCZNE**

Legnica, ul. T. Kościuszki 38
tel. (076) 852-32 32
kom. 0601-429-863



W CZASY: GRECJA - KATERINI

*Katerini - Paralia - stolica Rivieri Olimpijskiej, położona nad brzegami Morza Egejskiego.
 Znajdziecie tutaj Państwo to, czego szukacie podczas wakacji: plażę, mnóstwo słońca,
 ciepłą, kryształicznie czystą wodę, zabytki.*

UWAGA! Wypoczynek objęty sprzedażą ratą (do 3 lat).

SUPEROFERTA DLA CZYTELNIKÓW „KONKRETÓW”

**Zniżka na wyjazd - 100 zł dla osób, które zgłoszą się w Viatorze
 z trezura różnymi, oryginalnymi kuponami.**

**KUPON
NR 1**

KONKRETY

KONKRETY TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Grzegorz Chmielowski, Artur Guzicki, Paweł Janura, Włodzimierz Kałski (sekr. red.), Wincenty Kołodziejcki (fotoreporter), Maria Kuncaitis, Mariusz Łalewicz, Krystyna Nikończuk (zast. red. nac.), Dorota Nyk, Grzegorz Spała (fotoreporter), Marek Szpyra (red. nac.). Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lublinie), Katarzyna Żak. **STALE WSPÓŁPRACUJĄ:** Zygmunt Broniarek, Zbigniew Jakubowski, Paweł Jurczyk, Nikodem Mielczarek, Mieczysław Pytel, Robert Wierzbicki (Chojnów), Rafał Wyciskiewicz (fotoreporter). **ADRES REDAKCJI:** 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skrz. poczt. 145, tel./faks 86241-46. **Telefony:** red. nac. 86241-46, zast. sekr. red. 86241-49, publicyści, fotoreporter 856-02-26, biuro ogłoszeń i reklam 856-51-29 - kierownik Danuta Zapart. **ODDZIAŁY w GŁOGOWIE:** 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel „Interferie”), tel. 835-39-14. **ODDZIAŁ w BOLESŁAWCU** ul. I. Daszyńskiego 99, tel. (075) 734-16-03. **ODDZIAŁY w LUBLINIE:** ul. Odrodzenia 20, 1 piętro, tel. 8444-185. **BIURO OGŁOSZEŃ w ŁOTORYI,** Rynek 1, tel. 87-83-778. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. **WYDAWCA:** Śląski Dom Wydawniczy MEDIA & PRESS Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skrz. poczt. 145, tel. 86241-46, 86241-49, faks 86241-46. **Konto bankowe:** Kredyt Bank PBI Oddział Legnica nr 15001504400611-121500001192, Cuprum-Bank S.A. Oddział Legnica 16901049-15730-27011-1. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 856-51-29; w Głogowie - tel. 835-39-14. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały „RUCH” S.A. Prenumeratę zagranicą przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. **Korekta:** Radosława Aleksandrowicz, Monika Pakula, Honorata Rajca. **Komputerowe łamanie i skład:** Małgorzata Prus, Beata Gwidziało. **Dział kolportażu:** Bolesław Kubik, Dorota Zagrobelna (86-299-25) **Druk:** Słowo-Druk Ltd., 51-501 Wrocław, ul. Swojczyńska 38e, tel./faks (071) 348-72-90.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

● Ploty, grzmoty i... odloty

Elvis, Don Kichot i energia

W najbliższą sobotę, 21 bm., Legnickie Centrum Kultury zaprasza na imprezę rockową. Na kolejnej edycji koncertów, organizowanych w sali fortepianowo-lustrzanej LCK-u (wejście od skweru Chopina) zaprezentują się: Something Like Elvis (psycho-hardcore/noise – Szubin), Out Of Body Experience (energiczny i tajemniczy rock – Polkowice), Ofiary A. (hardcore/punk + reggae – Miłkowice). Początek o godz. 18.

Something Like Elvis działają od 1994 roku. Wydali w niezależnej wytwórni „Antena Krzyku” z Wrocławia dwa albumy „Personal vertigo” i „Shape”. Pierwsza z tych płyt została także opublikowana przez holenderską wytwórnię „Smoeff”/„Konkurent”, dzięki czemu jest dostępna także w Europie, USA i Japonii. Kapela oprócz wielu koncertów w kraju grała także w Europie. Obecna wiosenna trasa ma pokazać, jak nowe pomysły sprawdzają się w wersji „live”.

Grupa Out Of Body Experience powstała pod koniec 1998 r. w Polkowicach. Dotychczas wypuściła jedną taśmę demo pt. „Source”.

Naczelniymi hasłami naszej muzyki są energia i tajemnica – mówi Rafał Kajak, gitarzysta OOB. – Jeżeli w którymś z numerów zabraknie choćby jednego z tych dwóch czynników, szukamy dalej. Na pewno chcielibyśmy stworzyć nową jakość, choć wiemy, jak wiele już powiedziano. Ta muzyka ma być oryginalna, ale nie za wszelką cenę, popadania w pseudoawangardową kakofonię czy stechnizowany bełkot dla przykładu.

Ofiary A. z Miłkowic od samego początku (1992) związani są ze sceną niezależną.

– Nie jesteśmy wirtuozami, więc nie osiągnęliśmy żadnych znaczących sukcesów – mówi Robert Obrycki, basista i wokalista Ofiary A. – Zresztą nie o to w tym wszystkim chodzi. Nie zwracamy uwagi na wciąż zmieniające się trendy i mody. Najważniejsza dla nas jest szczerść i autentyczność w tym, co robimy. Duży nacisk kierujemy na przekaz, w którym wytkamy głupotę, beznamiętność, obłudę, zawiść. Pośród pogoni za sukcesem, pragniemy pozostać ostatnimi Don Kichotami walczącymi z wiatrakami. Chcemy wytrwać jak najdłużej.

Żąd Naczelnych w Polkowicach

W niedzielę (22 bm.) zapraszamy do Polkowic na Turniej Miast „Tu i tam”. W programie przewidziano także występy Gabriela Fleszara, zespołów Autor Nieznany (z okolic Głogowa), Broken (Legnica) oraz niespodzianki – grupy Żąd Naczelnych. W składzie tej ostatniej formacji znajdują się m.in. eksbasista legnickich underground'owców lat 80. takich grup jak np. TOA czy The Gonzales. Początek imprezy o godz. 11 na polkowickim rynku.

Gwar ulicy

... to hasło koncertu organizowanego (przez Społem PSS, MIK, STOK, Clip Art.) w lubińskim Gwarku 20 bm. o godz. 19. Tym razem wystąpią dwie ekipy hiphopowe: WPML i 3XL.

Prezes&wice

● „Hamlet” na Nowym Świecie



LEGNICA Po raz kolejny legnicka publiczność będzie mogła spotkać się z twórczością największego dramaturga wszystkich czasów. Tym razem szekspirowskiego „Hamleta” na potrzeby legnickiego teatru adaptował Krzysztof Kopka, a kolejną przestrzeń „oswoił” Jacek Głomb wraz z Małgorzatą Bulandą, autorką scenografii. W rolę Hamleta, księcia Danii, wcielił się Tomasz Kot, student czwartego roku PWSP w Krakowie, dla którego spektakl ten jest indywidualnym szkolnym dyplomem.

„Hamlet” w inscenizacji Głomba nie jest pierwszą realizacją tej sztuki na legnickiej sce-

nie. Ponad dwadzieścia lat temu „Hamleta” przygotował Józef Jasielski. Obecny zespół spotkał się już wcześniej z twórczością Szekspira. Przyznano mu nagrody Fundacji Theatrum Gedanense za najlepsze spektakle szekspirowskie w 1996 i 1999 roku.

Jak zapowiadają autorzy legnickiej inscenizacji, „Hamlet” będzie spektaklem wyjątkowym. Premiera przygotowana jest tym razem na poniedziałek, 23 kwietnia, w dzień domniemanej rocznicy urodzin Szekspira. Sztuka będzie grana w dawnym Wojewódzkim Domu Kultury na Nowym Świecie.

(aguz)

● Trzy razy galeria



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

LEGNICA Wernisaż trzech wystaw przygotowała na dzisiejsze popołudnie Legnicka Galeria Sztuki. O godzinie 18 w galerii „Pod sceną” Viola Tycz zaprezentuje instalację „CyberTyczenie”, która wprowadzi widzów w obszar złudności wiary w nowe informatyczne technologie, używane coraz powszechniej jako środek wyrazu artystycznego. Maria Boczniewicz pokaże „Hodowlę obrazów”, przedsięwzięcie, na które składają się grafiki artystki uzupełnione instalacją „Czas podlewania sztucznych kwiatów”.

O godzinie 18.45 w głównej sali wystawowej legnickiej

galerii otwarta zostanie wystawa „Drogi twórcze 2001”. Na prezentacji tej swoje prace pokażą laureaci Ogólnopolskiego Przeglądu Malarstwa Młodych „Promocje”, którzy w ostatnich latach zostali na legnickiej imprezie nagrodzeni przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

„Drogi twórcze” to kolejna cykliczna impreza organizowana przez legnicką galerię. Jej zadaniem jest prezentacja indywidualnej działalności i dokonań młodych artystów w pierwszych latach po ukończeniu szkół plastycznych.

(aguz)

● Koreański „Ślub”

JAWOR W Teatrze Miejskim kolejna premiera młodych jaworskich aktorów. W sobotę Teatr Myśli Twórczej SURYA, działający przy Jaworskim Ośrodku Kultury, zaprezentuje komedię pt. „Ślub”, napisaną przez koreańskiego autora Lee Kang Baeka. W jednoaktówce wystąpią: Patrycja

Kokoszyn, Henryk Kwiatkowski i Adrian Waliński.

Drugim spektaklem tego wieczoru będzie monodram w wykonaniu Patrycji Popławskiej. Sztuka oparta jest na prozie Urszuli M. Benki pt. „Moja Gładys”. Oba przedstawienia reżyseruje Renata Giers.

(emka)

● „Powstanie” w bibliotece

LEGNICA Około trzydziestu fotografii będących reporterskim zapisem wydarzeń, jakie rozegrały się na ulicach Budapesztu w październiku 1956 roku, można zobaczyć w galerii „Loża” w holu Legnickiej Biblioteki Publicznej przy ulicy Piastowskiej. Wystawa „Węgry 1956 - rewolucja i powstanie narodowe” została zorganizowana z okazji 55. rocznicy węgierskiego października. Wszystkie zdjęcia pochodzą ze zbiorów Węgierskiego Instytutu Kultury.

Oficjalne otwarcie wystawy, na którym będzie gościł Janos Teischer, zastępca dyrektora Węgierskiego Instytutu Kultury w Warszawie, odbędzie się 24 kwietnia o godz. 13.

(aguz)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

● Uczta kulturalna

BOLESŁAWIEC Na sobotnie popołudnie do Teatru Starego zaprasza księgarnia „Agora” na imprezę pod nazwą „Korzenie – powroty”. Bohaterami spotkania będą „Bolesławianie ze świata”, znani i cenieni naukowcy, poeci, fotograficy i pioseniarze, których losy związane są z miastem. Wśród gości znajdują się: Jan Stolarczyk, prezes Wydawnictwa Dolnośląskiego, profesor Andrzej Zawada, krytyk literacki Piotr Spychała, Andrzej Garnczarek, Tomasz Wachnowski, Kazimierz Świądecki i inni. Spotkanie w teatrze uatrakcyjni wieczór poetycki Rafała Brasse, młodego poety głogowskiego. W trakcie imprezy rozstrzygnięty zostanie konkurs poetycki ogłoszony przez „Agorę” w związku z obchodami 750-lecia miasta.

(każ)

● Rivendell w Muzie

LUBIN Do baśniowego świata wypełnionego dźwiękiem piszczałek, bębenków i innych instrumentów, których nazwę znają tylko nieliczni, zaprasza już jutro, tj. 20 kwietnia, lubińska grupa Rivendell. Koncert tego znanego zespołu, który wystąpił m.in.

w musicalu Janusza Józefowicza „Piotruś Pan”, a także był gościem Wojciecha Manna i Krzysztofa Materny w programie MdM, rozpocznie się w klubie „Pod Muzami” o godz. 20. Cena biletów - 3 zł.

(lama)

● Plenerowe śpiewanie

JAWOR Do najbliższej środy Jaworski Ośrodek Kultury i klub „Parkowa” przyjmują zgłoszenia do udziału w konkursie piosenki pielgrzymkowej, turystycznej i obozowej. Impreza ma charakter plenerowy, a jej celem jest popularyzacja wspólnego śpiewania i stworzenie szansy młodym talentom.

Konkurs odbędzie się 3 maja (a nie jak wcześniej zapowiadano 1 maja) o godz. 14 w klubie „Parkowa”.

(emka)

Miasto	Kino	Tytuł	Prod./wiek	Data i godzina
LEGNICA	„Ognisko”	„W pustyni i w puszczy”	pol. b.o.	19.04 (16, 18, 15)
		„Księga cieni”	USA, 1.15	19.04 (20,30)
	„Piast”	„Podaj dalej”	USA, 1.15	20-26.04 (16, 18, 20)
		„Dracula 2000”	USA, 1.15	19.04 (20)
		„Miłość w Nowym Jorku”	USA, 1.15	19.04 (16, 18), 20.04 (20), 21-22.04 (18, 20), 23-26.04 (20)
LUBIN	„Muza”	„Pokemon”	USA, b.o.	20.04 (16, 18), 21-22.04 (14, 16), 23-26.04 (16, 18)
		„Nowe szaty króla”	USA, b.o.	19-20.04 (16, 17, 30), 21.04 (14, 30, 16, 17, 30), 22.04 (12, 14, 30, 16, 17, 30), 24.04 (16), 25.04 (16, 17, 30)
		„Dracula 2000”	USA, 1.15	19.04 (19, 21)
	DKF	„Stary, gdzie moja bryka?”	USA, b.o.	20-22.04 (19), 24.04 (20), 25.04 (19)
		„Reich”	pol., 1.15	20-22.04 (20,30), 24.04 (21,30), 25.04 (20,30)
POLKOWICE	„Impresja”	„Daleko od okna”	pol., 1.15	24.04 (18)
		„Niezniszczalny”	USA, 1.15	19-22.04 (16, 18)
		„Mordercze lato”	USA, 1.15	19-22.04 (20)
GLOGÓW	„Jubilat”	„Pokemon”	USA, b.o.	20.04 (16), 21-22.04 (14, 16), 23-27.04 (16)
		„Blair witch project 2”	USA, 1.15	20.04 (18), 21-22.04 (18, 20)
		„Dracula 2000”	USA, 1.15	23-27.04 (18, 20)
		„Maraton filmowy	USA, 1.15	20.04 (20)
JAWOR	„Jubilat”	„Granice wytrzymałości”	USA, 1.15	20-22.04 (18, 20, 30)
ZŁOTORYJA	„Aurum”	„Janosik”	pol., 1.12	20-22.04 (17, 19, 15)
		„102 dalmatyńczyki”	USA, b.o.	24-26.04 (17)
		„Niezniszczalny”	USA, 1.15	24-26.04 (19)
Teatr im. H. Modrzejewskiej LCK		23.04, godz. 19 „Hamlet, książę Dani” - premiera		
		23.04, godz. 18 „Studnia”, reż. Samantha Lang		

Odwiedz kino!

Czytelnik, który w czwartek pierwszy zgłosi się do Biura Reklam i Ogłoszeń „Konkretów” w Legnicy przy pl. Katedralnym 2 (I piętro) z aktualnym numerem tygodnika, otrzyma dwa bilety ufundowane przez kino „Ognisko” na dowolnie wybrany film.

Teatr im. Heleny Modrzejewskiej zaprasza!

Czytelnik, który jako pierwszy 27.04 (piątek) przed godz. 18 zgłosi się do kasy teatru z aktualnym numerem tygodnika „Konkrety”, otrzyma jedno dwuosobowe zaproszenie na spektakl pt. „Ballada o Zakaczuwii” (kino „Kolejarz”).

LEGNICA

WYSTAWY

do 20.04 malarstwo Zbigniewa Kujawy, SDK „Kopernik”, tel. 854-61-98

pokonkursowa wystawa pisanek; DK „Atrium”

do 19.04. Wielkanocne nastroje w prasie dawnej z kolekcji Tadeusza Samborskiego, Muzeum Miejskie

do 15.05 „Węgry 1956” - fotografie, Legnicka Biblioteka Publiczna, Galeria Łoża, ul. Piastowska 22

do 5.05 „Cybernetyka” Wioletty Tycz, plac przed Galerią Pod Słoną, Tycz, 5.05 „Hodowla obrazów i grafik” Miry Boczniewicz, Galeria Pod Słoną, Rynek 39

6.05 „Drogi twórcze 2001” - prace laureatów „Promocji”, Galeria Sztuki, pl. Katedralny 1, tel. 862-09-10

do końca maja Legnica około 1900 roku - dokumenty, prasa, malarstwo, Muzeum Miejskie, ul. Partyzantów 3, tel. 86-249-49, od środy do niedzieli w godz. 11-17

IMPREZY

21.04, godz. 10 Młodzieżowe Grand Prix w Szachach; DK „Atrium”, ul. Pomorska 19, tel. 8611-61

21.04, godz. 18, koncert zespołów Something Like Elvis, Ofiary A., Out Of Body Experience, LCK, ul. Chojnowska

24.04, godz. 17 Mini Playback Show; DK „Atrium”

24.04, godz. 19.15 recital organowy Andrzeja Chorośńskiego, LCK (katedra)

26.04, godz. 18.30, koncert Legnickiej Orkiestry Symfonicznej, LCK

POMOC

Pogotowie: Straż Miejska - 986, energetyczne - 991, gazowe - 992, wod.-kan. - 994, sieci ciepłej - 86-290-71, weterynaryjne - 855-00-98, drogowe - 954, dzwignowe - 854-54-26

APTEKI

całodobowy dyżur - „Gren”, ul. Daszyńskiego 33, tel. 854-40-54; „Arnica”, ul. Jaworzyńska 5, tel. 852-24-56; w dni robocze w godz. 8-22, w sob. i niedz. w godz. 9-17 - apteka „Dworcowa”, ul. Kolejowa 3, tel. 862-33-68; w sob. i niedz. w godz. 8-19 apteka „Remedium”, ul. Radosna 48, tel. 854-72-51

WAŻNIEJSZE TELEFONY

biuro numerów TP S.A. - 913, biuro numerów Dialogu - 846-46-00, biuro napraw TP - 9224, biuro napraw Dialogu - 72-19-924, nadawanie telegramów - 905; informacje: PKP - 9436, PKS - 9316, MPK - 722-34-01, celna - 850-62-28, paszportowa - 856-02-03, służby zdrowia - 855-03-51, schronisko dla zwierząt - 866-02-65, PIH, ul. A.

Mickiewicza 2, tel. 852-27-77, zegarynia - 9226

TELEFONY ZAUFANIA (TZ)

Legnicka Pomarańczowa Linia, TZ dla rodziców dzieci pijących alkohol, środy, czwartki i piątki, w godz. 16-18, tel. 854-68-43

Młodzieżowy TZ - 998, od pon. do piąt. w godz. 16-19.30

TZ AA - pon. w godz. 17-19, tel. 86-219-80, czw. w godz. 17-19, tel. 86-609-05

TZ Al-Anon - dla rodzin alkoholików, śr. w godz. 17-19, tel. 721-90-21

TZ Komendy Wojewódzkiej Policji - 852-59-97

TZ Komendy Głównej Policji (poważne przestępstwa, łamanie prawa przez policjantów) - 0-800-12-226

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, ul. Roosevelta 1, III p., środy w godz. 15-17

UZALEŻNIENIA

Pomoc - uzależnienia: spotkania rodzin alkoholików - czwartki, godz. 17, Dom Parafialny przy kościele Św. Trójcy, ul. II Armii Wojska Polskiego 34

Niepubliczny Ośrodek Terapii Uzależnień od Alkohol, ul. Chojnowska 81, tel. 86-6-9-05 lub 86-299-07

RESTAURACJE

„Saigon” - chińsko-wietnamska, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39, poleca obsługę konferencji, bankietów, wesel. Sprzedaż na wynos

LUBIN

WYSTAWY

do 20.04 Adam Malysz - instalacja Marcina Mierzińskiego, OK „Wzgórze Zamkowe”, ul. Mikołaja Prui 7 i 9, tel. 749-69-69

do 26.04 „Ceramika młodych”, OK „Wzgórze Zamkowe”

do 23.04; pokonkursowa wystawa „Wielkanocne Impresje”; CK „Muza”, ul. Armii Krajowej 1, tel. 844-18-97

do 7.05 Daria Milecka „Mantry”, CK „Muza”

do 30.06 grafika artystyczna Arlety Wierzbickiej, OK „Wzgórze Zamkowe”

IMPREZY

19.04, godz. 15.30 wykład „Fowizm i ekspresjonizm - maksimum intensywności barwy”; CK „Wzgórze Zamkowe”

19.04, godz. 10 konferencja „Dziś i jutro bez przemocy”; CK „Muza”

20.04, godz. 20 koncert zespołu Rivendell, CK „Muza”

21.04, godz. 10-14 Międzyszkolny Festiwal Piosenki Francuskiej, CK „Muza”

23.04, godz. 19.30 „Atrakcyjny pozna panią” - komedia Marka Rębacza (Teatr „Niepoprawny” z Warszawy); CK „Muza”

24.04, godz. 18 „Sex, przemoc i czerwony kapturek” wg Pierra Gripariego w wykonaniu grupy teatralnej działającej przy CK „Muza”; CK „Muza”

POMOC

Pogotowie: energetyczne - 991, ciepłe - 993, wodociągowe - 994, dzwignowe - 833-36-48

Szpital przy ul. M. Skłodowskiej-Curie, tel. 84-60-300, dyżur internistyczny codziennie

APTEKI

dyżur całodobowy: 19.04 ul. Wyszynskiego, tel. 842-44-25; 20.04 ul. Gwarków, tel. 842-27-73; 21.04 ul. Paderewskiego; 22.04 ul. Mieszka, tel. 844-22-05; 23.04 ul. Kamienna, tel. 842-59-81; 24.04 ul. Kopernika, tel. 844-27-04; 25.04 ul. Orla, tel. 844-53-39

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Informacje: PKS - 844-31-18, MPK - 844-64-11, PKP - 844-18-85 (w godz. 6-9 i 12-21), PTTK - 844-24-10, biuro paszportowe - 844-41-27

UZALEŻNIENIA

Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, ul. Parkowa 1, tel. 842-70-36, 842-75-08, 842-75-09, Punkt konsultacyjny ds. Przemocy w Rodzinie i Krzywdzonego Dziecka, ul. Odrodzenia 24, tel. 844-44-44, Komitet Ochrony Praw Dziecka, ul. M. Kopernika 16, tel. 844-34-06

GLOGÓW

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczno-Historyczne, Brama Brzostowska 1, tel. 833-30-38 czynne od środy do niedzieli w godz. 10-17. Wystawy stałe: Losy tułaczy, Muzeum Odry, Narzędzia wymiaru sprawiedliwości, Skarb Głogowa, Elementy architektury Starożytności

do 20.04 wystawa „Ekologia w fotografii” i „Ekologia w karykaturze”; MOK, Galeria Edukacji Twórczej

IMPREZY

19.04 koncert międzynarodowej orkiestry dziecięcej Jeunesses Musicales, Miejski Ośrodek Kultury, pl. Konstytucji 3 Maja

20.04, godz. 18 koncert Justyny Skoczek (fortepian) i Małgorzaty Grzegorzewicz (sopran); MOK

21.04, godz. 19 koncert jazzowy: Jim Beard (pianino), Piotr Żaczek (bas), Krzysztof Zawadzki (perkusja); MOK

22.04, godz. 9 Grand Prix w Szachach Szybkich o Puchar Prezydenta Miasta Głogowa; MOK

POMOC

Pogotowie: energetyczne - 291, ciepłe - 993, weterynaryjne - 833-31-65, wodociągowe - 955, dzwignowe - 833-36-48

Szpital przy ul. Kościuszki 15, tel. 83-425-33

APTEKI

dyżur całodobowy: do 22.04 ul. Jagiellońska, tel. 834-76-10; od 23 do 29.04 ul. Jedności Robot., tel. 833-37-41

WAŻNIEJSZE TELEFONY

PKP - 910, Komunikacja Miejska - 833-42-99 (w godz. 5:10-22), PKS - 833-31-11, biuro paszportowe - 833-38-73, turystyczna PTTK - 833-31-34

UZALEŻNIENIA

Dzienny Oddział Odwykowo-Rehabilitacyjny, ul. Legnicka 3, tel. 833-48-90, Poradnia Odwykowa, ul. Kollataja 5, tel. 834-07-35, Poradnia ds. Narkomanii ZOZ, ul. Piastowska 1/3, tel. 833-54-93, Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, ul. Legnicka 3, tel. 833-50-99

POLKOWICE

WYSTAWY

do 20.04 maski teatralne ze zbiorów Teatru im. H. Modrzejewskiej w Legnicy; POKSiR „Impresja”

od 21.04 do 30.04 „Pisanka-kraszanka”, wystawa pokonkursowa, POKSiR „Impresja”

IMPREZY

21.04, godz. 16 uroczyste zakończenie regionalnego konkursu etnograficznego „Pisanka-kraszanka”, POKSiR „Impresja”, tel. 845-04-74

23.04, godz. 19 „Kartki z podróży” - spektakl z udziałem Krzysztofa Kolbergera i Janusza Strobila; POKSiR(kino)

APTEKI

Dyżur całodobowy: do 22.04 ul. Moniuszki, tel. 845-17-11; od 23 do 29.04 ul. Browarna, tel. 847-46-17

CHOJANÓW

do 24.04 wystawa pokonkursowa „Palmy, pisanki i stroiki wielkanocne”, Chojanowski Ośrodek Kultury, tel. 818-50-61

Dyżury pełnią lekarze pogotowia ratunkowego w Przychodni Rejonowej ZOZ, ul. Ratuszowa 11, tel. 999 w godz. 18.30-7.30, dyżury całodobowe w dni wolne od pracy

Pogotowie weterynaryjne, ul. Głogowska 4a, tel. 818-52-15, Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Ratuszowa 12, tel. 818-51-51

CHOJNÓW

WYSTAWY

do 20.04 Wielkanoc - stroiki świąteczne Zofii Kasprzak; Muzeum Regionalne, plac Zamkowy 3, tel. 818-83-53, czynne codziennie, oprócz pon. i wt., w godz. 8-16, w soboty i niedziela w godz. 11-16. W soboty wstęp bezpłatny. Wystawy stałe: Renesansowe sgraffito z dworu Schellendorów w Zagrodnie, Broń Biała, Broń palna, Historia Chojnowa, Rzemiosło artystyczne na Śląsku, Lapidarium (kamieniarka XVI-XIX w., Relikty dawnego założenia zamkowego z drugiej połowy XII w. (skansen archeologiczny)

IMPREZY

21.04, godz. 14, regionalny przegląd zespołów tanecznych „Stonoga”, MDK, tel. 818-86-21

POMOC

Pogotowie ratunkowe, ul. Grodzka 2, tel. 818-83-33, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Fabryczna 1, tel. 818-85-06 i 819-13-43

APTEKI

dyżur całodobowy: 22.04, ul. P. Ściegiennego, tel. 818-84-52

BOLESŁAWIEC

WYSTAWY

do 30.04 Szkło XIX i XX w. ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Jeleniej Górze; Muzeum Ceramiki, ul. Mickiewicza, tel. 732-38-57 - czynne od wtorku do czwartku w godz. 10-16, w niedziele w godz. 11-16

„Wiara i rozum”, rzeźby, malarstwo, tkanina; galeria Bolesławieckiego Ośrodka Kultury

malarstwo Małgorzaty Kochman-Sidorowicz, Galeria „Format”

IMPREZY

21.04, godz. 10, eliminacje powiatowe Dolnośląskiego Przeglądu Szkolnych Zespołów Artystycznych, MDK, tel. 732-26-73

APTEKI

dyżur całodobowy: do 22.04 Rynek; od 23.04 do 26.04 „Danavit”, tel. 732-26-28

PRZEMKÓW

Przemkowski Ośrodek Kultury, ul. Głogowska, tel. 831-94-93

Pogotowie ratunkowe, ul. Długa 1, tel. 831-94-44

Pogotowie ratunkowe, ul. Jagiellońska 2, tel. 843-61-01; Punkt Konsultacyjny ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, Rynek 17, tel. 843-66-91

ZŁOTORYJA

WYSTAWY

„Argentyński ekslibris dla Polaków” z kolekcji T. J. Czosnyki z Województwa, ZOK, Muzeum Złota

Agaty i kwarcę Pogorza i Gór Kaczawskich; ZOK, Muzeum Złota

IMPREZY

do 15.06 konkurs „Złotoryja w XXI wieku”; Złotoryjski Ośrodek Kultury, pl. Reymonta 5, tel. 878-33-74

APTEKI

Dyżur całodobowy: 22.04 ul. Piłsudskiego, tel. 878-31-04

JAWOR

WYSTAWY

do 30.04 Świat dziecięcej wyobraźni; do 20.08 Ślasy malarze: Józef Langer; Muzeum Regionalne, ul. Klasztorna 6, czynne od środy do niedzieli w godz. 10-17. Wystawy stałe: Darz bór; Miecze, szable, karabiny; Dawne rzemiosło śląskie; Z dzieł sztuki drukarskiej w Jaworze; Galeria sztuki sakralnej

IMPREZY

23.04, godz. 8-15 koncerty edukacyjne dla dzieci i młodzieży „Idiofony”; JOK, Rynek 5, tel. 870-28-78

Poradnia Odwykowa, ul. Szpitalna 9, tel. 878-31-15

POMOC

szpital całodobowy - ul. Szpitalna 2, tel. 870-30-14; Dom Małych Dzieci - ul. Piastowska 12, tel. 870-24-71, Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych - pl. Seniorsa 3, tel. 870-22-71, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - ul. Legnicka 12, tel. 870-01-18, Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Specjalnej Trojki - ul. Wrocławska 3, tel. 870-70-42; Klub Abstynenta „Azyli” - ul. Zamkowa 2, tel. 870-24-88

APTEKI

dyżur całodobowy: 22.04 Rynek, tel. 870-28-92

WROCŁAW

Na skróty

Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody „Pro-Natura” zaprasza jutro do sali kameralnej lubińskiej „Muzy” na spotkanie, którego tematem będzie: „Wiosna w przyrodzie - gdzie najlepiej ją podglądać?”.

A odpowiedź jest przecież prosta - na Karaibach...

(200)

Jajo do jaja

Podczas konferencji prasowej Mirosław Dragan, trener Górnika Polkowice, skrytykował swoich zawodników za sobotni mecz z Lechią Gdańsk, zakończony wynikiem 0:0. - Wszystko na to wskazuje, że zawodnicy bardziej myśleli o świątecznych jajach niż o piłce.

(600)

Po tajniacku

Mieszkańcy domków jednorodzinnych przy ulicy Grunwaldzkiej w Legnicy mają ciekawy zwyczaj. Gdy tylko się ściemni, cichcem biorą kubelki wypełnione śmieciami i wysypują je do kontenera ustawionego przy pobliskiej kamienicy komunalnej. Jej lokatorzy płacą za wywóz śmieci swoich i „bogaczy” z domków.

Jak widać bieda w dzisiejszych czasach dotyka najbogatszych.

(10)

Nabożni złodzieje

Przed wielkanocnymi świętami złodzieje sforsowali drzwi wielobranżowego kiosku w Bolkowie. Zabrali... piętnaście palm.

Poszli je poświęcić?

(24)

W kulki

Stowarzyszenie Młodzi Demokraci oraz Młodzieżowa Rada Miasta Lubina będą współpracować ze stowarzyszeniem Obywatele dla Rzeczypospolitej. Wspólnie chcą się zająć problemami młodzieży. Zaraz po podpisaniu porozumienia rozegrali mecz w kręgle.

Widać młodzież nie ma innych problemów...

(200)

Oredzie prezydenta

Legniczanie dostali ulotkę podpisaną przez prezydenta. Mogą w niej wyczytać, z jaką troską władze podchodzą do problemów naszego miasta.

Troska najwyższego legnickiego miejskiego urzędnika jest ze wszech miar chwalebna. Wierzymy, że deklaracje zamieszczone w ulotce nie mają nic wspólnego ze zbliżającymi się wyborami.

(55)

Prezydent zdaje maturę

Prezydent Zbigniew Rybka weźmie udział w akcji promującej nową maturę, która ma wejść w życie za rok. Organizuje ją Kuratorium Oświaty we Wrocławiu 23 kwietnia w XIII LO.

Uczestnicy tej akcji mają do wyboru dwa przedmioty: polski lub matematykę. Prezydent Głogowa zdecydował, że przystąpi do egzaminu maturalnego z języka polskiego.

Co będzie, jak nie zda?

(100)

Pizza węgielek

Legnicka pizzeria „Valentino” wzbogaciła swoje menu o spalony, łysy placek. Skosztować tego specjału mogą jedynie ci, którzy zamówią „pizze” do domu.

Na miejscu na takie atrakcje nie ma co liczyć.

(10)

Kajakiem po ścianie

Dwieście wzorów tapet płynnych oferuje klientom firma reklamująca się w lokalnej prasie.

Pewnie zapobiegliwy reklamodawca pragnie, żeby jego klienci nadchodzące lato spędzili w domach wśród oferowanych przez niego płynnych tapet.

(55)

Na życzenie

Prezydent Legnicy składając świąteczne życzenia naszej redakcji wraz z ubolewaniem, że tak mało miejsca poświęcamy mu na ostatniej stronie „Konkretów”.

Wzięliśmy sobie do serca prezydenckie życzenie i obiecujemy, że już niczego nie przepuścimy.

(55)

Program zamiast statutu

Władze Legnicy podały do publicznej wiadomości informacje o osiągnięciach legnickich strażników miejskich w dziedzinie pilnowania czystości w centrum miasta. Nie ma w tym nic dziwnego, bo Straż Miejska w końcu powołana jest do takich zadań.

Zastanawia nas jedynie, dlaczego statutowe czynności urzędników miejskich łączone są z specjalnymi programami wymyślonymi dla poprawy bezpieczeństwa legniczanie.

(55)

Wolny rynek

Jedna z firm wysyłkowych oferuje kurtkę przeciwdeszczową za jedyne 20 złotych. Cena iście atrakcyjna. Do zakupu identycznej kurtki zachęca witryna jednego ze sklepów przy ul. Złotoryjskiej w Legnicy. Szkopuł w tym, że tu kosztuje już 65 złotych.

A co! Chcieliśmy wolnego rynku, to mamy.

(10)

Do kina z obowiązk

Pikięta miała się rozpocząć emisja w kinie oprotestowanego w Bolesławcu filmu „Dogma”. Obyło się bez skandalu, bo na zapowiadaną pikięty przybyli tylko entuzjaści filmu i żądni wrażeń dziennikarze. Ci ostatni stanowili też większość widzów podczas projekcji.

Na media można zawsze liczyć!

(9)

Skromne święta

W trakcie świątecznych spacerów po bolesławieckich ulicach trudno było nasycić wzrok wystawami. Towar skłótnie usunięto w obawie przed złodziejami i większość witryn sklepowych świeciła pustkami, prezentując tylko kurz i mało estetyczne kraty.

Zarówno mieszkańcy, jak i złodzieje musieli obejść się smakiem!

(9)

Świąteczne porządki?

O sprawie posprzątania i remontu budynku dworca PKP w Bolesławcu jest głośno od pewnego czasu. PKP obiecały, że jeszcze przed świętami budynek i okolice zostaną posprzątane. Pozamiatano tylko perony, a remont zostawiono na później.

Wypada chyba czekać na święta Bożego Narodzenia.

(9)

PRODUCENT

**OKNA
PCV, ALU
Drewno**

GWARANCJA NAJWYŻSZEJ
JAKOŚCI!

Legnica
ul. Szwoleżerów 5
tel. 722-39-25



Rys. ROBERT WIERZBIŃSKI



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Beata Psujek - lubinianka

Konkretna dziewczyna

**MUZYCZNE
RADIO**

105,8 FM • 106,7 FM • 105,8 FM

muzyka na którą czekasz!

INDECO

GŁOGÓW wygodne mieszkanie
ul. Kamienna Droga 36, tel. (076) 833 59 99

SALONY:
GŁOGÓW, Hala Targowa, ul. Stawna
LEGNICA, DH Megasam, parter
tel. (076) 722 53 61
LUBIN, Dom Towarowy, ul. Kopernika 17
tel. (076) 841 50 05
LESZNO, ul. Słowiańska 44, tel. (065) 520 27 60
ZŁOTORYJA, Dom Towarowy, ul. Staromiejska
ZIELONA GÓRA, Dom Towarowy Centrum „Pasaż”
tel. (068) 327 10 51 wew. - 69

**SZAFY Z DRZWIAMI
SUWANymi**

**5 LAT GWARANCJI
KONKURENCYJNE CENY
NOWE POMYSŁY:**

- zabudowa skosów na poddaszu
- drzwi składane
- płyty rattanowe